

PIOTR FRANCISZEK NEUMANN

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wydział Teologiczny

Kościół Środy Wielkopolskiej według akt wizytacji Franciszka Ksawerego Rydzyńskiego z 1777 roku

Środa Wielkopolska – miasto królewskie i miejsce obrad sejmików województw wielkopolskich – w czasach Pierwszej Rzeczypospolitej należała do powiatu pyzdrskiego w województwie kaliskim. Taką przynależność administracyjną zachowała również po 1768 roku, kiedy z trzech północnych powiatów województwa kaliskiego zostało utworzone województwo gnieźnieńskie¹. W ramach kościelnych struktur terytorialnych Środa zawsze pozostawała w obrębie diecezji poznańskiej i wchodziła w skład archidiaconatu poznańskiego. Była zarazem siedzibą dekanatu, który w XVIII wieku obejmował 17 parafii (Bagrowo, Bnin, Koszuty, Kórnik, Krerowo, Mączniki, Mądre, Murzynowo, Nietrzanowo, Rogalinek, Rumiejowice, Solec, Spłatwie, Śnieciska, Środa, Tulce, Zaniemyśl)².

Jakkolwiek istnieje przypuszczenie, że Środa już od XI wieku była ośrodkiem parafialnym, pierwsza wzmianka o plebanie tamtejszym pochodzi dopiero z 1276 roku, a wiadomość o kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny jest o pięć lat późniejsza. W tym przypadku chodzi o świątynię wzniesioną po lokacji miasta na prawie magdeburskim, którą datuje się na czas między 1253 a 1281 rokiem. Prawa parafialne przeniesione zostały wówczas najpewniej z już wcześniej istniejącego kościoła (być może był to kościół św. Idziego, którego wezwanie mogłoby wskazywać na jego powstanie na przełomie XI/XII wieku) na wzniesioną w nowym miejscu świą-

¹ Zob. Mapa I. *Podziały Wielkopolski z XIV-XVIII*, oprac. A. Gąsiorowski, [w:] *Dzieje Wielkopolski*, t. I, red. J. Topolski, Poznań 1969, wklejka po s. 32; A. Gąsiorowski, *Podziały terytorialne i zarząd wewnętrzny*, [w:] tamże, s. 33, 36.

² Por. P.F. Neumann, *Archidiaconat poznański w świetle wizytacji generalnej z lat 1777-1784. Sieć kościołów i kaplic, budowle kościelne, duchowieństwo*, Poznań 2011, s. 27, 38-44.

tynię miasta lokacyjnego, która otrzymała wezwanie maryjne. Obecnie istniejąca budowla kościelna powstała w XV wieku i w tym samym czasie została ustanowiona kolegiatą³. Ponadto na przedmieściach lub w nieco większej odległości od miasta istniało przez wieki pięć innych kościołów, na ogół niewielkich, o różnorodnym charakterze, których początki pozostają jednak na ogół mało rozpoznane⁴.

Przedmiotem niniejszego opracowania jest stan kolegiaty i innych kościołów w Środzie, opisany w aktach wizytacji generalnej z 1777 roku⁵. W obszernym Aneksie natomiast publikujemy sam tekst wizytacyjny we własnym przekładzie z łaciny.

Do naszych czasów zachowały się akta kilku wizytacji przeprowadzonych XVIII wieku w archidiaconacie poznańskim z mandatu biskupów poznańskich⁶. Ostatnią chronologicznie, a zarazem dającą bardzo obszerną relację o wizytowanych kościołach, jest wizytacja dokonana w latach 1777-1784. Ówczesny biskup poznański Andrzej Stanisław Młodziejowski mianował wizytatorami tego terytorium dwóch duchownych: Franciszka Ksawerego Rydzyńskiego (1734-1814) dla dekanatów Kostrzyn, Środa, Pyzdry, Rogoźno, Oborniki i Buk oraz Józefa Rogalińskiego (1728-1802) dla dekanatu poznańskiego⁷. Kościoły w Środzie zatem wizytował Franciszek Rydzyński, który w 1777 roku był koadiutorem archidiakona poznańskiego Leona Morawskiego oraz proboszczem w Chodzieży. W trakcie trwania mandatu wizytatora Rydzyński został sufraganem poznańskim (prekonizacja 18 września 1780, konsekracja 14 stycznia 1781), a kilkanaście lat później, już w warunkach

³ Por. J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2: *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964, s. 361.

⁴ Por. J. Łukaszewicz, *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych, kościółków, kaplic, klasztorów, szkółek parochialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezji poznańskiej*, t. 1, Poznań 1858 (reprint Poznań b.r.), s. 317-319.

⁵ Akta wizytacji przeprowadzonej przez Franciszka Rydzyńskiego: Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu (dalej: AAP), zespół: Acta visitationum, sygn. AV 31, Visitatio generalis in Archidiaconatu Posnaniensi Decanatum Kostrzynensis, Srodensis, Pyzdrensis, Rogoznensis, Obornicensis et Bukoviensis ex speciali commissione Illustrissimi Excellentissimi et Reverendissimi Domini Andreae Stanislai Kostka Młodziejowski Episcopi Posnaniensis et Varsaviensis Supremi Regni Cancellarii in Anno Domini 1777mo inchoatae et sub felici regimine moderni Illustrissimi Excellentissimi et Reverendissimi Domini loci ordinarii Antonii Onufrii de Okęcie Okęcki Supremi Regni Cancellarii per Franciscum Xaverium Comitem de Verbno Rydzyński Episcopum Nilopolitanum Suffraganeum et Archidiaconum Posnaniensem Custodem Metropolitanum Gnesnensem Ordinis Sancti Stanislai Equitem in Anno Domini 1784to expeditae (dalej: sygn. AV 31). – Akta wizytacji kolegiaty i innych kościołów w Środzie znajdują się na kartach 103r-132v.

⁶ Por. *Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu*, opr. M. Banaszak, F. Lenort, [w:] *Dzieje Poznania i województwa poznańskiego (w granicach z 1975 r.)*. Informator o materiałach archiwalnych, red. C. Skopowski, t. 2, Warszawa 1982, s. 315-318.

⁷ Por. P.F. Neumann, *Archidiaconat poznański*, s. 16-17, 20-21.

okupacji pruskiej, król Fryderyk II Wielki mianował go biskupem chełmińskim⁸. Dekanat średzki był wizytowany przez Rydzyńskiego jako drugi w archidiakonacie, po dekanacie kostrzyńskim, a parafia w Środzie jako pierwsza spośród parafii dekanatu, którego była siedzibą. Wizytacja kolegiaty średzkiej jest datowana w aktach na dzień 9 października 1777 roku, natomiast wizytacje kolejnych tamtejszych kościołów noszą daty 14 i 15 tego samego miesiąca⁹.

Akt wizytacyjny jest sporządzony według określonego schematu, którego podstawę stanowiła instrukcja ordynariusza dla wizytatorów. Ostatnia jej część określała porządek, jaki należało zachować (*ordo servandus*) przy sporządzaniu protokołu z wizytacji każdego z kościołów parafialnych. Zakres tych kwestii był następujący: informacje wstępne o kościele, budowla od zewnątrz i wewnątrz, dzwonnica, cmentarz, kostnica, konsekracja, erekcja i patronat kościoła, Najświętszy Sakrament, relikwie, chrzcielnica, oleje święte, ołtarze, odpusty, bractwa, zakrystia, księgi, uposażenie kościoła (beneficjum) i budynki plebańskie, pleban, wierni, inni duchowni, szkoła, szpital, oratoria publiczne i kaplice prywatne, dekrety poprzednich wizytacji. Akt miał być zakończony dekretem reformacyjnym zawierającym ocenę sytuacji i rozporządzenia dla plebana¹⁰. Taki też zasadniczo jest akt wizytacji kościoła parafialnego i zarazem kolegiackiego w Środzie, natomiast akta wizytacji innych kościołów na terenie średzkiej parafii są odpowiednio dostosowane do ich statusu prawnego i w związku z tym nie mają informacji o wielu spośród wyżej wyszczególnionych kwestii, a co charakterystyczne i najbardziej zauważalne, są stosunkowo związane i znacznie krótsze.

Informacje o statusie prawnym kościoła

Był to – jak powiedziano – kościół parafialny, noszący wezwanie Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej. Dokument i okoliczności jego erygowania nie były w czasach wizytacji znane, podobnie nie zachował się dokument poświęcający jego konsekrację, choć jej fakt nie ulegał wątpliwości, gdyż świadczyły o nim znaki tego obrzędu widniejące na ścianach oraz roczny obchód rocznicy tego wydarzenia, odbywający się w pierwszą niedzielę po święcie św. Michała Archanioła¹¹.

⁸ Por. B. Kumor, *Rydzyński Franciszek Ksawery Piotr*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 33, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991-1992, s. 453-455.

⁹ Por. AAP, sygn. AV 31, k. 103r, 123v, 124v, 125v, 126v.

¹⁰ Por. P.F. Neumann, *Archidiakoniat poznański*, s. 18-20.

¹¹ Por. AAP, sygn. AV 31, k. 103r.

Akta wizytacji podają, że świątynia została wyniesiona do godności kolegiaty przez biskupa poznańskiego Stanisława Ciołka 8 grudnia 1423 roku¹². W rzeczywistości jednak biskupem poznańskim był w tym czasie Andrzej Łaskarz sprawujący ten urząd od 1414 do 1426 roku¹³.

Budynek kościoła i jego otoczenie

Kościół był murowany, jego mury zostały określone jako solidne i choć uważalny był ich stary wiek, wizytator nie stwierdził żadnego poważniejszego zniszczenia. Dach był niedawno naprawiony, miał pokrycie z palonej dachówki, niemniej stwierdzono, że niektóre belki więźby dachowej są zniszczone i wymagają naprawy. Monumentalną bryłę kościoła zdobiła wysoka wieża, wzbudzająca podziw, którą określono jako wspaniałą i znakomitą. Do wnętrza świątyni prowadziły trzy wejścia: główne pod wieżą i dwa boczne po obu stronach korpusu nawowego, poprzedzone kruchtami. Drzwi w wejściach były w dobrym stanie i opatrzone należyтым zamknięciem¹⁴. Wizytacja nie podaje bliższych szczegółów o układzie architektonicznym kościoła. Wiadomo natomiast, że była to budowla trójnawowa; nawa główna była starsza, wzniesiona w latach 1423-1428, natomiast obie boczne dodano pod koniec XV wieku lub na początku następnego. Prezbiterium było trzyprzęsłowe, zamknięte pięciobocznie, węższe i niższe od nawy głównej. Korpus świątyni miał również trzy przęsła, przy czym nawy boczne były tylko nieznacznie niższe od nawy głównej (układ bazylikowy). Do prezbiterium od strony północnej przylegała niewielka zakryta ze skarbczykiem, a od strony południowej kaplica na rzucie ośmiokąta¹⁵.

Budowlę otaczał cmentarz obwiedziony murem, którego naprawa na pewnym niewielkim odcinku przeciągała się, ale były widoki na szybkie ukończenie robót, co było konieczne dla zabezpieczenia cmentarza i znajdujących się tam grobów przed przedostawaniem się na jego obszar zwierząt. Na terenie przykościelnym nie sprawowano żadnych czynności świeckich, (wizytatorzy zwracali uwagę szczególnie na to, czy przy kościołach nie odbywają się jarmarki albo inne formy handlu)¹⁶.

¹² Por. tamże.

¹³ Por. J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, s. 80-81. – Dokument erekcji kapituły średzkiej z upoważnienia biskupa, który w tym czasie przebywał na synodzie w Pawii, wystawił Mikołaj Kicki, wikariusz generalny i kanonik katedralny poznański, dnia 13 XI 1423 r. Por. tamże, s. 604.

¹⁴ Por. AAP, sygn. AV 31, k. 103r.

¹⁵ Por. *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. V: *Województwo poznańskie*, red. T. Ruszczyńska, A. Sławska, z. 24: *Powiat średzki*, Warszawa 1964, s. 22-23; *Gotyckie kościoły w Wielkopolsce*, koncepcja, teksty, wybór fot. P. Maluskiewicz, Poznań 2008, s. 258.

¹⁶ Por. AAP, sygn. AV 31, k. 103v.

Na zewnątrz kościoła usytuowana była drewniana kostnica (*ossarium*), w której składano kości znajdujące przy kopaniu grobów oraz usuwane co jakiś czas z krypt pod kościołem. Innym obiektem przy kościele była dzwonnica, również drewniana, w czasie wizytacji akurat naprawiana. Wisiał w niej jeden, największy dzwon, znacznych rozmiarów¹⁷. Prawdopodobnie był to zachowany do dnia dzisiejszego dzwon o imieniu „św. Michał” z 1633 roku, o wadze 3800 kg. Obecnie istniejąca murowana dzwonnica, włączona w mur otaczający kolegiatę, została wybudowana dopiero w połowie XIX wieku¹⁸. Trzy inne dzwony, jeden większy i dwa mniejsze, umieszczone były w wieży, a niewielka sygnaturka wisiała w wieżyczce na dachu kościoła. Większy dzwon wiszący w wieży został konsekrowany w 1738 roku¹⁹.

Wnętrze kościoła

Sufity były murowane, sklepione, a ściany wybielone. Okna po części wymagały naprawy, gdyż uległy zniszczeniu przez wichury. Podłoga w nawie głównej była drewniana, natomiast w obu nawach i kaplicach ceglana. Pod kościołem mieściło się siedem krypt grobowych²⁰.

Na łuku między prezbiterium a nawą główną znajdował się krucyfiks z postacią Chrystusa oraz trzy figury: Najświętszej Maryi Panny, św. Jana i św. Marii Magdaleny. Z innych elementów wyposażenia zostały wymienione: ambona umieszczona przy ścianie po stronie Ewangelii, malowana i częściowo ozdobiona złoceniami, stalle w prezbiterium dla duchowieństwa kolegiaty, ławki ustawione w dwóch rzędach w nawie, trzy konfesjonały. Naprzeciw ołtarza, a więc w zachodniej części kościoła, znajdował się chór muzyczny, drewniany, a na nim organy, które niedawno przed wizytacją zostały powiększone o cztery głosy i aktualnie miały głosy 24. Spiżowa chrzcielnica miała swoje miejsce w kaplicy Grzymułtowskich. Zawierała ona miedziany kociołek na wodę chrzcielną. W pobliżu wisiała zamykana szafka, w której znajdowały się dwa trzyczęściowe naczynia z olejami świętymi, dzbanuszek na olej chorych, srebrna tacka i cynowa ampułka używane przy udzielaniu sakramentu chrztu. Z kolei piscina była urządzona za ołtarzem św. Anny²¹.

¹⁷ Por. tamże.

¹⁸ Por. B. Urbańska, *Kolegiata w Środzie Wielkopolskiej*, Środa Wielkopolska 2008, s. 119-124.

¹⁹ Por. AAP, sygn. AV 31, k. 103v.

²⁰ Por. tamże, k. 103r.

²¹ Por. tamże, k. 103r-v, 116r.

Zakrystia

Jak wspomniano przy opisie bryły kościoła, zakrystia przylegała do prezbiterium od północy, czyli znajdowała się po stronie Ewangelii. Była pomieszczeniem murowanym i – podobnie jak kościół – sklepionym. Znajdowała się niej szafa na przechowywanie szat i sprzętów liturgicznych, stół, nad którym wisiał krucyfiks, oraz konfesjonał stojący przy ścianie. W tejże ścianie ukryte były drzwi wiodące do zapewne niewielkiego pomieszczenia zwanego skarbcem, gdzie przechowywano srebrne naczynia i inne przedmioty²². Inwentarz sprzętów kolegiaty, zamieszczony pod koniec aktu wizytacyjnego, pozwala poznać wyposażenie zakrystii w przedmioty ze srebra. Było tam 10 kielichów, z których cztery należały do kolegiaty jako całości, a sześć do poszczególnych ołtarzy posiadających własne uposażenie, dwie monstrancje, pacyfikał, krzyż, dwie puszkę na komunikanty, trybularz z łódką, dwie pary ampułek. Być może w zakrystii kolegiackiej jako w miejscu dobrze zabezpieczonym znajdowały się także cztery kielichy stanowiące wyposażenie kościołów leżących na terenie parafii. Inwentarz wymienia ponadto pewną liczbę przedmiotów z mosiądzu, cyny i spiżu, które po części mogły być przechowywane w zakrystii lub skarbczyku (drugi trybularz z łódką, 7 par ampułek, tacka, 2 kociołki na wodę święconą), a po części stanowić stałe wyposażenie ołtarzy (22 świeczniki mosiężne, 6 cynowych) lub innych miejsc kościoła (2 lampy cynowe)²³. Kolegiata nie miała natomiast osobnej, zamykanej wieczkiem pateny do zanoszenia Komunii św. do chorych; używano do tego celu pateny branej od któregoś z kielichów mszalnych²⁴. Zakrystia była też miejscem przechowywania szat liturgicznych, których rodzaje i liczbę przekazuje ten sam inwentarz. Wymieniono w nim 50 ornatów (najwięcej białych i czerwonych, znacznie mniej zielonych, fioletowych i czarnych), siedem kap w różnych kolorach liturgicznych, po jednej parze dalmatyk białych i czerwonych oraz 10 alb. Zakrystia posiadała pięć mszałów zwykłych i pięć żałobnych oraz jeden drukowany czcionką gotycką, psalterz, antyfonarz, księgę Pasji, dwa egzemplarze małego oficjum o Najświętszej Maryi Pannie, trzy brewiarze, rytuał, Biblię. Ponadto kolegiata posiadała własny księgozbiór liczący 224 księgi różnych autorów. Nie jest wykluczone, że mogły być one przechowywane w zakrystii lub skarbczyku, gdyż akt wizytacyjny nie wymienia jakiegos innego pomieszczenia w kolegiacie, które pełniłoby funkcję biblioteki²⁵.

²² Por. tamże, k. 103v. – Zakrystia została rozbudowana w 2006 r. Por. B. Urbańska, *Kolegiata w Środzie Wielkopolskiej*, s. 79, 81, 195-196.

²³ Por. AAP, sygn. AV 31, k. 129v-130r.

²⁴ Por. Tamże, k. 116r.

²⁵ Por. Tamże, k. 130r-v.

Kaplice

Wizytacyjny opis kolegiaty wymienia dwie kaplice. Pierwsza z nich, już wspomniana wyżej, została w aktach wizytacji określona jako erygowana „na chwałę Trójcy Przenajświętszej i Najświętszej Maryi Panny, pod wezwaniem zaś św. Hieronima, Doktora Kościoła i Wyznawcy”²⁶; obecnie nazywana jest kaplicą św. Trójcy albo Gostomskich²⁷. Została ona dobudowana do bryły świątyni po stronie południowej, na wysokości prezbiterium, z którego prowadziło do niej wejście ozdobione okazałym portalem marmurowym i opatrzone ozdobną kratą, dziełem Krzysztofa Oldendorfa z Gdańska²⁸. Kaplica ta, istniejąca do chwili obecnej, jest murowana, zbudowana na planie ośmioboku. Pokryta była płytkami miedzianymi. Ufundował ją Hieronim Gostomski, wojewoda poznański²⁹, jako mauzoleum rodowe, w którym oprócz ołtarza umieścił monumentalny (niestety, nieukończony) nagrobek poświęcony pamięci swojej pierwszej żony, Urszuli z Sieniawskich primo voto Pampowskiej (zm. 1598) oraz jej matki, Anny z Ostrorogów Lwowskich (zm. 1584), wdowy po Prokopie Sieniawskim, stolniku lwowskim. Pod kaplicą znajduje się krypta grobowa. Budowę kaplicy datuje się na lata ok. 1598-1602³⁰, a prace przy niej prowadzono do lat 30. XVII wieku. Była ona w pewnym stopniu kopią kaplicy grobowej Opalińskich w Radlinie³¹. Z fundacji Gostomskiego kaplica została erygowana jako beneficjum w 1602 roku przez Wawrzyńca Goślickiego, biskupa poznańskiego. Na mocy przywileju Zygmunta III fundator rezygnował dobra dziedziczne Piotrowo i połowę Daszewic na rzecz poznańskiego kolegium jezuitów, podobnie prawo prezenty kapelana tej kaplicy i zobowiązanie do jej naprawy i utrzymania. W czasach wizytacji, która przypadła kilka lat po zniesieniu Towarzystwa Jezusowego, kapelan nie otrzymywał już należnego czynszu. Do kaplicy przylegała murowana „zakrystia czyli skarbiec”, w której złożone były paramenty potrzebne do odprawiania mszy św. i zapewne jakieś inne sprzęty należące do wyposażenia kaplicy³². Zakrystia ta

²⁶ Tamże, k. 114v.

²⁷ Por. *Katalog zabytków sztuki*, t. V, z. 24, s. 25; B. Urbańska, *Kolegiata w Środzie Wielkopolskiej*, s. 196-197.

²⁸ Por. *Katalog zabytków sztuki*, t. V, z. 24, s. 26.

²⁹ Hieronim Gostomski (zm. 1609), podkomorzy rawski od 1576, kasztelan nakielski 1588-1592, wojewoda poznański 1592-1609; starosta m.in. średzki. Por. K. Lepszy, *Gostomski Hieronim*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 8, s. 364-366.

³⁰ Por. *Katalog zabytków sztuki*, t. V, z. 24, s. 25-26.

³¹ Por. J. Skuratowicz, *Renesansowe kaplice grobowe z XVI i pierwszej połowy XVII wieku w Wielkopolsce*, [w:] *Studia nad renesansem w Wielkopolsce*, red. T. Rudkowski, Poznań 1970, s. 59-62; J. Łoziński, *Grobowe kaplice kopułowe w Polsce 1520-1620*, Warszawa 1973, s. 256-258, 271.

³² Por. AAP, sygn. AV 31, k. 114r-v.

dziś już nie istnieje, gdyż rozebrano ją w czasie prac remontowych kolegiaty w latach 60. XIX wieku³³. Akta wizytacji nie wspominają o znajdującym się wówczas w tej kaplicy i zachowanym do naszych czasów wczesnobarokowym okazałym nagrobku zmarłego w wieku dziecięcym Zygmunta Stadnickiego, siostrzeńca fundatora³⁴.

Druga kaplica wraz z mieszczącym się w niej ołtarzem nosiła wezwanie św. Marii Magdaleny i nazywana była kaplicą Grzymułtowskich³⁵. Wizytator nie podaje jej lokalizacji, a dziś nie znajdujemy w kościele wyraźnego śladu jej istnienia. Z pomocą przychodzi jednak dokumentacja robót remontowych prowadzonych w latach 60. XIX wieku za rządów długoletniego proboszcza kolegiaty, księdza Marcelego Weychana (1796-1890, proboszcz średzki w latach 1830-1890). Z planów i notatek sporządzonych wówczas przez wikariusza, księdza Augustyna Szamarzewskiego, dowiadujemy się, że kaplica mieściła się w obecnym, najbardziej na wschód wysuniętym przęśle nawy południowej³⁶. Wizytacja z 1777 roku podaje, że ściany miała malowane, sufit malowany wielobarwnie, od nawy głównej oddzielała ją krata żelazna, a we wnętrzu znajdowały się ławki oraz ołtarz snycerskiej roboty, malowany i po części złoty, zawierający obraz Najświętszej Maryi Panny. Kaplica była konsekrowana w 1658 roku przez Wojciecha Tolibowskiego, biskupa poznańskiego. Wizytator określił ją jako bardzo wytworną i posiadającą wszelkie potrzebne sprzęty. Z kaplicą i jej ołtarzem związane były dwa ministeria, z których jedno fundowali Pampowscy, a drugie Grzymułtowscy³⁷. Podczas wspomnianych prac remontowych, w roku 1869 kaplica została zlikwidowana, a to w ten sposób, że ścianę zachodnią kaplicy rozebrano i tym samym jej przestrzeń została połączona z dwoma sąsiednimi przęsłami nawy południowej³⁸.

Ołtarze, altarie i bractwa

W czasach wizytacji Rydzyńskiego kolegiata średzka posiadała 13 ołtarzy. Dwa z nich znajdowały się w wyżej opisanych kaplicach, jeden odgrywał rolę wielkiego, a więc ustawiony był w prezbiterium, jeden – wymieniony jako drugi (zaraz po opisie ołtarza wielkiego) – po stronie Epistoły³⁹. Lokalizacja pozostałych dziewięciu nie została odnotowana.

³³ Por. B. Urbańska, *Kolegiata w Środzie Wielkopolskiej*, s. 26.

³⁴ Por. Tamże, s. 199-200; *Katalog zabytków sztuki*, t. V, z. 24, s. 26.

³⁵ Por. AAP, sygn. AV 31, k. 115r.

³⁶ Por. B. Urbańska, *Kolegiata w Środzie Wielkopolskiej*, s. 39, 41, 44, 170-171.

³⁷ Por. AAP, sygn. AV 31, k. 115r.

³⁸ Por. B. Urbańska, *Kolegiata w Środzie Wielkopolskiej*, s. 39, 41, 44.

³⁹ Por. AAP, sygn. AV 31, k. 103v, 104r, 114r, 114v-115r.

Tab. 1. Wezwania i opis ołtarzy w kolegiacie średzkiej wg akt wizytacji z 1777 roku

Lp.	Wezwanie	Opis
1.	Ołtarz wielki [Wniebowzięcia NMP]	Konstrukcji starodawnej, bardzo dobrej. Drewniany, pięknie ozdobiony malowidłami i złoceniami. Pośrodku obraz Wniebowzięcia NMP, powyżej Koronacji NMP. Figury świętych. Mensa murowana, konsekrowana 26 VI 1658 przez Wojciecha Tolibowskiego biskupa poznańskiego. W mensie relikwie św. Korneliusza Męczennika i św. Pauli Panny i Męczennicy. Na mensie drewniane cyborium, w nim puszcza z Najśw. Sakramentem. Nad cyborium ustawione taberna- kulum drewniane do wystawiania Najśw. Sakramentu.
2.	Najświętszej Maryi Panny	Po stronie Epistoły. Drewniany, starodawnej budowy, solidny. Mensa murowana, konsekrowana 1683 przez Hieronima Wierzbowskiego biskupa fesseńskiego [sufragana poznańskiego].
3.	Św. Katarzyny Panny i Mę- czennicy	Pośrodku umieszczony obraz św. Antoniego z Padwy. Drewniany, należycie ozdobiony. Mensa murowana, konsekrowana przez [Wojciecha] Toli- bowskiego biskupa poznańskiego [może 26 VI 1658, jak ołtarz wielki].
4.	Wniebowzięcia NMP	Dosyć okazały. Konsekrowany przez [Wojciecha] Tolibowskiego biskupa poznańskiego w roku, miesiącu i dniu jak powyżej [czyli jak ołtarz wielki, a zatem 26 VI 1658]. W ołtarzu umieszczone relikwie św. Piusa i św. Karola Męczenników.
5.	Miłosierdzia Bożego [wezwa- nie odnotowane przy opisie ołtarza NMP (nr 12)]	Drewniany, nowo zbudowany, częściowo malowany, częściowo złocony. Posiada własny, nieuszkodzony portatył [zatem ołtarz nie konsekrowany].
6.	Św. Kajetana	Drewniany, malowany. Mensa murowana. Konsekrowany.
7.	Trójcy Przenajświętszej	Drewniany, starodawnej budowy. Posiada całe potrzebne wyposażenie. Konsekrowany.

Tab. 1. cd.

Lp.	Wezwanie	Opis
8.	Krzyża św.	Drewniany, nowy, z należnym wyposażeniem. Ma własny portatył [a więc ołtarz nie konsekrowany].
9.	św. Michała Archanioła i św. Mikołaja Biskupa i Wyznawcy	Stosownie ozdobiony, z wszystkimi niezbędnymi elementami. Mensa murowana, konsekrowana.
10.	św. Anny	Drewniany, nowo zbudowany. Posiada całe potrzebne wyposażenie.
11.	[Zwany ołtarzem Trójcy Przenajświętszej albo Krzyża św.]	W kaplicy Gostomskich erygowanej „na chwałę Trójcy Przenajświętszej i Najśw. Maryi Panny, pod wezwaniem św. Hieronima”.
12.	[Najświętszej Maryi Panny]	Zawiera rzeźbiony wizerunek Najświętszej Maryi Panny. Mensa konsekrowana. Posiada całe potrzebne wyposażenie.
13.	[św. Marii Magdaleny]	W kaplicy Grzymułtowskich. „Ołtarz czyli kaplica zwana Grzymułtowską jest pod wezwaniem św. Marii Magdaleny”. Snycerski, malowany i częściowo złocony. Zawiera obraz Najświętszej Maryi Panny. Kaplica [a zatem zapewne i ołtarz] konsekrowana przez Wojciecha Tolibowskiego biskupa poznańskiego w 1658 r. [może zatem tak jak ołtarz główny: 26 VI].

Źródło: AAP, sygn. AV 31, k. 103v-115r.

Opisy ołtarzy, jakkolwiek niekiedy bardzo obszerne ze względu na liczne informacje o ich wyposażeniu, nie są ani wyczerpujące, ani jednolite. Już ustalenie wezwań stwarza pewne trudności. Zostały one podane wprost jedynie dla ośmiu ołtarzy (Trójcy Przenajświętszej, Krzyża św., Najświętszej Maryi Panny, Wniebowzięcia NMP, św. Katarzyny, św. Kajetana, św. Anny oraz jedno podwójne: św. Michała i św. Mikołaja). Patrocinium ołtarza wielkiego można utożsamić z obrazem, który znajdował się w jego retabulum (Wniebowzięcie NMP) i z wezwaniem kościoła. Podobnie można postąpić w przypadku ołtarza bocznego oznaczonego numerem 12, gdzie umieszczona była figura Najświętszej Maryi Panny. Miano kaplicy Gostomskich zostało odnotowane w formie rozbudowanej (Trójca Przenajświętsza, Najświętsza Maryja Panna, św. Hieronim), tu jednak wiadomo, że obraz ołtarzowy, który zachował się do naszych czasów, przedstawia Trzy Osoby Boskie, z których Chrystus Ukrzy-

żowany wypełnia dwie trzecie powierzchni malowidła⁴⁰. Stąd zarówno określenie ołtarza jako noszącego wezwanie Trójcy Przenajświętszej, jak i Krzyża św.⁴¹ wydaje się na równi uprawnione. O ołtarzu w drugiej kaplicy zostało zapisane: „Ołtarz trzynasty czyli kaplica [...] jest pod wezwaniem św. Marii Magdaleny”, natomiast w opisie ołtarza podano, że znajduje się w nim obraz Najświętszej Maryi Panny, a o jakimś wyobrażeniu św. Marii Magdaleny nie ma wzmianki⁴². Należy jeszcze wspomnieć o dwóch ołtarzach. Przy ołtarzu trzecim, który wymieniono pod wezwaniem św. Katarzyny, odnotowano wizerunek w retabulum św. Antoniego Padewskiego, nie stwierdzając obecności wyobrażenia patronki ołtarza⁴³. Gdy natomiast chodzi o ołtarz piąty, w jego opisie nie zaznaczono ani wezwania, ani wizerunku. Wezwanie jego pojawia się w zupełnie innym miejscu, mianowicie w opisie ołtarza dwunastego, gdzie zaznaczono, że jego czynsze i obligacje są wspólne z ołtarzem Miłosierdzia, a zatem z ołtarzem piątym, przy którym z kolei podano, że jest z nim związane bractwo miłosierdzia⁴⁴.

Wydaje się, że wszystkie ołtarze były drewniane, choć wyraźnie zaznaczono to w dziewięciu przypadkach. Co najmniej pięć z nich posiadało mense murowaną, ale można przypuszczać, że tak samo było w przypadku kolejnych czterech. Dziewięć ołtarzy było konsekrowanych, z tych cztery konsekrował biskup poznański Wojciech Tolibowski (trzy na pewno w 1658 roku), a jeden biskup Hieronim Wierzbowski, sufragan poznański (w 1683 roku). Dwa ołtarze posiadały jedynie własny portatył, a o jednym (św. Anny) nie mamy w tym względzie wiadomości. O tym ostatnim podano, że jest nowo zbudowany, a zatem można przyjąć, że nie był jeszcze konsekrowany, a jeśli odprawiano przy nim msze św., co wydaje się rzeczą oczywistą choćby ze względu na przyłączone do niego bractwo, to na pewno był zaopatrzony w portatył.

⁴⁰ Por. ilustrację w: B. Urbańska, *Kolegiata w Środzie Wielkopolskiej*, s. 200.

⁴¹ Takie wezwanie ołtarza podawał ks. Augustyn Szamarzewski w swojej dokumentacji dotyczącej kościoła w Środzie. Por. tamże, s. 50-51.

⁴² Por. AAP, sygn. AV 31, k. 115r.

⁴³ Por. tamże, k. 106r.

⁴⁴ Por. tamże, k. 108r, 115r.

Tab. 2. od.

Lp.	Wzwanie	Uposażenie	Obligacje	Patronat Prebendarz
4.	Wniebowzięcia NMP	Nieruchomości: parcela, na której obecny altarzysta wybudował dom rezydencyjalny, przy domu mały sad, dwie ćwierci roli. Sumy i czynsze: pięć sum czynszowych, razem 48 grzywien i 2000 fl.	Każdego tygodnia trzy msze: 1. o Wniebowzięciu NMP, 2. o św. Wawrzyńcu, 3. żałobna za fundatorów, altarzysta sprawnia wino i święce.	Prawo patronatu należy do magistratu średzkiego. Altarzysta Kazimierz Borzęcki, ustanowiony 1775.
5.	Miłostierdzia Bożego [wezwanie odnotowane przy opisie ołtarza NMP (nr 12)]	Do ołtarza dołączone jest bractwo miłosierdzia, dawno zaprowadzone. Sumy i czynsze: 16 sum czynszowych, łącznie 61 grzywien i 1400 fl.	Każdego tygodnia msza Humiliavit, altarzysta stara się o wino i święce.	Prawo prezeny należy do cechu rzeźników. Altarzysta Antoni Stablewski, kustosz kolegiaty, ustanowiony 1763.
6.	św. Kajetana	Nieruchomości: dom naprzeciwko oratorium Wszystkich Świętych, ogródek warzywny.	Msza śpiewana w pierwszą niedzielę po święcie św. Kajetana.	Prawo prezeny należy do kapituły średzkiej. Altarzysta Ksawery Smolbocki.
7.	Trójcy Przenajświętszej	Nieruchomości: dom na przedmieściu za szpitalem, obok stodoła i ogródek warzywny, rola w trzech polach, łącznie cztery ćwierci.	Jedna msza żałobna za duszę Katarzyny fundatorki [nie podano jak często].	Prawo prezeny należy do magistratu średzkiego. Prebendarz Kazimierz Borzęcki, ustanowiony 1762.
8.	Krzyża św.	Nieruchomości: parcela pusta na ulicy Kaplańskiej. Sumy i czynsze: czynsz 50 fl. polskich.	Trzy msze, ale nie podano jak często; altarzysta stara się o wszystko, co potrzebne do ołtarza.	Prawo prezeny należy do magistratu średzkiego. Altarzysta Kazimierz Borzęcki, ustanowiony 1753.

Tab. 2. cd.

Lp.	Wzwanie	Uposażenie	Obligacje	Patronat Prebendarz
9.	św. Michała Archanioła i św. Mikołaja Biskupa i Wyznawcy	Dwa ministeria: pierwsze św. Michała Archanioła, pod którego wezwaniem jest erygowane bractwo kapłanów przez Andrzeja biskupa poznańskiego 8 IX 1517 [błędne imię biskupa albo data], drugie z fundacji Jana Centaliusa, kanonika średzkiego. Nieruchomości: folwark z dwiema ćwierciami roli, ćwierć roli i pół. Sumy i czynsze: 50 sum czynszowych, razem 153 grzywien i 6400 fl.	Wotywa o Aniołach Stróżach śpiewana w każdy poniedziałek; jedna msza żałobna za duszę Jana Centaliusa [zapewne raz w tygodniu]; co kwartał śpiewane oficjum żałobne z mszą śpiewaną i procesją żałobną; śpiewana msza w cztery święta anielskie.	Prawo prezenty pierwszego ministerium należy do kapituły. Drugie ministerium jest kolacji bractwa kapłanów. Altarzysta Antoni Stablewski, ustanowiony 1776.
10.	św. Anny	Oltarz erygowany 1639 przez Andrzeja Szoldrskiego, biskupa poznańskiego. Do ołtarza jest przyłączone bractwo [św. Anny] na mocy przywileju 1603, wprowadzone 1640. Nieruchomości: ćwierć roli (sprzedana). Sumy i czynsze: siedem sum czynszowych, łącznie 1036 fl.	W każdy wtorek śpiewana wotywa o św. Annie.	Prawo prezenty należy do magistratu średzkiego. Prezentowany Wojciech Gniotczyk, subdiakon.
11.	[zw. oltarzem Trójcy Przenajświętszej albo Krzyża św.]	W kaplicy Gostomskich erygowanej 1602 przez Wawrzyńca Gościeckiego, biskupa poznańskiego. Wsie Piotrowo i połowa Daszewic na rzecz kolegium poznańskiego jezuitów. Od nich altarzysta otrzymywał rocznie czynsz 110 fl.	W kaplicy Gostomskich erygowanej 1602 przez Wawrzyńca Gościeckiego, biskupa poznańskiego. Każdego tygodnia jedna msza za duszę fundatora, kapelan ma sprawić wino i świece, opłacać zakrystiana tej kaplicy.	Prawo prezenty kapelana (zarazem altarzysty) należało do kolegium jezuitów w Poznaniu. Prezentowany Antoni Stablewski, kustosz.
12.	[Najświętszej Maryi Panny]	Oltarz erygowany 1475. Czynsze i zobowiązania wspólne z oltarzem Miłosierdzia (nr 5)		Prawo patronatu należy do cechu rzeźników średzkich. Altarzysta Antoni Stablewski.

Tab. 2. cd.

Lp.	Wzwanie	Uposażenie	Obligacje	Patronat Prebendarz
13.	[Św. Marii Magdaleny]	<p>W kaplicy Grzymultowskich konsekrowanej 1658 przez Wojciecha Tolibowskiego, biskupa poznańskiego. Kaplica ma dwa ministeria: pierwsze fundacji Grzymultowskich, drugie fundacji Pompowskich [recte: Pampowskich]</p> <p>Nieruchomości: parcela pustą przy ul. Zamkowej. Sumy i czynsze: suma 5000 fl., pięć innych sum, razem 42 grzywien i 600 fl.</p>	<p>Trzy msze [w tygodniu?]: 1. o Trójcy, 2. za zmarłych, 3. o Krzyżu św., dwie msze każdego miesiąca za duszę Jana, kapłan sam stara się o wino i świece.</p>	<p>Prawo prezenty kaplicy należy do spadkobierców Grzymultowskich, a patronatu drugiego ministerium do magistratu. Prebendarz Wojciech Mazurowicz, ustanowiony 1763.</p>

Źródło: AAP, sygn. AV 31, k. 103v-116r.

Zestawione w powyższej tabeli informacje pozwalają stwierdzić, że wszystkie ołtarze posiadały jakieś uposażenie, z którym wiązały się określone zobowiązania, przede wszystkim mszalne. Przy każdym też ołtarzu (z wyjątkiem wielkiego) zapisano, do kogo należy prawo patronatu (względnie prezenty lub kolacji) i kto aktualnie posiada prebendę, przy czym duchowni ustanowieni przy poszczególnych ołtarzach najczęściej są nazwani altaryzantami (w ośmiu przypadkach), rzadziej natomiast jest o nich mowa jedynie jako o prezentowanych do ołtarza lub kaplicy (trzy razy) lub jako o kapelanie kaplicy (jeden raz).

Nie sposób odpowiedzieć na pytanie, czy wszystkie ołtarze były erygowane jako beneficja kościelne w formie altarii lub kapelanii. Wizytacja stwierdza to wprost w odniesieniu do sześciu ołtarzy. I tak jedyną fundację altaryjną o metryce średniowiecznej (1475) posiadał ołtarz z figurą Najświętszej Maryi Panny oznaczony w aktach numerem 12, którego dochody i obligacje były połączone z uposażeniem ołtarza Miłosierdzia. Kolejne trzy ołtarze posiadały altarie erygowane w pierwszej połowie XVII wieku, i tak ołtarz św. Katarzyny zwany Ciulińskich erygowany był w 1614 roku, ołtarz św. Anny, przy którym istniało bractwo, w 1639 roku, a erygowania kaplicy Gostomskich dokonał biskup Wawrzyniec Goślicki w 1602 roku. Niezbyt jasne są informacje zawarte w opisie ołtarza dziewiątego o podwójnym wezwaniu św. Michała i św. Mikołaja, przy którym ufundowano dwa ministeria altaryjne. Pierwsze z nich nosiło wezwanie św. Michała, które było też wezwaniem patronalnym bractwa kapłanów erygowanego w 1517 roku przez biskupa Andrzeja. Ta ostatnia informacja stwarza jednak problem, gdyż w podanym roku biskupem był Jan Lubrański. Można wysunąć przypuszczenie, że jeśli imię biskupa jest podane prawidłowo, to być może data została zapisana błędnie, i że chodzi o rok 1617, gdy biskupem poznańskim był Andrzej Opaliński⁴⁵. Drugie ministerium tego ołtarza, zapewne pod patronatem św. Mikołaja, ufundował Jan Centalius⁴⁶ żyjący na przełomie XVI i XVII wieku. Tak samo dwa ministeria erygowane były przy kaplicy Grzymułtowskich (jedno Grzymułtowskich, drugie Pampowskich). Oba należy datować na XVII wiek, na co wskazują daty zapisów sum stanowiących uposażenie (dla pierwszego ministerium rok 1623, dla drugiego przedział lat 1603-1676) oraz data konsekracji kaplicy (1658). Co do innych ołtarzy, można jedynie przypuszczać, że przynajmniej niektóre z nich były erygowane, o czym mogą świadczyć zapisane sumy oraz istnienie pa-

⁴⁵ Andrzej Opaliński (także: Opaleński) h. Łódzia, ur. 1575, zm. 1623; biskup poznański 1607-1623. Por. J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, s. 104.

⁴⁶ Jan Centalius jest autorem panegiryku: *Parentalia in obitum Illustrissimi et Magnifici D[omi]ni D[om]ini Ianussii Grzymvowski Castellani Bidgostien[is] Capitanei Srodensis [...] Anno 1617 [...]*, *Posnaniae in Officina Wolrabj*. Por. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. XIV, Kraków 1896, s. 117-118.

tronów posiadających prawo prezenty i fakt, że w czasie wizytacji wszystkie ołtarze boczne miały swoich prebendarzy.

Omawiając ołtarze i ich uposażenie, trzeba uwzględnić bractwa istniejące w kolegiacie, a to z tej przyczyny, że po pierwsze: bractwa nie zostały opisane oddzielnie i wszystkie razem po kolei, lecz przy poszczególnych ołtarzach, z którymi zostały związane; po drugie: uposażenie bractw stanowiło równocześnie dochody przeznaczone dla ich promotorów, którzy wypełniali zobowiązania mszalne przy poszczególnych ołtarzach brackich. Dowiadujemy się zatem, że w kolegiacie średzkiej istniało pięć bractw, jednak różniły się one swym charakterem, a informacje podane o nich przez wizytatora są i niesystematyczne, i w znacznym stopniu niepełne.

Przy ołtarzu drugim, noszącym wezwanie Najświętszej Maryi Panny, istniały dwa bractwa. Pierwszym była konfraternia literatów erygowana w 1668 roku, drugą bractwo szkaplerzne zaprowadzone przez Hieronima Wierzbowskiego w dniu konsekracji tego ołtarza w 1683 roku. Z kolei bractwo św. Anny przyłączone było do ołtarza o takim samym wezwaniu. Zaprowadzono je w 1640 roku na mocy przywileju wystawionego w 1603 roku przez braci mniejszych obserwantów (bernardynów) z klasztoru w Warszawie, gdzie mieściło się arcybractwo św. Anny, a tamtejszy klasztor miał prawo erygowania kolejnych bractw tego wezwania przy innych kościołach, także niezakonnych⁴⁷. O istnieniu bractwa kapłanów mamy wzmiankę, że nosiło wezwanie św. Michała Archaniola i zostało erygowane 8 września 1517 roku (o ile zapis w aktach jest poprawny)⁴⁸. Ołtarzowi tego bractwa patronował św. Michał (obok św. Mikołaja). Wreszcie o bractwie miłosierdzia dowiadujemy się jedynie z bardzo zdawkowej wzmianki, że zostało zaprowadzone dawno i że złączone było z ołtarzem o takim samym wezwaniu.

Jak wspomniano, wszystkie ołtarze posiadały pewne uposażenie, z którego wynikały określone zobowiązania dla duchownych korzystających z altaryjnych lub brackich dochodów. Uposażenie to miało dwojaką formę. Najpierw wymienić trzeba nieruchomości, wśród których były role (ogółem jeden łan oraz 13 i pół ćwierci), dwa folwarki, stodoła, trzy ogrody, sad, trzy parcele pod zabudowę, trzy domy mieszkalne. Tego rodzaju nieruchomości zapisano dla 10 ołtarzy. Drugą formę uposażenia stanowiły sumy pieniężne oraz pochodzące od nich czynsze bądź same tylko czynsze. Dochody w tej formie posiadało 10 ołtarzy, jednak ich wysokość była znacznie zróżnicowana. Najwyż-

⁴⁷ Por. J. Flaga, *Bractwa religijne w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku*, Lublin 2004, s. 140.

⁴⁸ Ksiądz Józef Nowacki podaje, że bractwo kapłanów w kolegiacie średzkiej istniało „już dawno przed r. 1476”. Posiadało „wówczas własną altarię i drugą od r. 1481, jedną św. Trójcy, Wniebowzięcia NMP, św. Apostołów i in., drugą św. Mikołaja i Barbary”. Autor ten twierdzi, że konfraternia kapłanów „przekształciła się w bractwo literackie”. Por. J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, s. 740.

sze zapisy posiadał ołtarz świętych Michała i Mikołaja (154 grzywny i 6400 fl.), kaplica Grzymułtowskich (42 grzywny i 5600 fl.) oraz ołtarz Najświętszej Maryi Panny z bractwami literackim i szkaplerznym oznaczony numerem 2 (3495 fl.). Trzeba jednak dodać, że te tak liczne i stosunkowo wysokie zapisy w czasach przeprowadzanej wizytacji w znacznej mierze nie przynosiły już dochodów. Zostało to wielokrotnie zapisane przy wyszczególnianiu sum należących do poszczególnych ołtarzy (np. przy ołtarzu Miłosierdzia: „Od tych wszystkich wyżej wyszczególnionych sum [16 pozycji] obecnie nie otrzymuje się czynszu, z wyjątkiem trzech ostatnich”⁴⁹), jak również na koniec części opisującej ołtarze, gdzie załączono wyjaśnienie: „Od tych wszystkich sum wyżej wyszczególnionych czynsze otrzymywane są w znikomej części i nie można ich odnaleźć, zwłaszcza [zapisanych] na rolach mieszczan i ogrodach, u których ze względu na odległość czasów i przez ciągłą zamianę i sprzedaż ról miejsce ulokowania sum jest prawie nie do wyśledzenia. [...] [Promotorzy] czynszów od sum nie otrzymują [...]”⁵⁰. Niestety, na podstawie treści aktu wizytacyjnego nie jesteśmy w stanie stwierdzić, jak faktycznie przedstawiła się wysokość otrzymywanych dochodów od zapisanych sum funduszowych. Można jedynie przypuszczać, że były one znacznie mniejsze, niż pragnęli tego dobrodzieje w czasie ich fundowania. Niemniej wykazy tych zapisów donacyjnych, które wizytator skrzętnie zebrał i zamieścił w akcie wizytacyjnym, mają dużą wartość, gdyż dzięki nim możemy poznać szczodrość wiernych związanych z kolegiatą średzką w minionych pokoleniach. Poznajemy przy tym ich imiona i nazwiska oraz czas dokonania donacji.

Z zapisanymi dla duchownych sumami łączyły się ściśle zobowiązania w postaci mszy św., które w określonej intencji i według wyznaczonego formularza miały być wiecześnie odprawiane przy danym ołtarzu. Najczęściej kapłan zobligowany był do odprawiania od jednej do trzech mszy fundacyjnych w każdym tygodniu. I tak przy wielkim ołtarzu miała być odprawiana wotywa o NMP w każdy poniedziałek; przy ołtarzu Najświętszej Maryi Panny, z którym były związane bractwa literackie i szkaplerzne, msza *Sabaoth* w każdą niedzielę i święto oraz wotywa o NMP w każdą środę i święto NMP; przy ołtarzu św. Katarzyny jedna msza w tygodniu; przy ołtarzu bocznym Wniebowzięcia trzy msze w tygodniu: o Wniebowzięciu, o św. Wawrzyńcu i żałobna; przy ołtarzu Miłosierdzia msza *Humiliavit* w każdym tygodniu; przy ołtarzu św. Anny wotywa o św. Annie w każdy wtorek; w kaplicy Gostomskich co tydzień msza św. za duszę fundatora; w kaplicy Grzymułtowskich w każdym tygodniu trzy msze: o Trójcy, żałobna i o Krzyżu św., oraz w każdym miesiącu msza za duszę zmarłego Jana. Niektóre obligacje nie były tak znaczne, np.

⁴⁹ AAP, sygn. AV 31, k. 109r.

⁵⁰ Tamże, k. 115v-116r.

przy ołtarzu św. Kajetana miała być odprawiana msza śpiewana w niedzielę po święcie św. Kajetana, a zatem tylko raz w roku. W niektórych przypadkach nie zaznaczono częstotliwości wykonywania zobowiązania mszalnego. Najbardziej rozbudowane były obligacje związane z dwoma ministeriami ołtarza świętych Michała i Mikołaja, gdzie oprócz jednej mszy wotywniej o Aniołach Stróżach co poniedziałek kapłani kolegiaty byli zobowiązani w każdym kwartale śpiewać oficjum żałobne o trzech nokturnach z mszą śpiewaną i zwyczajową procesją żałobną. Wydaje się, że kapłani rezydujący przy kolegiacie starali się wypełniać te wszystkie zobowiązania. Nie znajdujemy w tej kwestii zastrzeżeń wizytatora. Możliwe jednak, że w miarę znacznego zmniejszenia się dochodów należących się z fundacji duchowni zwracali się do władzy duchownej o redukcję zobowiązań, tak aby odpowiadały one wysokości uzyskiwanych czynszów.

Z fundacjami ołtarzowymi wiązało się prawo patronatu (w sensie potocznym – *ius patronatus sensu lato*). Rzecz znamienna, jest ono odnotowane przy wszystkich ołtarzach i kaplicach, co wskazywałoby, że wszystkie te miejsca w kolegiacie miały status ustanowionych kanonicznie prebend. Największą liczbę patronatów miał magistrat miasta Środy, mianowicie w odniesieniu do pięciu ołtarzy (Najświętszej Maryi Panny, Wniebowzięcia NMP, Trójcy Przenajświętszej, Krzyża św., św. Anny) oraz jednego ministerium w kaplicy Grzymułtowskich; kapituła kolegiacka miała prawo prezenty altarzysty ołtarza św. Kajetana oraz pierwszego ministerium przy ołtarzu świętych Michała i Mikołaja; bractwo kapłańskie wyznaczało prebendarza drugiego ministerium przy tym samym ołtarzu; cech rzeźników średzkich posiadał prawo prezenty ołtarza Miłosierdzia oraz związanego z nim dochodami i obligacjami ołtarza Najświętszej Maryi Panny (ołtarz nr 12). Prawo prezenty do ołtarza św. Katarzyny należało do spadkobierców rodziny Skopków, a drugiego ministerium w kaplicy Grzymułtowskich do spadkobierców tejże rodziny fundatorskiej Grzymułtowskich. Nierozstrzygnięty wydaje się status prawny kapelanii w kaplicy Gostomskich po zniesieniu poznańskiego kolegium Towarzystwa Jezusowego.

Altarzystami ołtarzy bocznych i kapelanami kaplic byli duchowni rezydujący przy kolegiacie: dziekan Tomasz Wąchalcki (ołtarze: Najświętszej Maryi Panny – nr 2, św. Katarzyny), kustosz Antoni Stablewski (ołtarze: Miłosierdzia, świętych Michała i Mikołaja, Najświętszej Maryi Panny – nr 12, kaplica Gostomskich), Kazimierz Borzęcki (ołtarze: Wniebowzięcia NMP, Trójcy Przenajświętszej, Krzyża św.), Ksawery Smolibocki⁵¹ (ołtarz św. Kajetana), Wojciech Mazurowicz (kaplica Grzymułtowskich) oraz subdiakon Wojciech Gniotczyk (ołtarz św. Anny).

⁵¹ W aktach wizytacji nazwisko występuje w dwóch formach: Smolibocki i Smolibowski.

Kapituła

Jak już wspomniano wyżej, kościół w Środzie od 1423 roku miał status kolegiaty. Istniejąca przy nim kapituła składała się z trzech prałatur: prepozytury, dziekanii i kustodii, oraz siedmiu kanonikatów.

Tab. 3. Prebendy kapituły kolegiackiej w Środzie i ich obsada w 1777 roku

Prebenda	Prawo prezenty	Prebendarz	Czy rezyduje	Inne informacje
Prepozytura	król	Kajetan Wasielewski	nie	uposażenie: wieś Topola; parcela pusta za murem cmentarza; część dziesięcin i mesznego
Dziekania	magistrat średzki	Tomasz Wąchalcki	tak	do dziekanii przyłączona jest prepozytura szpitala Ducha Świętego, z tego tytułu otrzymuje pewien dochód od ekonomów szpitalnych; ćwierć roli; jedna grzywna od magistratu; dwie sumy czynszowe (200 fl i 100 fl)
Kustodia	kapituła	Antoni Stablewski	tak	brak fundacji
Kanonikat f. Murzynowo	dziekan i kanonicy	Kazimierz Borzęcki	tak	nie otrzymuje żadnego czynszu
Kanonikat f. Szylingów	spadkobiercy Szylingów	Wojciech Madaliński	nie	nie ma żadnego czynszu ani fundacji
Kanonikat f. Brodowo	kapituła	Florian Bętkowski	nie	nie otrzymuje żadnego czynszu
Kanonikat f. Piątkowo	kapituła	Wojciech Mazurowicz	tak	fundacją jest suma 120 fl węgierskich
Kanonikat f. Kamienicznych	sukcesorzy Kamienicznych	vacat	–	nie ma żadnego czynszu
Kanonikat f. Kamienicznych albo Wronowskich	Wojciech Bogulski obywatel średzki	vacat	–	nie ma żadnego czynszu
Kanonikat f. Murzynowo	kapituła	Ksawery Smolibowski	tak	nie ma żadnej fundacji

Źródło: AAP, sygn. AV 31, k. 117r-119r.

Prawo prezenty na poszczególne prebendy należało do króla (prepozytura), magistratu miasta Środy (dziekania), samej kapituły (kustodia i cztery kanonikaty) i rodzin fundatorskich (trzy kanonikaty). W czasie wizytacji obsadzone były wszystkie trzy prałatury oraz pięć kanonikatów (zatem dwa kanonikaty wakowały), natomiast spośród ośmiu ówczesnych prebendarzy kapitulnych przy kościele rezydowało jedynie pięciu. Wymieniając poszczególne prałatury i kanonikaty, wizytator zamieścił również dane o ich aktualnym uposażeniu. Paradoksalnie, mimo nieobecności na miejscu prepozyta, wizytacja podaje najwięcej danych właśnie o jego uposażeniu, powołując się przede wszystkim na zapisy z poprzednich wizytacji Zalasowskiego i Robertsona⁵². Prepozyt posiadał własną wieś Topolę położoną o ćwierć mili od Środy, pustą parcelę za murem cmentarza ze zrujnowaną stajnią oraz dziesięciny i meszne z niektórych wsi należących do parafii. Drugi z prałatów czerpał dochody z tytułu złączonej z dziekanią prepozytury szpitalnej, ponadto miał jedną ćwierć roli, jedną grzywnę od magistratu i dwie sumy czynszowe w łącznej wysokości 300 fl. O kustosz i siedmiu kanonikach akta podają, że nie mają oni żadnych dochodów fundacyjnych ani czynszów, co świadczyłoby, że pierwotne uposażenie, na podstawie których każda z tych prebend została erygowana, z czasem zupełnie zanikło. Jedynie kanonikat *fundi* Piątkowo nadal posiadał jako fundację sumę 120 florenów węgierskich lokowaną właśnie na wsi Piątkowo (i części Starkowca), której zapis pochodził z 1447 roku⁵³.

Rezydujący przy kolegiacie członkowie kapituły mieli prawo do udziału (stąd określenie: *participantes*) w dochodach wspólnych, które zostały podane w dalszej części aktu wizytacyjnego, opatrzonej tytułikiem: Dochody stołu czcigodnej kapituły albo sumy, od których należą się czynsze. Wykaz tych dochodów obejmuje 17 sum o łącznej wartości 1439 grzywien i 3259 florenów 10 groszy. Zapisy tych sum zostały dokonane głównie w XVI i XVII wieku (po siedem), jeden zapis pochodzi jeszcze z XV wieku, dwa ostatnie natomiast z wieku XVIII. Łączna wartość zapisanych donacji jest znaczna, zatem i roczne czynsze od nich pochodzące mogłyby stanowić znaczące źródło dochodu, jednak w czasach wizytacji kapituła nie otrzymywała już żadnych czynszów i z tego względu wizytator polecił, aby czynić starania o ich odszukanie. Wspólnym majątkiem kapituły była też ćwierć roli, z tytułu której należało odprawiać śpiewaną mszę o NMP w każdy poniedziałek (jest to zapewne ta sama rola, która została wymieniona jako uposażenie wielkiego ołtarza)⁵⁴. Z racji prowadzenia duszpasterstwa (*cura animarum*) przysługiwały duchownym dziesięciny i meszne. Na mocy dekretu ugody między prepozytem i po-

⁵² Por. AAP, sygn. AV 31, k. 117r-v.

⁵³ Por. tamże, k. 117v-119v.

⁵⁴ Por. tamże, k. 121r-122r.

zostałymi prebendarzami kapitulnymi, wydanego w 1535 roku przez Szymona z Chabelina⁵⁵, archidiacona śremskiego i oficjała poznańskiego, duszpasterstwo w parafii średzkiej należało „do kanoników albo raczej do dziekana wraz z kanonikami”⁵⁶. W związku z tym oni właśnie otrzymywali dziesięciny i meszne z następujących miejscowości: Babino, Słupia Wielka i Mała, Kijowo, Włostowo, Strzeszki, Czortki, Bętkowo Biskupie, Żabikowo, Zrzenica, jak również meszne z miasta Środy⁵⁷. Natomiast być może na podstawie tej samej ugody świadczenia tego rodzaju z innych miejscowości (Zielniki, Babino, Bonice, Pławce, Jarosławiec, Zychowice oraz części Środy) otrzymywał prepozyt⁵⁸.

W celu powiększenia uposażenia kapituły do kolegiaty średzkiej w 1533 roku został inkorporowany kościół parafialny w Murzynowie, znajdujący się w tym samym dekanacie. Dzięki inkorporacji kapituła weszła w posiadanie dochodów beneficjum parafialnego w Murzynowie, przyjmując równocześnie na siebie ciężary związane z utrzymaniem tamtejszego kościoła (budowa, naprawy i wyposażenie) oraz obowiązek utrzymania odpowiedniego duchownego w randze komendarza jako sprawującego duszpasterstwo w parafii murzynowskiej. Na uposażenie i dochody z tamtejszego beneficjum składały się: dom plebański, role w trzech polach, łąki, dwa ogrody, dwa domki z ogrodami, budynki gospodarcze oraz dziesięciny i meszne ze wsi parafialnych, które były następujące: Murzynowo, Sabarszczewo, Połajejewo, Zberki, Kopaszyce⁵⁹.

W samej natomiast Środzie oprócz wyszczególnionych w opisie ołtarzy domów zamieszkiwanych przez kanoników jako altarzystów, duchowni kolegiaty posiadali szereg parcel, na których dawniej stały domy, gdzie mieszkali ich poprzednicy. Do ich liczby należała parcela przy ulicy Kapłańskiej dla kaznodziei, parcela należąca do ołtarza Trójcy Przenajświętszej, parcela ołtarza Krzyża św., dwie parcele przy tej samej ulicy Kapłańskiej przynależne do ołtarza Miłosierdzia, parcela naprzeciw kościoła Wszystkich Świętych z domem wynajętym komornikowi, z sadem i stajnią, wreszcie parcela położona niedaleko dzwonnicy, przeznaczona na dom dla dwóch wikariuszy, których jednak od dawna nie było już przy kolegiacie ze względu na szczupłość uposażenia, a ich powinności wypełniali sami członkowie kapituły. Na tej ostatniej parce-

⁵⁵ Szymon z Chabelina Chabielski h. Pomian (zm. 1552), wikariusz generalny i oficjał poznański w latach 1526-1527 i 1529-1536, archidiacon śremski 1527-1540. Por. J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, s. 214, 230, 295; K. Lutyński, *Kapituła katedralna w Poznaniu w XVI wieku. Organizacja i majątek*, Poznań 2000, s. 51.

⁵⁶ AAP, sygn. AV 31, k. 116r.

⁵⁷ Por. tamże, k. 116r, 120r-121r, 122r.

⁵⁸ Por. tamże, k. 117r-v.

⁵⁹ Por. tamże, k. 122r. – Akt wizytacyjny kościoła parafialnego w Murzynowie: AAP, AV 31, k. 203r-208r.

li tymczasem dziekan wystawił obszerny dom na swoje własne mieszkanie, który w przyszłości zostawił kapitułce, by mogła w nim umieścić nauczyciela⁶⁰.

Obowiązkiem członków kapituły rezydujących przy kościele (tj. dziekana, kustosa i trzech kanoników) było codzienne śpiewanie oficjum o Najświętszej Maryi Pannie i mszy wotywniej, odprawianie w czwartek wotywy *Cibavit* o Najświętszym Sakramencie, w piątek wotywy *Humiliavit*, a w sobotę wotywy o Najświętszej Maryi Pannie. Ponadto winni byli odmawiać godziny kanoniczne w uroczystsze święta, odprawiać msze konwentualne w niedziele i święta, uczestniczyć w posiedzeniach kapitułnych i być obecnymi na turyfikacjach w kościele. Wizytator nakazał im, aby wszystkie te zobowiązania wypełniali jak najdokładniej. Równocześnie ocenił, że przykładnie i we właściwym porządku spełniają oni obowiązki związane ze sprawowaniem kultu Bożego⁶¹.

Kaznodzieja i służba kościelna

W kolegiacie ustanowiony był kaznodzieja, którego obowiązkiem było głoszenie kazania w niedziele i święta podczas śpiewanej sumy oraz nauczanie ludu prawd wiary. W czasie wizytacji funkcję tę pełnił Ksawery Smolibowski należący do liczby trzech kanoników rezydujących przy kolegiacie, a więc i uprawniony do partycypacji we wspólnych dochodach kapituły. Natomiast z tytułu pełnionej funkcji kaznodziei posiadał specjalne uposażenie, na które składały się dwie ćwierci roli z przydatkami, roczne wynagrodzenie 100 fl., przy czym 80 fl. pochodziło z folwarku Murzynowo, a 20 fl. z folwarku Zrzenica, sześć ćwiertni żyta i tyleż owsa z folwarku murzynowskiego, a także dwie sumy w wysokości 100 fl. i 1000 fl., zapisane na czynsz odpowiednio w 1625 i 1650 roku⁶².

Oprócz grona prałatów i kanoników oraz kaznodziei, akta wizytacyjne dostarczają związanych informacji o osobach świeckich pracujących w kościele. Należał do nich zakrystian, dla którego istniała fundacja w postaci pół ćwierci roli, kantor opłacany z dochodów kościoła oraz organista, który w ramach wynagrodzenia użytkował dwie ćwierci roli stanowiące własność kościoła. Wszyscy trzej otrzymywali ponadto pewną kwotę z akcydensów⁶³.

⁶⁰ Por. tamże, k. 122r-123r.

⁶¹ Por. tamże, k. 119r.

⁶² Por. tamże, k. 119r-v.

⁶³ Por. tamże, k. 119v.

Dochody na rzecz świątyni

Istniały również pewne źródła dochodu na rzecz samego kościoła, przeznaczone *pro fabrica ecclesiae*, tj. na pokrycie kosztów koniecznych prac remontowych, oraz na inne bieżące potrzeby. Na ten cel kościół posiadał cztery ćwierci roli (nie licząc ról, które wchodziły w skład uposażenia altarii) oraz dwie sumy zapisane na czynsz. Nadto wizytator wspomina o innych mniejszych sumach, które wyszczególniono w wizytacji Zalaszowskiego, ale nie było wiadomo, gdzie są ulokowane, i z tego względu najpewniej nie otrzymywano od nich żadnego czynszu. Z wymienionych czterech ćwierci ról (zapewne oddanych w dzierżawę) na rzecz kościoła otrzymywano trzeci snop, który przejmował kanonik wybrany na ekonoma. On też gromadził wpływy z czynszów, kolekt i akcydensów. Zebrane środki przeznaczał na remonty i inne potrzeby kościelne, a rachunek wpływów i wydatków był obowiązany składać wobec całej kapituły⁶⁴.

Parafia

Do okręgu parafialnego należało miasto Środa oraz 14 wsi, wymienionych w następującej kolejności (nazwy jak podano w aktach wizytacji): Jarosławiec, Zielniki, Zdychowice, Pławce, Babino, Zrzenica, Włostowo, Kijowo, Czortki, Strzeszki, Pętkowo, Słupia Wielka i Mała, Żabikowo. Zapewne należy do nich dodać wieś Topołą, która znajdowała się w niewielkiej odległości od miasta i stanowiła uposażenie prepozyta kapituły średzkiej. Terytorium parafialne sąsiadowało z parafiami: Mączniki, Nietrzonowo i Koszuty i było zamieszkałe przez 1943 katolików, w tym 548 mężczyzn i 523 kobiety w wieku zobowiązującym do Komunii wielkanocnej oraz 392 chłopców i 480 dziewczynek tego wieku. Wizytator odnotował, że nie stwierdzono, aby ktoś z katolików uchylał się od przystępowania do spowiedzi wielkanocnej. Ponadto na terenie parafii, mianowicie w samej Środzie, mieszkała pięcioosobowa rodzina innowierców, zapewne ewangelików, a w całej parafii doliczono się 29 Żydów⁶⁵.

Księgi metrykalne prowadzono dokładnie, przy czym księgi ochrzczonych i zaślubionych spisywał kanonik będący sekretarzem kapituły, natomiast księgę zmarłych ekonom kapituły. Przy kolegiacie przechowywano także akta poprzednich wizytacji generalnych: Macieja Łubieńskiego z 1628 roku, Wojciecha Tolibowskiego z 1662, Wojciecha Dobrzelewskiego z 1667, Mikoła-

⁶⁴ Por. tamże, k. 116v.

⁶⁵ Por. tamże, k. 119v-120r, 123r.

ja Zalaszwskiego z 1696, Stanisława Kaczkowskiego z 1737 oraz Wilhelma Robertsona z 1744 roku. Wizytator przejrzał je, a zarazem polecił, aby wraz z zarządzeniami i obwieszczeniami diecezjalnej władzy duchownej przechowywać je w bezpiecznym miejscu⁶⁶.

Wizytator nie stwierdził, aby z tytułu pobierania opłat za posługi duchowne (*iura stolae*) dopuszczano się jakichś nadużyć. W tym celu przejrzał wykaz dochodów, a przy tym stwierdził, że nie wpłynęła w związku z tymi opłatami żadna skarga ze strony wiernych. Z pewnością na podstawie informacji duchownych kolegiaty stwierdził, że nie zauważono w parafii publicznych grzeszników, gorszycieli i uprawiających praktyki zabobonne. Położne natomiast, które w parafii wykonywały swoje funkcje, były należycie pouczone, w jaki sposób udzielać sakramentu chrztu noworodkom w przypadku niebezpieczeństwa śmierci. W kościele nie było jakiegos wizerunku, który byłby uważany powszechnie za słynący łaskami. Kościół nie miał też relikwii wystawionych do czci publicznej, a obchodzone odpusty zostały w odpowiedni sposób pozyskane i następnie dopuszczone przez władzę diecezjalną. Nie stwierdzono, by w obrębie parafii istniały jakieś dziesięciny, które przynależałyby do stołu biskupiego⁶⁷.

O szkole akta wizytacji wprost nie wspominają, ale zawarta jest w nich wzmianka, że nauczyciela utrzymuje i opłaca magistrat⁶⁸. Był natomiast szpital dla ubogich, który jednak został opisany oddzielnie ze względu na to, że był połączony z własnym kościołem, którego opis znalazł się w części poświęconej innym świątyniom na terenie parafii.

W obrębie parafii istniał klasztor zakonu kaznodziejskiego⁶⁹. Wizytator ani go nie wizytował (dominikanie jak inne zakony posiadali przywilej egzempcji), ani nie podał jego opisu czy choćby wzmianki o czasie jego powstania. Zaznaczył jedynie, że na mocy rozporządzenia soboru trydenckiego odnośnie

⁶⁶ Por. tamże, k. 116r, 120r.

⁶⁷ Por. tamże, k. 119v, 123r-v

⁶⁸ Por. tamże, k. 123r.

⁶⁹ Dominikanie osiedlili się w Środzie przed 1418 r. Klasztor przy kościele Krzyża św. ufundował biskup chełmski Jan z Opatowca, dominikanin. Po kasacie konwentu władze pruskie w 1823 r. zamknęły kościół, a kilka lat później przekazały go miejscowej gminie ewangelickiej. W miejscu tej dawnej świątyni dominikańskiej protestanci w latach 1880-1881 wybudowali nowy kościół, który istnieje do czasos obecnych. Po zakończeniu II wojny światowej, gdy ludność wyznania ewangelickiego opuściła Środę, kościół został przejęty przez katolików i otrzymał wezwanie Najświętszego Serca Jezusa. Od 1972 roku stał się świątynią nowo erygowanej parafii. Por. J. Wiesiołowski, *Dominikanie w miastach wielkopolskich w okresie średniowiecza*, [w:] *Studia nad historią dominikanos w Polsce 1222-1972*, red. J. Kłoczowski, t. 1, Warszawa 1975, s. 213-214; J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, s. 763; H. Dąbrowski, *Od lokacji miasta do wojen szwedzkich w połowie XVII w.*, [w:] *Dzieje Środy Wielkopolskiej i jej regionu*, red. S. Nawrocki, Środa Wielkopolska 1990, t. 1, s. 58; L. Gomolec, *Pod zaborem pruskim 1793-1918*, [w:] *Dzieje Środy Wielkopolskiej*, t. 1, s. 110-111; *Rocznik Archidiecezji Poznańskiej 2013*, Poznań 2013, s. 707.

do wszystkich klasztorów tutejsza wspólnota dominikańska powinna przybywać do kościoła parafialnego na każdą odbywającą się w nim procesję publiczną⁷⁰.

Dwie kaplice prywatne były urządzone w dworach szlachty w Słupi i Jarosławcu⁷¹, na co zezwolił urząd konsystorski w Poznaniu. W każdym z tych dworów przeznaczono na kaplicę specjalne miejsce wyjęte od użytku na inne cele, odpowiednio ozdobione i wyposażone we wszystkie sprzęty potrzebne do odprawiania mszy św.⁷²

Kościół św. Idziego

Kościół ten, podobnie jak trzy wymienione poniżej⁷³, określony jest w aktach wizytacji mianem *oratorium*, co wskazuje na jego niewielkie rozmiary i pełnioną w tym czasie funkcję. Usytuowany był za murami miasta po stronie południowej, na Przedmieściu Pyzdrowskim⁷⁴. Wezwanie kościoła było podwójne: Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej i św. Idziego Opata i Wyznawcy, niemniej potocznie nazywany był kościółkiem św. Idziego. Tak z zewnątrz, jak wewnątrz pozostawał w stanie wielkiego zniszczenia. Prezbiterium miał murowane, a korpus nawowy drewniany, był pokryty gontem, posiadał wieżę i zakrystię. Jego konsekracji dokonał Maciej Marian Kurski, sufragan poznański, w 1672 roku (odpust na rocznicę konsekracji był obchodzony w pierwszą niedzielę po oktawie Narodzenia NMP), prawdopodobnie po odbudowie albo po wzniesieniu na nowo części drewnianej, jeśli murowane prezbiterium – co można przypuścić – pochodziło z dawniejszych czasów. Dokument erekcyjny tego oratorium istniał w czasach wizytacji Rydzyskiego i zapewne został mu przedłożony, gdyż w aktach odnotowano, że aktu erekcji

⁷⁰ Por. AAP, sygn. AV 31, k. 123r.

⁷¹ Według wykazu z lat ok. 1783-1784 Jarosławiec był własnością Józefa Zabłockiego, a Słupia Mała i Wielka należały do Józefa Krzyżanowskiego. Por. „*Regestr Diecezjów*” Franciszka Czaykowskiego czyli właściciele ziemscy w Koronie 1783-1784, do druku podał S. Górzyński, przypisami i wstępem opatrzyli K. Chłapowski i S. Górzyński, Warszawa 2006, s. 817.

⁷² Por. AAP, sygn. AV 31, k. 123r.

⁷³ Wspomniane kościółki istniały jeszcze w 1797 r. Kanonik kolegiaty średzkiej Ignacy Rzepnicki pisał o nich wówczas w sposób następujący: „*In hoc oppido exstant capellae parvae tres, quarum duae, nempe S. Sebastiani et S. Aegidii ultimam minantur ruinam, et solummodo praebent opprobrium. Tertia autem Omnium Sanctorum in statu mediocri, sine tamen seipimento. Haec ut pote non oportuna, possent dirui, ligna pro fabrica matricis ecclesiae divendi, et obligationes annexae ad eandem transferri. [...] Hospitale [...] et ecclesia ipsius existens per aliquot annos in administratione IAR Wąchalski praepositi simul hospitalis ferme diruebatur [...]*” – A. Weiss, *Raporty dziekanów o stanie kościołów diecezji poznańskiej w 1797 roku*, Lublin 2010, s. 161-162.

⁷⁴ Por. J. Łukaszewicz, *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych*, t. 1, s. 318.

dokonał Andrzej Opaleński, biskup poznański w 1609 roku⁷⁵. Prawdopodobnie była to powtórna erekcja, gdyż przypuszcza się, że pierwotnie ta niewielka świątynia mogła pełnić funkcje kościoła parafialnego w okresie przed lokacją miasta, na co mogłoby wskazywać wezwanie św. Idziego⁷⁶.

W kościele znajdowały się wówczas dwa konsekrowane ołtarze: jeden – tak samo jak kościół – poświęcony Najświętszej Maryi Pannie Niepokalanie Poczętej i św. Idzemu, drugi ku czci św. Kazimierza Wyznawcy. Mensy tych ołtarzy były konsekrowane wraz z kościołem, a więc w roku 1672. Wtedy też biskup Kurski poświęcił dwa dzwony wiszące w wieży kościoła. Cmentarz nie był ogrodzony⁷⁷.

Prawo patronatu kościółka należało do magistratu średzkiego. Z jego prezenty prebendarzem był tu w czasie wizytacji Wojciech Mazurowicz, będący równocześnie jednym z trzech kanoników partycypujących kolegiaty. Mieszkał w położonym nieopodal domu o dwóch izbach i dwóch komorach, który jednak pozostawał w stanie wielkiego zniszczenia. W pobliżu posiadał jeszcze jeden, również zniszczony, dom, ponadto należała do niego stodoła i ogród warzywny. Uposażeniem prebendarza były dwie ćwierci roli oraz położone w innym miejscu pół ćwierci, a także dwie sumy każda po 100 fl., zapisane na rzecz każdorazowego prebendarza. Natomiast na potrzeby samego kościółka istniały co najmniej trzy sumy o łącznej wartości 71 grzywien, jednak o jednej z nich nie było wiadomo, gdzie została ulokowana, i w związku z tym wizytator polecił ją odszukać. Z tytułu posiadanych dochodów prebendarz był zobowiązany odprawiać jedną mszę św. w każdym tygodniu. Własność kościółka stanowił jeden kielich srebrny z pateną oraz ornat koloru czerwonego⁷⁸. Oratorium zostało rozebrane na końcu XVIII lub – co może bardziej prawdopodobne – na początku XIX wieku⁷⁹.

Kościół św. Sebastiana

Miał właściwie dwóch patronów: obok św. Sebastiana jest wymieniany także św. Fabian, obaj Męczennicy. Stał w znacznej odległości od miasta, przy drodze do Mącznik. Był w całości drewniany, kryty gontami, sufit i podłoga były wykonane z desek. Na łuku tęczowym znajdował się krzyż z postacią Chrystusa, a na środku kościoła pod dachem wisiał dzwonek. Kościółek po-

⁷⁵ Por. AAP, sygn. AV 31, k. 123v.

⁷⁶ Por. J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, s. 361.

⁷⁷ Por. AAP, sygn. AV 31, k. 123v.

⁷⁸ Por. tamże, k. 123v-124v, 129v.

⁷⁹ Por. B. Urbańska, *Kolegiata w Środzie Wielkopolskiej*, s. 11.

siadał tylko jeden ołtarz zaopatrzony w portatył. Budowla była w stanie dość dobrym, jej cmentarz nie był ogrodzony⁸⁰.

Budynek kościelny został wzniesiony przez kapitułę średzką w 1715 roku, najpewniej w miejscu starszego, gdyż zapisy sum na jego uposażenie w większości zostały dokonane w pierwszej połowie XVII wieku. Prawo patronatu należało do kapituły. W 1774 roku prebendarzem został ustanowiony Ksawery Smolibocki, kanonik i kaznodzieja w kolegiacie. Kościółek posiadał parcelę, przeznaczoną zapewne na dom dla prebendarza; w czasach wizytacji nie było na niej domu, lecz urządzono tam ogród warzywny. Jako uposażenie wymieniono trzy ćwierci roli oraz sumy czynszowe w wysokości 533 florenów polskich i 30 grzywien, jednak żadnych czynszów już nie otrzymywano, zatem wizytator polecił je odnaleźć. Obowiązkiem prebendarza było odprawianie jednej mszy w miesiącu. Kościółek posiadał własny srebrny kielich mszalny⁸¹. Na początku XIX wieku świątynia była tak zniszczona, że uległa ruinie i została rozebrana⁸².

Kościół Wszystkich Świętych

Usytuowany był w niewielkiej odległości na wschód od miasta i kolegiaty, na Przedmieściu Góreckim⁸³. Jego początki ks. Józef Nowacki datuje na czas około 1443 roku⁸⁴. Budowla istniejąca w czasie wizytacji Rydzynskiego była już zapewne kolejnym obiektem wzniesionym w tym miejscu. Kościółek został konsekrowany w 1658 roku przez biskupa poznańskiego Wojciecha Tolibowskiego, a obchód rocznicy konsekracji przypadał w niedzielę po święcie św. Małgorzaty. Był to budynek drewniany, w 1777 roku w dość dobrym stanie, jego kryty gontem dach wymagał naprawy. Posiadał jeden ołtarz z konsekrowaną mensą, ambonę po stronie Epistoły, wejście poprzedzała kruchta, a pod dachem wisiał mały dzwon. Prawo patronatu należało do magistratu miasta Środy. Prebendarzem był w tym czasie Antoni Stablewski, kustosz w kapitule kolegiackiej. Przy kościółku Wszystkich Świętych posiadał dom o dwóch izbach i tyłuż komorach, wybudowany własnym nakładem, w którym mieszkał wraz ze swoją służbą. W sąsiedztwie znajdował się mały sad i ogród za drogą wiodącą do wsi Mączniki⁸⁵.

⁸⁰ Por. AAP, sygn. AV 31, k. 124v.

⁸¹ Por. tamże, k. 124v-125v.

⁸² Por. B. Urbańska, *Kolegiata w Środzie Wielkopolskiej*, s. 14.

⁸³ Por. tamże, s. 11, 13.

⁸⁴ Por. J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, s. 361.

⁸⁵ Por. AAP, sygn. AV 31, k. 125v-126r.

Na uposażenie prebendarza składały się dwie ćwierci roli: jedna zwana Ciułkowską, druga Nikłowską, oraz kilka zapisanych sum w łącznej wysokości 12 grzywien i 350 florenów polskich, jednak czynsze od nich nie były otrzymywane i stąd wizytator polecił ustalić, do kogo aktualnie należą dobra, na których sumy te zostały zapisane. Z tytułu posiadanego uposażenia prebendarz miał obowiązek odprawiać jedną mszę w miesiącu, jedną mszę w tygodniu oraz jedną mszę w każdym kwartale⁸⁶. Kościółek w stanie wielkiego zniszczenia istniał jeszcze w 1821 roku, potem został rozebrany⁸⁷.

Kościół i szpital Ducha Świętego

Kościół szpitalny położony był za bramą miasta, przy drodze prowadzącej do Poznania. Pierwsze wzmianki o nim pochodzą z początku XV wieku, może zatem powstał w już w wieku poprzednim⁸⁸. Była to budowla drewniana, w czasie wizytacji z 1777 roku w stanie, który określono jako średni, wymagający naprawy. Na temat erekcji tego kościoła i znajdującego się przy nim szpitala nie potrafił wizytatorowi niczego powiedzieć, z pewnością jednak musiała to być fundacja erygowana przez kompetentną władzę kościelną. Kościół miał wieżę, po części zniszczoną, w niej wisiała sygnaturka. Był konsekrowany, gdyż mówiły o tym zapisy z poprzednich wizytacji, znaki tej ceremonii widniały na ścianach, a jej rocznicę obchodzono w niedzielę po uroczystości Wszystkich Świętych. Cmentarz kościoła był ogrodzony. Z elementów wyposażenia wymieniono dwa ołtarze: wielki pw. św. Barbary, o mniejszej konsekrowanej, drugi mały, z wizerunkiem św. Jana Nepomucena, oraz organy małe czyli pozytyw, usytuowane na chórze. Z głównym ołtarzem związane było bractwo św. Barbary aprobowane przez kompetentną władzę duchowną w 1729 roku, najpewniej nie miało jednak osobnego uposażenia. Wyrazem kultu tej świętej był znajdująca się na jej obrazie srebrna sukienka oraz także korona na głowie i kielich w ręku, jak również umieszczone na ołtarzu tabliczki wotywno w liczbie 13. W kościele nie było żadnych relikwii, a odpusty obchodzono z tytułu patrocinium (Zesłanie Ducha Świętego), rocznicy konsekracji oraz istniejącego przy nim bractwa. Prepozytura kościoła była inkorporowana do urzędu dziekana kolegiaty średzkiej. Na prepozycie spoczywał obowiązek opieki duszpasterskiej nad osobami przebywającymi w szpitalu, które też w kościele szpitalnym spełniały obowiązek spowiedzi wielkanocnej. Pieczę nad kościołem i szpitalem sprawowali prowizorzy wybierani dorocznie

⁸⁶ Por. tamże, k. 126r-v.

⁸⁷ Por. B. Urbańska, *Kolegiata w Środzie Wielkopolskiej*, s. 12.

⁸⁸ Por. J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, s. 660.

nazajutrz po uroczystości Trójcy Przenajświętszej przez prepozyta i magistrat. Ich powinnością było zdawać raz w roku rachunek z dochodów i wydatków przed prepozytem i magistratem, w obecności samych ubogich, czyli mieszkańców szpitala⁸⁹. Kościół Ducha Świętego istniał jeszcze w latach 20. XIX wieku⁹⁰.

Szpital znajdował się przy kościele. Posiadał jedną izbę i osiem osobnych, zamykanych komór, w których w czasie wizytacji mieszkało siedem osób: trzech mężczyzn i cztery kobiety. Oprócz pomieszczeń dla pensjonariuszy istniała w szpitalu druga izba z jedną komorą na mieszkanie dla prepozyta, choć kiedyś prepozyt miał w pobliżu oddzielny dom, jednak teraz już nie istniejący, a parcela po nim służyła prepozytowi jako dodatkowy ogród. W najbliższym sąsiedztwie kościoła i szpitala znajdowały się następujące obiekty: dom opuszczony, bardzo zniszczony, spiżarnia zbudowana z kamieni, obora i stodoła, ogród warzywny, domek dla młynarza, za nim w odległości dwóch staj wiatrak, stanowiący własność szpitala⁹¹.

Podstawową formą uposażenia były role, z których plony służyły na utrzymanie ubogich oraz na wynagrodzenie dla prepozyta. Wykaz posiadanych gruntów otwiera osiem ćwierci roli wraz z innym kawałkiem i „przymiarciem” o innej lokalizacji. Jako osobne części uposażenia wymieniono dwie ćwierci oraz jeszcze jedną ćwiertć, pochodzące zapewne z odrębnych zapisów. Było zatem łącznie ponad 11 ćwierci roli, a na ich obsiew przeznaczano jedną trzecią zebranego ziarna. Plony trafiały do rąk prowizorów, którzy dzielili je pomiędzy wszystkich pensjonariuszy szpitala i jego prepozyta wraz ze służącym. Specyfikacja naturaliiów obejmowała następujące pozycje: żyto, jęczmień, pszenicę, owies, groch, proso, tatarkę, siemię na olej, masło, ser, sól. Ponadto każdy otrzymywał warzywa z ogrodu (w określonej liczbie zagonów), pieniądze na mięso, drewno na opał oraz mąkę pszenną z młyna. Prepozyt otrzymywał wszystkiego w ilości przynajmniej dwukrotnie większej niż każdy z ubogich, a dla służącego wyznaczone były przydziały takie same, jak dla mieszkańców szpitala. Prepozyt otrzymywał jeszcze od prowizorów rocznie 100 fl. z tytułu odprawiania w kościele szpitalnym każdego tygodnia jednej mszy św. za fundatorów oraz dwie grzywny. Młynarz na podstawie kontraktu był zobowiązany do naprawy młyna własnym kosztem, a gdyby doszło do spalenia się młyna, także własnym sumptem powinien go odbudować, przy czym ekonomowie szpitalni mieli obowiązek sprowadzić potrzebne do tego drewno. Szpital posiadał także uposażenie w sumach lokowanych na nieruchomościach. Sum tych wizytacja wymienia sześć w łącznej wysokości

⁸⁹ Por. AAP, sygn. AV 31, k. 126v-127v, 130r.

⁹⁰ Por. B. Urbańska, *Kolegiata w Środzie Wielkopolskiej*, s. 14.

⁹¹ Por. AAP, sygn. AV 31, k. 127v.

592 fl., jednak czynsze otrzymywane były w tym czasie tylko od dwóch sum po 50 fl. każda. W najlepszym razie czynsz od nich mógł wynosić 7 fl. rocznie. Własnością szpitala było ponadto 85 owiec. O mieszkańcach szpitala wizytacja podaje, że są zobowiązani codziennie śpiewać różaniec, w lecie w kościele szpitalnym, a w zimie w izbie nazwanej tu refektarzem⁹².

Stan kolegiaty według wizytatora

Na koniec trzeba poświęcić nieco uwagi opiniom i wskazaniom, które wizytator zamieścił w dekreście reformacyjnym. Zaczyna on swoje uwagi od sprawy podstawowej, mianowicie odpowiedzialności kapłanów za przyjęty przez nich na siebie obowiązek prowadzenia duszpasterstwa, czyli troski o dusze wiernych (*cura animarum*). W przypadku kolegiaty średzkiej nie należało ono do prepozyta, który nawet przy kościele nie przebywał na stałe, lecz do pozostałych członków kapituły. Ta podstawowa praca kapłańska została powierzona większej liczbie duchownych w tym celu, aby była ona wykonywana pilniej, dokładniej i z jak największym pożytkiem wiernych. Wizytator podnosi przy tym kwestię stałego rezydowania prałatów i kanoników przy kościele. Wszyscy oni w liczbie pięciu (tytu do stałej rezydencji było zobowiązanych i tytu ich w tym czasie było ustanowionych na prebendy kapitulne, tj. dwóch prałatów i trzech kanoników) powinni stale przebywać na miejscu, zwłaszcza gdy przypadają jakieś święta większej rangi. Jeśliby natomiast zaszła potrzeba oddalenia się któregoś z nich, powinien na to uprzednio uzyskać zezwolenie całej kapituły. Gdyby zaś któryś opuścił w tych okolicznościach swoje miejsce, powinien ponieść karę trzech grzywien. Prałaci i kanonicy byli zobligowani wypełniać swoje zobowiązania z tytułu przynależności do kapituły, uczestnicząc w niedziele i święta we wspólnym śpiewaniu modlitw brewiarzowych w stallach kolegiaty, odziani w komże. Wszyscy kapłani stanowiący kler kolegiaty mieli w należyтым porządku jeden po drugim odprawiać msze św. Powinni odznaczać się czystością obyczajów i świecić przykładem, zwłaszcza prałaci jako wyniesieni do wyższej godności. Wizytator kładzie nacisk na wzajemną miłość między duchownymi i wystrzeganie się niezgody czy nawet prowadzenia między sobą procesów. W nauczaniu ludu powinni zwracać uwagę na świętowanie dni świątecznych, zwłaszcza przez powstrzymywanie się od handlu⁹³.

Wizytator wiele uwagi poświęcił również stanowi materialnemu kościoła. Zwrócił uwagę na konieczność naprawy okien i elementów więźby dachowej,

⁹² Por. tamże, k. 127v-129r.

⁹³ Por. tamże, k. 130v-131v.

dokończenie muru kościelnego, utrzymanie czystości wokół ołtarzy, zalecił naprawę i wybielenie naczyń na wodę chrzcielną, wymianę podartych obrusów, sprawienie kanonów ołtarzowych. Większość tych prac należała do obowiązków prefekta kościoła, którym był jeden z kanoników. Wizytator polecił mu również sumienne prowadzenie rachunków i przedstawianie ich całej kapitule oraz starania o ulokowanie pewnych sum i dochodzenie utraconych czynszów. Innym kapłanom przypomniał, że każdy z nich ma obowiązek odzyskać czynsze należne poszczególnym altariom. Prebendarzom wszystkich istniejących w Środzie lub jej pobliżu kościółków zalecił jak najdalej idącą troskę o te niewielkie świątynie, aby uchronić je przed ruiną. Ponadto prepozyt kościoła i szpitala Ducha Świętego otrzymał polecenie, aby czuwać nad należyтым wypełnianiem obowiązków przez prowizorów w zakresie wydawania ubogim wiktualiów, dbałości o budynki oraz sumiennego prowadzenia rachunku dochodów i wydatków, które powinny być dokładnie badane przez prepozyta w obecności przedstawicieli magistratu i ubogich. Prepozyt kolegiaty natomiast, który nie stawiał się w czasie wizytacji, został przez wizytatora odesłany do urzędu konsystorskiego w Poznaniu w celu złożenia informacji i wyjaśnień⁹⁴.

Zakończenie

Środa, stare miasto królewskie, należała do znaczniejszych miast w wielkopolskiej części diecezji poznańskiej. Była miejscem odbywania sejmików, a jako ośrodek kościelny posiadała kościół parafialny w randze kolegiaty, cztery mniejsze kościółki na przedmieściach oraz klasztor i kościół zakonny. Informacje zawarte w akcie wizytacji generalnej z 1777 roku pozwalają poznać okazałą budowlę kolegiaty z wieżą, dwiema kaplicami i zakrystią, o bogatym wystroju wnętrza, na który składały się przede wszystkim liczne ołtarze. Posiadała kilka bractw oraz liczne fundacje altaryjne, które jednak w tym czasie pozbawione były w znacznej mierze swojego pierwotnego uposażenia. Czynnikiem wyróżniającym kościół średzki spośród innych kościołów była kapituła kolegiacka ustanowiona w XV wieku. W czasach wizytacji liczba duchownych przebywających przy tym kościele, zarówno należących do kapituły, jak i altarzystów, nie była już tak znaczna, jak w czasach wcześniejszej świetności, wciąż jednak grono tamtejszych duchownych było liczniejsze niż przy wielu innych kościołach diecezji. Dzięki większej liczbie kapłanów służba Boża w kolegiacie średzkiej mogła być w sprawowana w szerszym zakresie i z większą okazałością, a wiernych miejscowej parafii można było otoczyć lepszą troską duszpasterską.

⁹⁴ Por. tamże, k. 131v-132v.

Aneks

Edycja źródła w przekładzie na język polski

9, 14, 15 X 1777

Akta wizytacji kolegiaty oraz kościołów św. Idziego, św. Sebastiana, Wszystkich Świętych i kościoła szpitalnego Ducha Świętego w Środzie Wielkopolskiej, przeprowadzonej z mandatu Andrzeja Stanisława Kostki Młodziejowskiego, biskupa poznańskiego, przez Franciszka Ksawerego Rydzyńskiego

Oryg. AAP, sygn. AV 31, k. 103r-132v., j. łac.

Tłum. na j. pol. własne

[k. 103r] **Kościół parafialny kolegiacki w mieście królewskim Środzie
Dnia 9 października [1777 roku]**

[Kościół i jego wyposażenie]

Kościół ten jest murowany, w kształcie starodawnym, mury dookoła ma bardzo mocne i jakkolwiek widoczna jest [ich] starożytność, nie widać jednak żadnej ruiny. Dach ma dobry, nie tak dawno naprawiony, cały z palonej dachówki, nie widać na nim zniszczenia. Pod dachem są niektóre belki ze starości zniszczone, które choć wymagają naprawy, nie grożą jednak szybką ruiną. Do kościoła dołączona jest wieża murowana, stara, jednak wspaniała i znakomita. Wejścia są trzy, wielkie pod wieżą i dwa mniejsze po obu stronach, z kruchtą.

Ten kościół jest pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej i jest parafialnym. Nie wiadomo, przez kogo został erygowany. Nie ma dokumentu oryginalnego jego konsekracji, jednak że jest konsekrowany, wynika ze znaków [na ścianach] i z faktu obchodzenia od niepamiętnych czasów rocznicy dedykacji w niedzielę pierwszą po święcie św. Michała Archanioła. Ustanowiony jest kolegiatą przez niegdy najdosjniejszego i najprzewielebniejszego Stanisława Tarłę Ciołka¹, biskupa poznańskiego, w roku 1423 w sobotę 8 grudnia.

Sufit jest cały murowany, sklepiony, ściany wybielone. Okna w niektórych częściach z powodu zniszczenia przez wichurę wymagają naprawy. Podłoga w środku kościoła jest drewniana, dość dobra, a po obu stronach, w kaplicach, posadzka z cegły palonej. Na środku kościoła na łuku jest rzeźbiony wizeru-

¹ Błądnie. Aktu tego dokonał Andrzej Łaskarz (1362-1426), biskup poznański 1414-1426.

nek [k. 103v] Pana Naszego Jezusa Chrystusa Ukrzyżowanego z wizerunkami NMP Bolesnej, św. Jana i Marii Magdaleny.

Po stronie Ewangelii ambona stosownie po części malowana, po części złocona, przymocowana do ściany.

Przed wielkim ołtarzem są stalle, a w większym chórze ławki po obu stronach, dobre i ustawione w należyтым porządku. Konfesjonały trzy, postawione w miejscach dogodnych. Chór drewniany, na nim organy wcześniej o 20 głosach, a niedawno powiększone o cztery głosy. Podwoje kościoła są dobre i dobrze zamykane. Pod kościołem jest siedem krypt.

Cmentarz otoczony murem z wyjątkiem małej części, gdzie naprawa przeciąga się. Po dokończeniu tej pracy na cmentarz nie będą miały dostępu zwierzęta. Nie pozwala się, aby odbywały się na nim jakiegokolwiek świeckie czynności. Kostnica dobra, drewniana.

Dzwonnica przy kościele drewniana, jej naprawę obecnie się przeprowadza. W niej dzwon jeden, bardzo wielki; uważa się, że jest konsekrowany. Inne trzy dzwony w wieży, jeden większy i dwa mniejsze, ponadto jeden dzwonek sygnaturka w wieżycze na dachu kościoła, z tych większy konsekrowany w roku 1738, co do innych nie wiadomo.

Zakrystia i jej sklepienie są murowane. Szafa nowa na przechowywanie szat i sprzętów. Tamże konfesjonał ustawiony przy ścianie, w niej ukryte drzwi do skarbcza, gdzie przechowuje się sprzęty srebrne. Stół wygodny, nad nim krucyfiks. Zakrystia ta jest dobrze zamykana drzwiami i oknami.

Ołtarzy jest trzynaście, jedne w osobnych kaplicach, inne przy ścianach.

Ołtarz wielki

konstrukcji starodawnej, ale bardzo dobrej, drewniany, pięknie ozdobiony malowidłami, złoceniami, figurami świętych [k. 104r], mający pośrodku obraz Wniebowzięcia NMP, a w wyższej kondygnacji wizerunek Jej Koronacji. Mensę ma murowaną, nakrytą trzema czystymi obrusami, konsekrowaną przez niegdy najdosłojniejszego i najprzewielebniejszego Wojciecha Tolibowskiego², biskupa poznańskiego, w roku 1658 dnia 26 czerwca, w niej złożone są relikwie świętych Męczenników Korneliusza i Pauli Panny.

Na tej mensie znajduje się cyborium drewniane, malowane i należycie ozdobione złoceniem, w nim puszka z Najświętszym Sakramentem srebrna, wewnątrz cała złocona, a na zewnątrz częściowo. Do puszki dołączona jest złocona patena dla dogodnego rozdawania Komunii św. Postacie [eucharystyczne] są odnawiane dwa razy w miesiącu, co odnotowuje się na specjalnej tablicy. Nad tym cyborium znajduje się tabernakulum drewniane, zamykane, dla wystawiania Najświętszego Sakramentu.

² Wojciech Tolibowski (zm. 1663), biskup poznański 1655-1663.

Do tego ołtarza zapisana jest ćwierć roli, która leży w stronę Zielnik, między rolami sławetnego niegdy Migdalczyka, a z drugiej strony dostojnego dziekana. Z dochodów z tego kawałka roli otrzymuje się stypendium na mszę o NMP, śpiewaną przed tym ołtarzem w każdy poniedziałek.

Drugi ołtarz

po stronie Epistoły, jest drewniany, starodawnej budowy, dość solidny, wystawiony na cześć Najświętszej Maryi Panny. Ma mense murowaną, nakrytą trzema czystymi obrusami, konsekrowaną przez niegdy najdosjniejszego i najprzewielebniejszego Hieronima Wierzbowskiego³, biskupa fesseńskiego, w roku 1683. Z tym ołtarzem połączone jest bractwo szkaplerza świętego zaprowadzone przez tegoż najprzewielebniejszego Wierzbowskiego w dniu konsekracji tego ołtarza.

[k. 104v] Prawo patronatu tego ołtarza, czyli prezenty, należy do magistratu średzkiego. Do tegoż ołtarza przyłączone jest także bractwo literatów.

Do tego ołtarza jest prezentowany i ustanowiony, a także wprowadzony, dostojny przewielebny Tomasz Wąchalski, dziekan kolegiaty średzkiej, w roku 1772. Przedłożył erekcję bractwa literatów z roku 1668.

[Dochody z tytułu bractwa literackiego]

Ze względu na bractwo literatów ma następujące dochody

Od sumy 300 florenów na dobrach Kęmpa Mała, [zapisanej] aktami grodzkimi poznańskimi w piątek [5 X] po święcie św. Franciszka Wyznawcy w roku 1685.

Także od sumy 200 florenów polskich zapisanej na ćwierci roli sławetnych Jarosławków w roku 1665 we wtorek [2 VI] przed świętem Bożego Ciała.

Także łan roli w trzech polach średzkich z wszystkimi jego przynależnościami. Również folwark dawniej zwany Smurawiński, ze wszystkimi budynkami, zakupiony przez niegdy wielebnego Tomasza Depiusa, aktami średzkimi ołtarzowi literatów zapisany w roku 1666 we wtorek [22 VI] przed świętem Bożego Ciała i przywilejem królewskim wyjęty od ciężarów.

Także czynsz od sumy 80 florenów przez wielebnego Depiusa ulokowanej na ćwierci roli zwanej Błażeja Skopka za stawem miejskim i zapisanej aktami średzkimi w roku 1652 w piątek [20 IX] w wigilię św. Mateusza Apostoła.

Także czynsz od sumy 100 florenów na ćwierci roli Reginy Sobierayki między rolami sławetnego Piekarskiego i spadkobierców Andrzeja Kordosa oraz na połowie ćwierci roli leżącej [k. 105r] między rolami sławetnego Jana Czapl i wielebnego niegdy Wojciecha Skopka, zapisanej w roku 1647 w czwartek [5 XII] przed świętem św. Mikołaja.

³ Hieronim Wierzbowski (zm. 1712), biskup tytularny fesseński, sufragan poznański 1682-1712.

Także czynsz od sumy 100 florenów legowanej przez niegdy zacnego Jana Chwałeckiego i na dobrach wsi Zielniki zapisanej aktami średzkimi w roku 1658 w piątek [12 VII] przed świętem św. Małgorzaty Panny i Męczennicy.

Także czynsz od sumy 40 florenów przez niegdy Katarzynę Kaczarzynę na dobrach tejże [wsi] zapisanej w roku 1666 we wtorek [5 VII] po święcie Nawiedzenia NMP; ten czynsz na mocy dekretu komisji przeprowadzonej w roku Pańskim 1774 jest otrzymywany od magistratu średzkiego.

Także należy się czynsz od sumy 50 florenów przez niegdy Sebastiana Mochwicza na ćwierci roli, zapisanej aktami średzkimi w roku 1634 w środę [11 I] po Objawieniu Pańskim.

Także czynsz od sumy 50 florenów przez niegdy sławetnego Zaradnego zapisanej, po niegdy sławetnym Stanisławie Wieszczyckim przez Sebastiana Mochwicza legowanej na ćwierci roli tegoż Zaradnego w roku 1643 w piątek [9 X] po święcie św. Franciszka.

Także od sumy 500 florenów polskich na dobrach Czarne Piątkowo przed aktami konsystorza poznańskiego w roku 1737 dnia 9 stycznia, przeniesionej z cechu szewców poznańskich i lokowanej na rzeczonych dobrach.

[Dochody z tytułu bractwa szkaplerznego]

Dochód ze względu na bractwo szkaplerza św. należący do tego ołtarza.

Najpierw czynsz od sumy 600 [k. 105v] florenów polskich przez niegdy wielce dostojnego i najprzewielebniejszego Michała Cieleckiego, kanonika plockiego, prepozyta średzkiego, lokowanej na dobrach Słupia, zapisanej aktami grodzkimi pyzdrowskimi w środę [8 VI] w oktawie Bożego Ciała w roku 1695.

Także od sumy 400 florenów polskich przez niegdy wielebego Kazimierza Kaniewicza, naówczas altarystę ołtarza literatów, zapisanej na rolach zwanych Barankowskie. Część tych ról na mocy dokonanej ugody z roku 1695 obecnie posiada spokojnie aktualny altarysta. Natomiast co do drugiej części, z ugody tej wynika, że została ona przeznaczona na rzecz ciężarów ponoszonych dla Rzeczypospolitej.

Także od sumy 200 florenów polskich przez niegdy pana Jakuba Lempę, wówczas dzierżawcę wsi Trambinko, zapisanej aktami średzkimi na trzech i pół ćwierci roli pewnych mieszczan. Pierwsza ćwierć leży przy rolach czci-godnej kapituły, druga przy rolach zwanych Niklowskie; trzecia i połowa między rolami Kamienicznych z jednej strony i Danielewskich z drugiej.

Także od sumy 500 florenów polskich na dobrach wsi Czarne Piątkowo zapisanej aktami grodzkimi poznańskimi w roku Pańskim 1697.

Także przedstawiony został zapis 1000 florenów polskich lokowanych na kamienicy zwanej niegdyś Trzeckich, z akt najdostojniejszego urzędu [konsystorskiego] poznańskiego z roku 1708 we wtorek 18 września; zapis ten został

dokonany przez Kostrzewskich. Ta suma w połowie, czyli 500 florenów, należy do bractwa szkaplerza św. Gdy zaś dekretem komisarialnym z powodu zniszczenia rzeczonyj kamienicy czwarta część całej sumy została obcięta, pozostaje zatem [k. 106r] z rzeczonych pięciuset tylko suma 375 florenów należąca do bractwa szkaplerznego.

[Obligacje altarzysty]

Zobowiązaniem tegoż altarzysty względem bractwa literatów jest śpiewać mszę Sabaoth w każdą niedzielę i święta po godzinach kanonicznych.

Organista i kantorzy mają być opłacani z dochodów altarzysty. On też opłaca wino i świece.

Ze względu zaś na bractwo szkaplerzne w każdą środę i w święta NMP odprawiana jest msza wotywna o NMP, nabożeństwo uroczystsze w święto szkaplerza, sumptem altarzysty. On też wynagradza organistę i kantorów, stara się o świece i wino.

Wziąwszy pod uwagę rachunek ponoszonych wydatków i wypełnianych obligacji, dochody tych bractw są nader skromne. Jednak zwyczaj wypełniania tych zobowiązań należy zachować. Ofiary ze skarby ani w małej części nie wystarczają na światło.

Trzeci ołtarz

św. Katarzyny Panny i Męczennicy, drewniany, mensa murowana, nakryta trzema obrusami, konsekrowana przez niegdy najdoszajniejszego i najprzewielebniejszego [Wojciecha] Tolibowskiego, biskupa poznańskiego, erygowany w roku Pańskim 1614, zwany Ciulińskich, należyce ozdobiony; pośrodku niego jest umieszczony wizerunek św. Antoniego z Padwy. Prawo prezenty należy do obywateli średzkich, spadkobierców niegdy sławetnych Skopów. Obecnie altarzystą jest doszajny Tomasz Wąchalski, dziekan kolegiaty średzkiej, ustanowiony i wprowadzony w roku 1762.

Uposażenie tego ołtarza

Jest dom obok posiadłości kościoła, darowany przez niegdy sławetnego Piotra Ciułka, w roku Pańskim 1600 zapisany w księgach ławniczych, o dwóch izbach, kryty gontem drewnianym, przez obecnego altarzystę naprawiony, w którym utrzymuje [on] komornika. Do tego domu przylega mały ogródek.

[k. 106v] Ma ćwierć roli położonej w stronę Zielnik, rozciągającą się do miejsca zwanego Podoluchwie, z jednej strony roli niegdy Łukasza Skopa, obecnie Śremowicza, z drugiej strony Obrębowicza.

Także drugą ćwierć roli zapisaną przez uczciwą Annę Ptakówą w roku Pańskim 1625.

Także trzecią ćwierć roli legowaną testamentem przez niegdy uczciwą Reginę Sobieraykę, obywatelkę średzką, w roku Pańskim 1670 i zapisaną aktami miejskimi, między rolami z obu stron należącymi do oratorium Wszystkich Świętych.

Czynsze na rzecz tego ołtarza

Niegdy sławetny Piotr Ciuła, obywatel średzki, zapisał 50 grzywien na pięciu ćwierciach roli własnej aktami wójtowskimi średzkimi w roku Pańskim 1578 w środę [9 IV] po niedzieli Przewodniej.

Także suma 30 grzywien zapisana na ogrodzie Piotra Klujewicza, obywatela średzkiego, w roku Pańskim 1681 we wtorek [14 I] przed świętem Świętych Fabiana i Sebastiana Męczenników.

Także suma 12 grzywien zapisana na ogrodzie sławetnego Jakuba Jewaska, położonym przy oratorium św. Idziego.

Także suma 100 florenów zapisana na roli Franciszka Owczarza, z czynszu, w roku 1636.

Także suma 100 florenów zapisana na domu i ogrodzie Wojciecha Owczuszka w roku 1631.

Także suma 100 florenów zapisana przez Sebastiana Roszka, przedmieszczanina średzkiego, na folwarku swoim, z czynszu, w roku 1645.

Rzeczony czynsze nie są otrzymywane, z wyjątkiem bezpośrednio następującego.

Urodzona niegdy z Bronikowskich Zakrzewska altarzyście [k. 107r] św. Katarzyny zapisała sumę 1000 florenów polskich na odprawianie mszy św. każdego tygodnia, aktami grodzkimi poznańskimi w środę [24 V] po niedzieli Rogationum w roku 1724 na dobrach Słupia.

Przedstawiony został także wyciąg orzekający z dekretu komisarialnego, z którego okazuje się, że należy się jedna ćwierć roli przez niegdy sławetnego Franciszka Brzoskiego, obywatela średzkiego, na sufragia za jego duszę zapisana aktami średzkimi do ołtarza św. Katarzyny w roku 1729 w poniedziałek [10 XII] po święcie Poczęcia NMP. Na tej roli dekretem niegdy najdostojniejszego i najprzewielebniejszego księcia [Teodora] Czartoryjskiego⁴ [s], biskupa poznańskiego, wydanym w roku 1757 dnia 11 lipca, wyznaczone zostało i zatwierdzone dla altarzysty św. Katarzyny 300 florenów. Z powodu sprzeciwu właściciela rzeczony dekret ten aż dotąd pozostaje bezskuteczny.

Czwarty ołtarz

pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP, dosyć okazały, konsekrowany przez najdostojniejszego niegdy [Wojciecha] Tolibowskiego, biskupa poznań-

⁴ Teodor Czartoryski (1704-1768), biskup poznański 1739-1768.

skiego, w roku, miesiącu i dniu jak powyżej. W tym ołtarzu umieszczone zostały relikwie świętych Męczenników Piusa i Karola. Nakryty jest trzema obrusami. Prawo patronatu należy do magistratu średzkiego. Obecnie altaryzstą jest wielebny Kazimierz Borzęcki, ustanowiony i wprowadzony do tego ołtarza w roku 1775. Do tego ołtarza przynależy parcela, na której obecny altaryzsta wybudował sobie dom rezydencjalny. Przy tym domu ma mały sad.

Dochody do tego ołtarza

Czynsz 2 grzywien od sumy 24 grzywien zapisany na wsi Niemczyno Wielkie aktami grodzkimi poznańskimi w roku 1666.

W wizytacji [Mikołaja] Zalaszwoskiego⁵ wymienione są dwa [k. 107v] zapisy pewne pod rokiem 1610 i 1627. Mówi się, że akta średzkie z tych lat spłonęły i stąd nie można uzyskać wyciągu o tych zapisach.

Także ma zapisany czynsz 1 grzywiny od sumy 12 grzywien na rolach Andrzeja Karlińskiego, zapisanej aktami wójtowskimi średzkimi w roku 1143[s].

Także czynsz 1 grzywiny od 12 grzywien zapisanych na domu i ogrodzie Macieja Płociennika zwanego Szafran w roku 1643.

[Altaryzsta] przedstawił zeznanie z roku 1650 dnia 18 listopada osób delegowanych przez magistrat średzki, uczynione w urzędzie [konsystorskim] poznańskim, że suma 1500 florenów polskich zapisana niegdyś na dobrach wsi Prąmno, z tychże dóbr została podniesiona i na dobra miejskie średzkie, mianowicie na wsie Ruszkowo i Zielniki, przeniesiona. Te same osoby delegowane zapisały, że czynsz od tej sumy ma być płacony nazajutrz [25 VI] po każdym święcie św. Jana Chrzciciela.

Także czynsz od sumy 500 florenów polskich na kramie bogatym niegdy sławetnej Barbary Winklerowej, obywatelki poznańskiej, zapisanej aktami wójtowskimi poznańskimi w roku 1630.

Ma także wielebny altaryzsta dwie ćwierci roli znajdujące się między rolami mieszczańskimi: jedną ćwierć między rolami Macieja Migdała z jednej i Jakuba Jewaska z drugiej strony, leży ona w stronę Zielnik; drugą ćwierć w stronę bagien, między rolami z jednej strony sławetnego Kazimierza Ernarda, z drugiej zaś Sebastiana Laskowskiego.

[Obligacje altaryzsty]

Z tytułu wyżej [k. 108r] wymienionych czynszów wielebny altaryzsta jest zobowiązany każdego tygodnia odprawiać trzy msze, mianowicie jedną o Wniebowzięciu NMP, drugą o św. Wawrzyńcu, trzecią żałobną za fundatorów. Tenże altaryzsta jest zobowiązany troszczyć się o wino i świece do tego ołtarza.

⁵ Mikołaj Zalaszwoski (1631-1703), archidiakon poznański 1695-1703.

Do tego ołtarza są przywiązane odpusty na wybawienie dusz, uzyskane przed sześciu laty, jak mówi zawieszona karta.

Piąty ołtarz

jest drewniany, nowo wybudowany, częściowo malowany, częściowo złożony, z własnym portatyłem całym; mensa nakryta trzema czystymi obrusami.

Do tego ołtarza dołączone jest bractwo miłosierdzia, dawno zaprowadzone. Prawo prezenty do tego ołtarza należy do cechu rzeźników.

Jako altarzysta został prezentowany dostojny przewielebny Antoni Stablewski, kustosz tej kolegiaty, ustanowiony i wprowadzony w roku 1763.

Dochody tego ołtarza

Ma sumę 50 florenów polskich legowaną przez sławetnego niegdy Macieja Restyusa, obywatela średzkiego, na śpiewaną wotywę Humiliavit w każdy piątek. Ta suma na własnej ćwierci roli położonej w stronę bagien miejskich, między rolami Jana Szymańskiego z jednej i Łukasza Otomańczyka z drugiej strony, zapisana w roku 1629.

Ma także sumę 100 florenów polskich przez uczciwą niegdy Agnieszkę Grzegorkową ze wsi Chwałkowo zapisaną na dobrach Grzegorza Kutera, przedmieszczanina średzkiego, w roku 1654.

Także ma sumę 100 florenów polskich przez sławetnego niegdy Jana Łakomego, przedmieszczanina średzkiego, na ćwierci roli własnej położonej w stronę wsi Zielniki, [k. 108v] zapisaną w roku 1644.

Także ma sumę 400 florenów polskich przez niegdy wielebneho Wojciecha Sertoryusa, kanonika kościoła kolegiackiego średzkiego, umieszczoną na dobrach miejskich wsi Zielniki w roku 1647.

Także sumę 100 florenów polskich przez uczciwego Jana Zająca, przedmieszczanina średzkiego, na dobrach jego, przede wszystkim na gospodarstwie i ogrodzie, z jednej strony obok gospodarstwa niegdy sławetnego Stanisława Piarkarskiego, z drugiej zaś strony obok ogrodu uczciwej Zofii, wdowy po niegdy sławetnym Stanisławie Szatkowskim, obywatelu średzkim, zapisaną w roku 1666.

Także sumę 100 florenów polskich przez uczciwą niegdy Agnieszkę Chroyską ze wsi Zielniki lokowaną, i na tychże dobrach przez magistrat średzki podniesioną i zapisaną w roku 1659.

Ma też sumę 100 florenów polskich przez magistrat średzki od seniorów bractwa miłosierdzia podniesioną, na dobrach swoich miejskich wsi Zielniki lokowaną i zapisaną w roku 1659.

Także sumę 100 florenów polskich przez niegdy opatrzego Jana Smurawkę, przedmieszczanina średzkiego, zebraną przez starszych za sprzęty po niegdy wielebny Adamie Grodzickim, altarzyście rzeźników, i na połowie

ćwierci roli swojej własnej, położonej w stronę Zielnik między rolami opatrzego Jana Smurawy i pracowitego Adama Chroyskiego, lokowaną i zapisaną w roku 1637.

Także sumę 100 florenów polskich przez niegdy Dorotę Kuniankę w asystencji jej męża od starszych bractwa miłosierdzia podniesioną i na połowie ćwierci roli swej własnej, leżącej za stawem miejskim, lokowaną i zapisaną w roku 1637.

[k. 109r] Także sumę 24 grzywien przez niegdy opatrzego Marcina Goździa, przedmieszczanina średzkiego, od starszych cechu rzeźników podniesioną, na połowie ćwierci roli swojej w stronę Zielnik lokowaną i zapisaną w roku 1634.

Także sumę 50 florenów polskich legowaną przez niegdy opatrzego Jana Rączkę, znajdującą się naówczas u uczciwego Wojciecha Haczyka, którą tenże Wojciech Haczyk na ćwierci roli swojej własnej leżącej w stronę Zielnik, zapisał w roku 1683.

Także sumę 100 florenów przez spadkobierczynię niegdy sławetnego Kociembowicza zapisaną na ćwierci roli swojej własnej, położonej w stronę bagien, w roku 1708.

Także sumę 7 grzywien przez niegdy Stanisława Golimowskiego, altarystę, lokowaną i przez sławetnego Bartłomieja Urbańczyka na ćwierci roli swojej zapisaną w roku 1660.

Także sumę 10 grzywien ubezpieczoną przez starszych cechu rzeźników na czynsz w roku 1637.

Także sumę 20 grzywien zabezpieczoną przez cech rzeźników, od niegdy uczciwej Urszuli Nyklowej w roku Pańskim 1640.

Także sumę 100 florenów polskich przez znakomitego Antoniego Tylewicza od cechu szewców podniesioną i na ćwierci roli swojej na czynsz zapisaną w roku 1759.

Od tych wszystkich wyżej wyszczególnionych sum obecnie nie otrzymuje się czynszu, z wyjątkiem trzech ostatnich, jednak wielebny altarysta w miarę możliwości czyni starania o ich odzyskanie.

[Obligacja altarysty]

Z tytułu tych wszystkich czynszów altarysta jest zobowiązany odprawiać każdego tygodnia rzeczoną mszę Humiliavit i starać się o wino i świece do tego ołtarza.

[k. 109v] **Szósty ołtarz**

św. Kajetana, jest konsekrowany, drewniany, malowany, ma mense murowaną, nakrytą trzema obrusami.

Prawo prezenty do tego ołtarza należy do czcigodnej Kapituły średzkiej. Obecnie prezentowanym na altarzyszę jest wielebny Ksawery Smolibocki⁶.

Dochody tego ołtarza

Ma dom nowo wybudowany z dwiema izbami, drewniany, naprzeciwno [oratorium] Wszystkich Świętych. Za tym domem ma ogródek warzywny.

Z tym ołtarzem związana jest obligacja, mocą której wielebny altarzysza jest zobowiązany odprawiać śpiewaną mszę w pierwszą niedzielę po święcie św. Kajetana.

Siódmy ołtarz

Trójcy Przenajświętszej, konsekrowany, drewniany, starodawnej budowy, dosyć odpowiedni, ze wszystkimi elementami przynależnymi.

Prawo prezenty tego ołtarza należy do magistratu średzkiego.

Prezentowanym jest dostojny przewielebny Kazimierz Borzęcki, ustanowiony i wprowadzony w roku 1762.

Dochody tego ołtarza

Ma dom stary w średnim stanie, drewniany, z dwiema izbami, na przedmieściu za szpitalem, z małą stodołą i ogródkiem warzywnym przylegającym do tego domu.

Ma rolę podzieloną na trzy pola, mianowicie w pierwszym polu naprzeciw tego domu czyli folwarczku staj 6, w drugim i trzecim tyle samo. Ta rola ogółem powinna [k. 110r] wynosić 4 ćwierci.

Na mocy zobowiązania do tego ołtarza wielebny altarzysza powinien odprawiać jedną mszę żałobną za duszę Katarzyny, fundatorki.

Ósmy ołtarz

Świętego Krzyża, nowy, drewniany, ma swój portatył i jest dosyć okazały, z całym należnym wyposażeniem.

Prawo prezenty tego ołtarza należy do magistratu średzkiego.

Aktualnym altarzyszą jest przewielebny Kazimierz Borzęcki, ustanowiony i wprowadzony w roku 1753.

Dochody tego ołtarza

Ma parcelę pustą na ulicy zwanej Kapłańska.

⁶ Nazwisko to występuje w niniejszym akcie wizytacyjnym w dwóch formach: Smolibocki i Smolibowski.

Na mocy erekcji uznanej w ratuszu średzkim przez burmistrza i rajców i transumowanej w formie wyciągu treści na pergaminie wyraźnie wynika, że do tego ołtarza była suma 400 florenów węgierskich lokowana na dobrach dziedzicznych średzkich Zielniki i Ruszkowo na czynsz roczny 20 florenów węgierskich. Połowa tej sumy niegdyś została przeniesiona z rzeczonych dóbr i lokowana na kamienicy zwanej Wetlantowska, a potem Czempińska, obecnie Mejera. Od tej sumy na mocy dekretu komisji apostolskiej, sporządzonego w roku 1739 dnia zaś 19 kwietnia, ma przyznany czynsz roczny 50 florenów polskich.

Druga natomiast połowa rzeczony sumy, mianowicie 200 florenów węgierskich, z rzeczonych dóbr magistratu średzkiego została przeniesiona, co zostało przytoczone jedynie samymi słowami przez osoby z magistratu podczas obecnej wizytacji, lecz to przytoczenie nie zostało niczym potwierdzone. [k. 110v] Z tytułu tego czynszu altarzysta jest zobowiązany do odprawiania trzech mszy, według przekazu poprzednich wizytacji, a na podstawie erekcji starać się o wszystkie potrzebne rzeczy do tego ołtarza.

Dziewiąty ołtarz

św. Michała i św. Mikołaja Biskupa Wyznawcy, z mensą murowaną, konsekrowaną, stosownie zdobioną, ze wszystkimi rzeczami potrzebnymi.

[Pierwsze ministerium]

Ten ołtarz ma dwa ministeria, mianowicie pierwsze św. Michała Archanioła, pod którego wezwaniem jest erygowane bractwo kapłanów przez niegdy najdosłojniejszego i najprzewielebniejszego Andrzeja⁷, biskupa poznańskiego, w roku 1517 dnia 8 września.

Prawo prezenty należy do czcigodnej kapituły.

Ma zapisaną sumę 2000 florenów polskich na dobrach Glinka Pańska, w grodzie poznańskim w poniedziałek [10 VII] przed świętem św. Małgorzaty Panny w roku Pańskim 1645, na wotywę o Świętych Aniołach Stróżach śpiewaną w każdy poniedziałek, aprobowaną przez niegdy najprzewielebniejszego [Wojciecha] Tolibowskiego, biskupa poznańskiego, w roku 1658 dnia 8 lipca.

Drugie ministerium

kolacji tegoż bractwa kapłanów, z fundacji wielebnego niegdy Jana Centiliusa, kanonika średzkiego, na folwarku jego z dwiema ćwierciami roli, [które] legował testamentem, co zostało zatwierdzone w konsystorzu poznańskim.

⁷ W 1517 r. biskupem poznańskim był Jan Lubrański. Może jednak chodzi o Andrzeja Opalińskiego (rządy w latach 1607-1623), ale wtedy zapis daty aktu byłby błędny.

Z tego tytułu altarzysta jest zobowiązany do odprawiania jednej mszy żałobnej za duszę tegoż Centaliusa.

Obecnie [altarzystą] jest dostojny przewielebny Antoni Stablewski, ustanowiony i wprowadzony w roku 1776.

[Kolejne uposażenie tego ołtarza]

Ten ołtarz ma także jedną ćwierć roli i połowę na potrzeby ołtarza legowaną przez niegdy przewielebnego [k. 111r] Joachima Gostyniusa.

Ma zapisaną sumę 50 florenów polskich na potrzeby tego ołtarza w roku 1684 przez niegdy Jana Jewaska, obywatela średzkiego, na połowie ćwierci roli w stronę Zielnik leżącą, jak również na ogrodzie i domu jego, z czynszu rocznego.

Także sumę 18 grzywien [zapisaną] aktami średzkimi w roku Pańskim 1644 na aniwersarz.

Także sumę 100 florenów zapisaną na połowie łanu roli za sadzawką zwaną Bartlewska, z czynszu rocznego, na aniwersarz Łukasza Skopa.

Także sumę 120 florenów zapisaną aktami wójtowskimi, z czynszu, na aniwersarz, w roku Pańskim 1664.

Także sumę 100 florenów zapisaną na aniwersarz Mikołaja Gryzika, aktami wójtowskimi w roku Pańskim 1640.

Także sumę 300 florenów polskich zapisaną przez niegdy Jana Łakomego na ćwierci roli aktami konsystorza poznańskiego w roku 1638.

Także sumę 100 florenów polskich na aniwersarz Anny Ptakówny zapisaną w aktach wójtowskich średzkich w roku 1638 w środę [16 VI] po święcie Świętych Wita i Modesta.

Także sumę 100 florenów polskich, którą zastawił Grzegorz Kopec na ćwierci roli w roku 1620 w środę [13 V] po niedzieli Jubilate.

Także sumę 100 florenów polskich, którą otrzymał Franciszek Grzymałka, na aniwersarz Agnieszki Wieszczyckiej w roku 1641 w poniedziałek [27 V] po święcie Najświętszej i Niepodzielnej Trójcy.

Także [sumę] 100 florenów polskich, którą tenże Franciszek Grzymałka aktami wójtowskimi zapisał roku i dnia jak wyżej [27 V 1641].

Także sumę 100 florenów polskich, którą [k. 111v] zapisała sławetna Regina Sobierayka na półtorej ćwierci roli, w aktach wójtowskich w roku Pańskim 1641 w środę [4 XII] przed świętem św. Mikołaja Biskupa.

Także sumę 100 florenów polskich, którą zapisał Sebastian Smurawka na aniwersarz żony swojej, na ćwierci roli aktami wójtowskimi średzkimi w roku 1645.

Także sumę 100 florenów polskich zapisaną w roku 1644 w środę [27 IV] po święcie św. Marka Ewangelisty aktami wójtowskimi średzkimi.

Także sumę 100 florenów polskich, którą zapisał Piotr Krzężolek w roku 1647.

Także sumę 100 florenów polskich, którą zapisał Marcin Klocek aktami wójtowskimi średzkimi w roku 1642 w piątek [23 V] przed niedzielą Rogationum na roli swojej, na aniwersarz.

Także sumę 200 florenów polskich na aniwersarz szlchetnego Andrzeja Chinowskiego, którą zapisał magistrat średzki na wsi miejskiej Ruszkowo w roku 1649 przed świętem Świętych Filipa i Jakuba Apostołów.

Także sumę 100 florenów polskich na aniwersarz wielebnego niegdy Jana Krankowskiego, kanonika średzkiego, którą magistrat średzki zapisał w roku 1659 w piątek [31 I] przed świętem Oczyszczenia NMP, aktami wójtowskimi średzkimi.

Także sumę 200 florenów polskich na aniwersarz wielebnego niegdy Jana Centaliusa, którą zapisał opiekunowie Miarki na ćwierci roli aktami wójtowskimi średzkimi w roku 1650 w piątek [1 IV] przed niedzielą Judica.

Także sumę 100 florenów polskich na aniwersarz Macieja i Anny Góscinnych zapisaną przez Jana Miarczyka na ćwierci roli własnej w roku 1644 w środę [27 IV] przed świętem Świętych Filipa i Jakuba Apostołów.

Także sumę 100 florenów polskich na aniwersarz niegdy wielebnego Stanisława Golimowskiego i Agnieszki Golimowskiej, jego matki, przez Urszulę Otomankę [k. 112r] na posiadłości swojej zapisaną w roku 1650 w piątek [22 IX] przed świętem św. Michała Archanioła.

Także sumę 100 florenów polskich na aniwersarz Urszuli Wacławowej przez Macieja Płaczkę na ćwierci roli zapisaną w roku 1654 w środę [29 IV] przed świętem Świętych Filipa i Jakuba Apostołów.

Także sumę 100 florenów polskich na aniwersarz Elżbiety Mydelniczki na połowie ćwierci roli zapisaną przez Annę Klockową w roku 1651 w piątek [31 III] przed Niedzielą Palmową aktami wójtowskimi.

Także sumę 150 florenów polskich na wotywę św. Wojciecha legowaną przez wielebnego niegdy Wojciecha Sartoriusa, zapisaną przez Jana Czapłę na ćwierci roli w roku 1651 w środę [22 III] przed niedzielą Judica aktami wójtowskimi średzkimi.

Także sumę 15 grzywien legowaną na aniwersarz Grzegorza Wnorowskiego, zapisaną zaś przez Adama i Jana Starzybracików na ćwierci roli swojej położonej za stawem miejskim, w roku 1620 w piątek [4 XII] po święcie św. Andrzeja Apostoła.

Także sumę 100 florenów polskich na aniwersarz wielebnego Piotra Matyniny, przez Pawła Otomana na ćwierci roli własnej zapisaną aktami wójtowskimi średzkimi w roku 1622 w sobotę [22 I] nazajutrz po święcie św. Agnieszki.

Także sumę 100 florenów polskich zapisaną przez Macieja Osesa na ćwierci roli własnej w roku 1624 w poniedziałek [18 III] po niedzieli Laetare.

Także sumę 30 grzywien przez Wojciecha Rychlickiego zapisaną na dwóch posiadłościach w roku 1622 w sobotę [19 III] przed Niedzielą Palmową.

Także sumę 27 grzywien przez Hieronima Ważyńskiego na posiadłości własnej zwanej Gnatowskie zapisaną w roku 1634 aktami wójtowskimi.

Także sumę 15 grzywien przez Wojciecha Wyręblaka na domu swoim i ogrodzie [k. 112v] zapisaną w roku 1645 w piątek [1 VIII] w sam dzień święta św. Piotra w Okowach aktami wójtowskimi średzkimi.

Także sumę 100 florenów polskich na aniwersarz Wawrzyńca Przywartego zapisaną przez Reginę Rychlicką aktami wójtowskimi średzkimi w roku 1654 w środę [23 IX] po święcie św. Mateusza Apostoła.

Także sumę 100 florenów polskich za duszę wielebnego niegdy Gostyniusa zapisaną przez Pawła Zawalidrogę na roli swojej w roku 1664 aktami miejskimi średzkimi.

Także sumę 100 florenów polskich na aniwersarz wielebnego niegdy Gostyniusa zapisaną przez Jakuba Jewaska na ćwierci roli własnej aktami wójtowskimi w roku 1664 w czwartek [4 IX] przed świętem Narodzenia NMP.

Także sumę 100 florenów polskich za duszę wielebnego niegdy Mikołaja Gostyniusa zapisaną przez Katarzynę Woytowiczową na roli swojej w roku 1664 w sobotę [19 VII] po święcie Rozesłania Świętych Apostołów.

Także sumę 50 florenów polskich przez Katarzynę Nowacką zapisaną na kramie i ogrodzie swoim w roku jak wyżej.

Także sumę 130 florenów polskich legowaną przez wielebnego Gostyniusa, przez Macieja Lampartowicza zapisaną na połowie ćwierci roli w roku 1663 w poniedziałek [19 II] po niedzieli drugiej Wielkiego Postu.

Także sumę 200 florenów polskich na aniwersarz wielebnego niegdy Andrzeja Brodowicza, zapisaną przez urodzoną Sieraszewską na wsi Gutowo aktami grodzkimi poznańskimi w roku 1663.

Także sumę 100 florenów polskich legowaną przez wielebnego niegdy Mikołaja Gostyniusa, zapisaną przez Reginę Rakożę na połowie ćwierci roli, z czynszu rocznego, w roku 1663.

Także sumę 100 florenów polskich legowaną przez wielebnego niegdy Jana Krankowskiego, zapisaną przez Walentego [k. 113r] Chroyskiego na roli swojej w stronę Zielnik, z czynszu rocznego, w roku 1666.

Także 6 grzywien przez niegdy Pawła Otomana, obywatela średzkiego, zapisanych na posiadłości swojej w roku 1617 w środę [18 X] po święcie św. Jądwiگی aktami wójtowskimi średzkimi.

Także 6 grzywien przez Reginę Urbańską na ogrodzie swoim własnym, zapisanych w roku 1623 w środę [10 V] nazajutrz po święcie św. Stanisława Biskupa.

Także sumę 30 grzywien i drugą 30 florenów przez Wawrzyńca Przywartego zapisane na roli w roku 1632 w poniedziałek [1 XI] po święcie Świętych Szymona i Judy Apostołów, z czynszu rocznego.

Także sumę 100 florenów polskich na aniwersarz wielebnego niegdy Wojciecha Sartoriusa, zapisaną przez Katarzynę Tesarżównę alias Jaworkowiczową na ćwierci roli w roku 1648 w środę [18 III] przed niedzielą Laetare.

Także 6 grzywien zapisane przez Jakuba Myśliwca na ćwierci roli w roku 1617 przed świętem Matki Boskiej Śnieżnej.

Także sumę 100 florenów polskich przez Mikołaja Mochwicza zapisaną na ćwierci roli swojej w stronę bagien w roku 1668 w środę [18 I] przed świętem św. Agnieszki.

Także sumę 100 florenów polskich na aniwersarz Jevaciusa przez Jakuba Jewaska zapisaną na domu swoim i ćwierci roli aktami wójtowskimi średzkimi w roku 1672.

Także sumę 100 florenów polskich legowaną przez niegdy Wojciecha Śmieszego za duszę swoją, zapisaną przez Mikołaja Śmieszkowicza na ćwierci roli dziedzicznej za stawem miejskim w roku 1683.

Także sumę 100 florenów polskich przez wielebnego niegdy Stanisława Korniewicza za duszę swoją, zapisaną na ćwierci roli swojej w roku 1684.

[k. 113v] Także sumę 70 florenów polskich przez Bartłomieja Kordosa zapisaną na domu swoim i ogrodzie w roku 1684.

Na mocy tych czynszów należących się do wyżej wymienionego bractwa kapłanów, kapłani tej kolegiaty są zobowiązani każdego kwartału śpiewać oficjum żałobne o trzech noktornach z mszą śpiewaną i zwyczajną procesją żałobną. Ponadto w święta Świętych Michała, Gabriela, Rafała, Aniołów Stróżów i w Ukazanie się św. Michała są zobowiązani do śpiewania mszy z przy-padającego święta.

Dziesiąty ołtarz

jest [pod wezwaniem] św. Anny, drewniany, nowo zbudowany, mający wszystkie rzeczy potrzebne.

Do tego ołtarza dołączone jest bractwo, ze względu na które jeden z kapłanów kolegiaty w każdy wtorek śpiewa mszę wotywną o św. Annie.

Bractwo to wprowadzono w roku 1640, natomiast przyłączone zostało do tego ołtarza na mocy przywileju braci mniejszych obserwantów zakonu św. Franciszka konwentu warszawskiego w roku 1603.

Erekcja tego ołtarza [została dokonana] przez niegdy najdosjniejszego Andrzeja Szołdrskiego⁸, biskupa poznańskiego, w roku 1639, jak wynika z poprzednich wizytacji. Erekcja ta jednak nie została przedłożona.

Prawo prezentowania należy do magistratu średzkiego. Prezentowany do tego ołtarza jest czcigodny Wojciech Gniotczyk, subdiakon.

⁸ Andrzej Szoldrski (1583-1650), biskup poznański 1636-1650.

Czynsze do tego ołtarza

Ma sumę 200 florenów polskich zapisaną na cechu szewców poznańskich przed aktami konsystorza generalnego poznańskiego w roku 1695; suma ta została przeniesiona na kamienicę sławetnego Weynerta, obywatela i szewca poznańskiego.

[k. 114r] Także sumę 150 florenów polskich na dobrach wsi Zielniki zapisaną przez każdy z dwóch magistratów średzkich w roku 1072⁹.

Także ma tenże altaryzta ćwierć roli legowaną przez sławetnego niegdy Stefanowicza, która przez sławetnego Mateusza Węglarczyka, chociaż prowi-zora tegoż ołtarza, od lat około 40 jest bezprawnie sprzedana, i to jedynie za sumę 80 florenów. Do tej sumy sławetny Piotr Czaplicki dodał 20 florenów i w ten sposób łączna suma 100 florenów polskich mieści się na dobrach sławetnego Antoniego Gniotczyka.

Także ma sumę 186 florenów polskich przez pracowitą niegdy Józefową, wdowę, ze wsi Słupia, lokowaną na ćwierci roli sławetnego niegdy Józefa Szudarskiego w roku 1750.

Także ma sumę 100 florenów polskich przez pracowitą Wawrzynową, wdowę, ze wsi Zielniki, na tychże dobrach lokowaną w roku 1753.

Także ma sumę 200 florenów polskich według odręcznego pisma pracowitego Marcina Owczarza, który tę sumę, zabezpieczoną sobie również odręcznym pismem przez sławetnego Marcina Pospieszalskiego w roku 1769, legował temuż ołtarzowi w roku 1764; oblata tego pisma jest w aktach wójtowskich średzkich w roku 1775.

Także ma sumę 100 florenów polskich złożoną u sławetnego Józefa Fimy i legowaną przez sławetnego Michała Waroczewskiego; ta suma znajduje się u sławetnego Bogulskiego.

Jedenasty ołtarz

w kaplicy najdostojniejszego niegdy Hieronima Gostomskiego¹⁰, wojewody poznańskiego, [k. 114v] erygowanej w roku 1602 przez najdostojniejszego i najprzewielebniejszego niegdy Wawrzyńca Goślickiego¹¹, biskupa poznańskiego, na chwałę Trójcy Przenajświętszej i Najświętszej Maryi Panny, pod wezwaniem zaś św. Hieronima Doktora Kościoła i Wyznawcy.

Erygowana zaś w myśl przywileju najjaśniejszego króla polskiego niegdy Zygmunta III, mocą którego [przywileju] najdostojniejszy Gostomski, wojewoda niegdy poznański, dobra swe dziedziczne Piotrowo i połowę Daszewic rezygnował kolegium poznańskiemu niegdy Towarzystwa Jezusowego

⁹ Tak w rękopisie; może powinno być: 1702.

¹⁰ Hieronim Gostomski (zm. 1609), wojewoda poznański 1592-1609.

¹¹ Wawrzyniec Goślicki (zm. 1607), biskup poznański 1601-1607.

z prawem prezenty kapelana i zobowiązaniem tak do naprawy, jak sprawiania wszystkiego, co jest konieczne dla tej kaplicy.

Kaplica ta jest murowana, pokryta płytkami miedzianymi, wewnątrz malowana, mense ma konsekrowaną i stosowną wraz ze swymi wszystkimi potrzebnymi rzeczami. Naprzeciw ołtarza jest mauzoleum marmurowe zmarłej małżonki¹² fundatora. Do tej kaplicy są podwoje ze spiżu. Sufit ma sklepiony murowany, mozaikowany. Posadzka marmurowa. W tejże kaplicy jest zakrystia, czyli skarbiec na przechowywanie sprzętów, ona również jest murowana.

Do tej kaplicy został i jest prezentowany dostojny przewielebny Antoni Stablewski, kustosz kolegiaty średzkiej, który według brzmienia fundacji otrzymywał co roku od ojców niegdy Towarzystwa Jezusowego 110 florenów polskich i na mocy tego czynszu jest zobowiązany każdego tygodnia odprawić jedną mszę św. za duszę fundatora, sprawić wino i świece i opłacać zakrystiana do tej kaplicy, jednak po zniesieniu zakonu Towarzystwa Jezusowego czynszu tego nie otrzymuje.

Dwunasty ołtarz

jest z wizerunkiem rzeźbionym NMP, ma mense konsekrowaną, [k. 115r] ze wszystkimi swoimi potrzebnymi rzeczami. Ten ołtarz jest erygowany w roku 1475.

Prawo patronatu należy do cechu rzeźników średzkich. Prezentowany do tego ołtarza i ustanowiony jest dostojny przewielebny Antoni Stablewski. Ten ołtarz razem z ołtarzem Miłosierdzia ma swoje czynsze już wyżej wyszczególnione, i stąd do każdego z tych dwóch ołtarzy jest zawsze jeden [kapłan] prezentowany i ustanawiany.

Trzynasty ołtarz

czyli kaplica zwana Grzymułtowską, jest pod wezwaniem św. Marii Magdaleny, ma ściany malowane, sufit malowany wielobarwnie, podwoje, czyli kratę żelazną, ławki dokoła ustawione w swoim porządku. W tej kaplicy jest ołtarz snycerski, malowany i po części złocony, zawierający obraz Najświętszej Maryi Panny. Jest konsekrowana przez najdostojniejszego niegdy Wojciecha Tolibowskiego, biskupa poznańskiego, w roku 1658, jest bardzo wytworna, ze wszystkimi rzeczami potrzebnymi.

Prawo prezenty tej kaplicy należy do spadkobierców najdostojniejszych Grzymułtowskich. Prezentowany do tejże kaplicy jest dostojny przewielebny Wojciech Mazurowicz, ustanowiony i wprowadzony w roku 1763.

¹² Urszula z Sieniawskich l.v. Pampowska (zm. 1598), żona Hieronima Gostomskiego.

W tej kaplicy są dwa ministeria: jedno fundacji Grzymułtowskich, jak zostało powiedziane, drugie najdostojniejszych Pompowskich¹³ i tu prawo patronatu należy do magistratu średzkiego.

Czynsze do pierwszego ministerium

Ma parcelę pustą na ulicy zwanej Zamkowa, między posiadłością sławetnego Strzelewicza z jednej strony i drogą publiczną z drugiej.

[k. 115v] Ma sumę 5000 florenów polskich na dobrach wsi Jaszkowo przez niegdy najdostojniejszych Grzymułtowskich zapisaną przed aktami grodzkimi poznańskimi w roku Pańskim 1623.

Do drugiego ministerium

Ma sumę 200 florenów polskich przez znakomity magistrat średzki na dobrach wsi Ruszkowo zapisaną przed aktami wójtowskimi średzkimi w roku Pańskim 1649.

Także sumę 100 florenów polskich na dobrach wsi Bagrowo i Gablino zapisaną przed aktami konsystorza poznańskiego w roku 1603 dnia 8 listopada.

Także 30 grzywien z czynszu rocznego, zapisanych na dobrach wsi Chłapowo przed aktami grodzkimi poznańskimi w poniedziałek [9 I] po święcie Objawienia Pańskiego w roku Pańskim 1656.

Także 12 grzywien z czynszu rocznego zapisanych na ogrodzie sławetnego Macieja Grylusa aktami wójtowskimi średzkimi w roku Pańskim 1676 w poniedziałek [19 I] przed świętem Świętych Fabiana i Sebastiana Męczenników.

Także sumę 300 florenów polskich przez sławetnych Jana i Reginę Sobierayczyków zapisanych na gruncie swoim z czynszu w roku 1652 w poniedziałek [19 II] przed niedzielą wielkopostną Reminiscere.

Z tytułu tych czynszów wielebny altarysta jest zobowiązany do trzech mszy: 1. o Trójcy Przenajświętszej, 2. za zmarłych, 3. o Krzyżu Świętym. Ponadto jest zobowiązany do dwóch mszy każdego miesiąca za duszę zmarłego Jana, a także do sprawiania wina i świec.

Od tych wszystkich sum wyżej wyszczególnionych czynsze otrzymywane są w znikomej części i nie można ich odnaleźć, zwłaszcza na rolach mieszczan i ogrodach, u których ze względu na odległość czasów [k. 116r] i przez ciągłą zamianę i sprzedaż ról miejsce ulokowania sum jest prawie nie do wyśledzenia.

Promotorami tych [wyżej wymienionych] bractw są sami altarzyści. Czynszów od sum nie otrzymują, kolekty także są bardzo małe, a właściwie prawie żadne, stąd każdy z nich sprawia do swego ołtarza to, co konieczne.

¹³ Recte: Pampowskich.

[Chrzcielnica, oleje św., wiatyk]

W kaplicy Grzymułtowskich znajduje się chrzcielnica spiżowa starodawnej struktury, w niej kociołek miedziany na przechowywanie wody chrzcielnej, jest zamykana kłódeczką. Piscina znajduje się za ołtarzem św. Anny.

W tejże kaplicy przy ołtarzu jest szafka zawieszona na ścianie, w niej zamknięte są oleje św. w bardzo stosownym naczyniu trzyczęściowym srebrnym z pokrywką, także tacka srebrna oraz ampułka cynowa do polewania wodą chrzcielną. Także dla większej wygody chorych jest naczynie cynowe trzyczęściowe, ponadto dzbanuszek, czyli naczynko cynowe na olej chorych.

Najświętszy Sakrament Eucharystii zanoszą się do chorych na patenie srebrnej złoconej, którą bierze się od kielicha.

Księgi metrykalne

ochrzczonych i zaślubionych są spisywane przez kanonika sekretarza kapituły, [księgi] zmarłych przez ekonoma kościoła, którym również jest jeden z kanoników, i stwierdziliśmy, że są one dokładnie pisane.

Duszpasterstwo na mocy dekretu ugodowego między prepozytem i kanonikami, ogłoszonego przez wielce dostojnego niegdy [Szymona] z Chabieli-¹⁴na archidiacona i oficjała poznańskiego w roku 1535, należy do kanoników albo raczej do dziekana wraz z kanonikami.

[k. 116v] Fundacja kościoła

Na fabrykę ma ten kościół 4 ćwierci roli, wyjąwszy role należące do poszczególnych ołtarzy. Pierwszą ćwierć roli za stawem miejskim, między rolami sławetnego Zalczyka z jednej i sławetnego Zimińskiego z drugiej strony.

Drugą ćwierć roli zwanej Danielewska w kierunku Zielnik, między rolami sławetnych Wojciecha Janickiego i Antoniego Danielewicza.

Trzecią między rolami sławetnych Pawła Zelbertowicza z jednej i Brykczyńskiego z drugiej strony.

Czwartą między rolą dostojnego dziekana z jednej i sławetnego Sylwestra Konikiewicza z drugiej strony.

Ma również sumę 100 florenów polskich zapisaną przez sławetnego niegdy Pawła Kobylińskiego w roku 1727.

Także ma sumę 50 florenów polskich na dobrach wsi Jarosławiec, zapisaną przed aktami grodzkimi poznańskimi w roku 1613.

Są i inne mniejsze sumy wyszczególnione w wizytacji [Mikołaja] Zalasowskiego, lecz nie ma wzmianki o ich ulokowaniu.

¹⁴ Szymon z Chabieli Chabielski (zm. 1552), wikariusz generalny i oficjał poznański 1526-1527, 1529-1536.

Z gruntów jest otrzymywany trzeci snop, który wraz z czynszami, kolektami i akcydensami kościoła przyjmuje jeden z kanoników wybrany na ekonomę. Przeznacza to na fabrykę i potrzeby kościoła i jest zobowiązany zdawać rachunek całej kapitule.

Fundacja kapituły

Do tego kościoła kolegiackiego i zarazem parafialnego są z dawna ufundowani i erygowani trzej prałaci, mianowicie prepozyt, dziekan i kustosz, oraz siedmiu kanoników. Teraz zaś przy kościele rezydujący i partycypujący są jedynie [k. 117r] dwaj prałaci, tj. dziekan i kustosz, oraz trzech kanonicy, a to z powodu szczupłości dochodów; inni zaś z tytułu święceń cieszą się tytułem kanonikatu.

Fundacja prepozyta

Prepozytem jest obecnie dostojny przewielebny Kajetan Wasielewski, z prezenty najjaśniejszego króla polskiego; w którym roku ustanowiony i wprowadzony oraz innych informacji jego osoby dotyczących, nie można było się dowiedzieć, ponieważ na obecną wizytację się nie stawił.

Ma parcelę pustą poza murami cmentarza, na której niegdyś był dom rezydencjalny i inne budynki, teraz zaś widać tylko stajnię, która też grozi ruiną.

Ma wieś zwaną Topola ze wszystkimi przynależnościami i należnościami, należąca do rzeczzonej prepozytury, ćwierć mili odległą od miasta Środy, w granicach tegoż miasta i wsi Jarosławiec, Jurniszew i Zielniki.

Według brzmienia wizytacji [Mikołaja] Zalaszwoskiego powinien otrzymywać dziesięciny i meszne.

Ze wsi Zielniki [będącej własnością] miasta Środy mesznego 13 ćwiertni żyta i tyleż owsa; oraz od 10 chałupników tejże wsi również meszne.

Ze wsi Babino z tytułu mesznego 22 ćwiertni żyta i tyleż owsa miary starej średzkiej.

Ze wsi Bonice 4 ćwiertni żyta, tyleż owsa.

Ze wsi Pławce 19 ćwiertni żyta i tyleż owsa.

Ze wsi Jarosławiec dziesięcinę snopową po kmieciach.

[k. 117v] Ze wsi Zychowice dziesięcinę snopową.

Z miasta Środy z 16 łanów płacone są małdraty, mianowicie 4 ćwiertnie żyta, 4 pszenicy, starej miary średzkiej.

Z wizytacji natomiast wielce dostojnego niegdy najprzewielebniejszego [Wilhelma] Robertsona¹⁵ wynika, że otrzymuje:

Ze wsi Zielniki w gotówce 72 floreny polskie.

¹⁵ Wilhelm Robertson (zm. 1754), archidiakon poznański 1738-1754.

Ze wsi Babino, jak mogliśmy odszukać, 100 florenów polskich.

Ze wsi Bonice nic.

Ze wsi Pławce, odszukano 36 florenów polskich.

Ze wsi Jarosławiec 60 florenów polskich.

Ze wsi Zychowice obecnie jest otrzymywane 18 florenów polskich.

Z miasta Środy 170 florenów polskich.

A zatem o aktualnym i pewnym posiadaniu tego mesznego nie mogliśmy uzyskać żadnej pewnej wiadomości. Przeto dla należytego wyjaśnienia swoich dochodów odesłaliśmy dostojnego prepozyta do urzędu generalnego poznańskiego.

Fundacja dziekana

Obecnie jest nim dostojny przewielebny Tomasz Wąchalcki, lat 47, ustanowiony i wprowadzony w roku 1765, wyświęcony na kapłana w roku 1752, przedłożył aprobatę do słuchania spowiedzi, prezentowany został przez znakomity magistrat średzki.

Do dziekanii jest dołączona prepozytura (jak to jest wyrażone w poprzednich wizytacjach) szpitala Ducha Świętego, położonego poza murami miasta Środy. Dochód tej prepozytury otrzymuje dostojny dziekan od ekonomów szpitala, pewną część w jarzynach, o czym [k. 118r] niżej w wizytacji kościoła Ducha Świętego i szpitala.

Ma także dziekan ćwierć roli między ćwierciami roli zwanej Poniedziałkowa z jednej i sławetnego Bogackiego z drugiej strony.

Ma także jedną grzywnę z ratusza średzkiego.

Także sumę 200 florenów polskich na dobrach lub raczej na ćwierci roli zwanej Obrębowiczowska, zapisaną przez sławetnego niegdy Kazimierza Obrębowicza aktami wójtowskimi średzkimi w roku 1738.

Także sumę 100 florenów polskich lokowaną na posiadłości teraz sławetnego Mikołaja Jewaska, legowaną przez dostojnego przewielebnego niegdy Kaspra Felixiewicza, wicekustosza katedralnego poznańskiego, zapisaną zaś aktami wójtowskimi średzkimi w roku 1726.

Z tytułu tych czynszów dostojny dziekan jest obowiązany do odprawiania pięciu mszy w roku za fundatorów.

Fundacja kustosza

Obecnie jest nim dostojny przewielebny Antoni Stablewski, lat 56, wyświęcony na kapłana w roku 1752, ustanowiony i wprowadzony na tę prałaturę w roku Pańskim 1762, przedłożył aprobatę do słuchania spowiedzi. Ten dostojny kustosz nie ma żadnej fundacji dla swojej prałatury. Prezentowany został przez dostojną kapitułę średzką, przy kościele rezyduje.

Kanonicy tej kolegiaty

Pierwszy kanonik fundi Murzynowo. Prawo prezydentury należy do dziekana i kanoników tej kolegiaty. Obecnie jest nim dostojny przewielebny Kazimierz Borzęcki, lat 47, [k. 118v] wyświęcony na kapłana w roku 1753, aprobowany do słuchania spowiedzi. Czyszu żadnego nie otrzymuje, przy kościele rezyduje zawsze.

Drugi kanonik, dostojny przewielebny Wojciech Madaliński, fundi Szylingów, nie ma żadnego czynszu ani fundacji. Przy kościele nie rezyduje, prezentowany przez spadkobierców Szylingów.

Trzeci kanonik fundi Brodowo, skąd nie otrzymuje żadnego czynszu. Obecnie jest nim dostojny przewielebny Florian Bętkowski, przy kościele nie rezyduje. Prawo prezydentury należy do dostojnej kapituły średzkiej.

Czwarty kanonik fundi Piątkowo. Prawo prezydentury należy do dostojnej kapituły średzkiej. Obecnie jest nim dostojny przewielebny Wojciech Mazurowicz, lat 58, wyświęcony na kapłana w roku 1746, ustanowiony i wprowadzony na kanonikat w roku 1776, aprobowany do słuchania spowiedzi, stale rezyduje przy kościele. Jako fundację ma sumę 120 florenów węgierskich legowaną przez niegdy wielebnego Andrzeja Palatasa, altarzystę przy kościele kolegiackim średzkim, i na wsiach Piątkowo i części Starkowca zapisaną przed aktami konsystorskimi poznańskimi w roku 1447.

Piąty kanonik fundi Kamienicznych, po wolnej rezygnacji dostojnego przewielebnego Mazurowicza wakuje. Nie ma dla siebie żadnego czynszu. Prawo prezydentury należy do sukcesorów Kamienicznych.

Szesty kanonik fundi Kamienicznych albo Wronowskich. Prawo prezydentury należy do znakomitego Wojciecha Bogulskiego, obywatela średzkiego. Obecnie wakuje i nie ma żadnego czynszu.

Siódmy kanonik fundi Murzynowo, nie ma żadnej [k. 119r] fundacji. Prawo patronatu należy do czcigodnej kapituły średzkiej. Obecnie jest nim dostojny przewielebny Ksawery Smolibowski, lat 28, wyświęcony na kapłana w roku 1775, ustanowiony i wprowadzony na kanonikat w roku 1774. Przedłożył aprobatę do słuchania spowiedzi, przy kościele rezyduje.

Ci dostojni przewielebni prałaci, to znaczy dziekan i kustosz, jak również wymienieni rezydujący kanonicy, w promowaniu kultu Bożego w swoim porządku i należycie okazują się przykładni. Ich obowiązkiem jest śpiewać codziennie oficjum NMP ze mszą wotywną, w czwartek wotywę Cibavit o Najświętszym Sakramencie, w piątek Humiliavit, w sobotę mszę wotywną o NMP, godziny kanoniczne w święta uroczystsze, mianowicie matutinum i godziny, odprawiać msze konwentualne w niedziele i święta o zwykłej godzinie, być obecnymi na posiedzeniach i turyfikacjach, i zostało im nakazane, aby to zobowiązanie wypełniali jak najdokładniej.

Kaznodzieja

zawsze powinien być z kolegium kanoników, jak obecnie jest nim dostojny przewielebny Ksawery Smolibowski.

Ten z fundacji ma dwie ćwierci roli z dodatkami, pospolicie *przydatkami*, z jednej strony ról Kwaczyńskich, z drugiej sławetnego Sylwestra Konikiewicza, zapisane przez niegdy sławetnego Sobieraczyka aktami wójtowskimi średzkimi w roku 1650.

Także ma jako roczne wynagrodzenie 100 florenów polskich, mianowicie z folwarku murzynowskiego 80, z folwarku zaś Zrzenica 20 florenów polskich.

Także z folwarku murzynowskiego 6 ćwiertni żyta i tyleż owsa.

Także ma sumę 1000 florenów polskich na dobrach Kamienicznych przez znakomitego niegdy Wojciecha Kamienicznego, zapisaną aktami wójtowskimi średzkimi [k. 119v] w roku 1625.

Także sumę 100 florenów polskich na dobrach ćwierci roli w stronę bagien miejskich leżącej, przez sławetnego niegdy Jana Sobieraczyka, obywatela średzkiego, zapisaną aktami wójtowskimi tutejszymi w roku 1650.

Ten dostojny przewielebny kaznodzieja urząd swój dokładnie wypełnia, w niedziele i święta w czasie sumy śpiewanej głosi kazania i uczy lud podstaw wiary.

[Służba kościelna]

Zakrystian zaprzysiężony, służący kościołowi ma z fundacji pół ćwierci roli zapisane przez sławetnego niegdy Wawrzyńca Jaskółkę, obywatela średzkiego, aktami wójtowskimi tutejszymi w roku 1757; ta rola leży w stronę Zielnik, między rolami z jednej strony sławetnego Józefa Obrębowicza, z drugiej sławetnego Jewaska. Ponadto otrzymuje pewną kwotę z akcydensów.

Kantor natomiast, zarazem i kościołowi służący, zaprzysiężony, jest opłacany z dochodów kościoła.

Organista na mocy wynagrodzenia ma dwie ćwierci roli należące do posiadłości kościoła. Także ci dwaj otrzymują pewną kwotę z akcydensów.

[Iura stolae, relikwie, odpusty]

Aby się dowiedzieć, czy z tytułu opłat za czynności duchowne nie są popełniane jakieś wymuszenia, sprawdzony został rachunek przychodów, z którego się okazało, że żadne takie wymuszenia nie miały miejsca ani też nie wniesiono żadnej skargi.

Kościół ten nie ma żadnego wizerunku słynącego łaskami.

Nie ma relikwii świętych, które byłyby wystawione do czci publicznej.

Odpusty, jakiegokolwiek się celebryje, są pozyskane i przez władzę ordynaryjną dopuszczone.

[Obszar parafii, liczba wiernych]

Wsi parafialnych jest 14: Jarosławiec, Zielniki, Zdychowice¹⁶, Pławce, Babino¹⁷, Zrzenica¹⁸, Włostowo, Kijowo¹⁹, Czortki²⁰, [k. 120r] Strzeszki, Pęt-kowo, Słupia Wielka i [Słupia] Mała²¹, Żabikowo.

Parafie sąsiednie: mącznicka, nietrzonowska i koszutska.

Parafia ta na długość i szerokość rozciąga się na około jedną milę.

Liczba osób do Komunii wielkanocnej płci męskiej 548, żeńskiej 523. Niedorośli czyli dzieci płci męskiej 392, dziewczynki 480. Ogółem w tej parafii znajduje się dusz katolików 1943. Nie stwierdzono, aby ktoś z katolików uchylał się od spowiedzi wielkanocnej.

[Akta poprzednich wizytacji]

Wizytacje poprzednie zostały przełożone w liczbie sześciu: 1. najdostojniejszego niegdy i najprzewielebniejszego Macieja Łubieńskiego²², biskupa poznańskiego, roku 1628, 2. najdostojniejszego niegdy i najprzewielebniejszego Wojciecha Tolibowskiego, biskupa poznańskiego, roku 1662, 3. wielce dostojnego i najprzewielebniejszego niegdy Wojciecha Dobrzelewskiego²³, archidiakona poznańskiego, roku 1667. 4. wielce dostojnego najprzewielebniejszego niegdy Mikołaja Zalasowskiego, archidiakona poznańskiego, roku 1696. 5. wielce dostojnego najprzewielebniejszego niegdy Stanisława Kaczkowskiego²⁴, archidiakona poznańskiego, roku 1737. 6. wielce dostojnego i najprzewielebniejszego niegdy Wilhelma Robertsona, archidiakona poznańskiego, dokonana roku 1744. Nakazaliśmy, aby te wizytacje wraz z zarządzeniami i obwieszczeniami rozsyłanymi w diecezji były przechowywane w miejscu bezpiecznym.

[Dziesięciny i meszne]

Wsie przynależne prawem parafialnym, z których sprawujący duszpasterstwo otrzymują dziesięciny i meszne.

Wieś Babino. Z folwarku z tytułu dziesięciny otrzymuje się, w myśl dekretu trybunalskiego wydanego w 1650 roku, 100 florenów polskich.

¹⁶ Zdychowice – obecna nazwa: Zdziechowice.

¹⁷ Babino – obecna nazwa: Babin.

¹⁸ Zrzenica – obecnie nie istnieje miejscowość o takiej nazwie.

¹⁹ Kijowo – obecna nazwa: Kijewo.

²⁰ Czortki – obecna nazwa: Czartki.

²¹ Słupia Mała – obecnie w okolicy Środy Wielkopolskiej nie występuje miejscowość o takiej nazwie.

²² Maciej Łubieński (1572-1652), biskup poznański 1627-1631.

²³ Wojciech Dobrzelewski (zm. 1680), archidiakon poznański 1659-1680.

²⁴ Stanisław Mruk Kaczkowski (zm. 1738), archidiakon poznański 1729-1738.

[k. 120v] Słupia Wielka i Mała. Z folwarku z tytułu dziesięciny otrzymuje się, według dekretu ziemskiego pyzdrowskiego wydanego w roku Pańskim 1646, 100 florenów polskich. Jako meszne chałupnicy oddają 8 ćwiertni żyta i tyleż owsa.

Kijowo. Tak z folwarku, jak z ról wieśniaków, według pewnej ugody zatwierdzonej dekretem ziemskim kaliskim wydanym w Pyzdrach w roku 1646, jest dawanych 100 florenów polskich.

Włostowo. Z folwarku według erekcji i dawnego posiadania należy się dziesięcina, obecnie jednak nic się nie otrzymuje. Jako meszne zaś są otrzymywane 2 ćwiertnie żyta i tyleż owsa od wieśniaków.

Strzeszki. Tak z folwarku za dziesięcinę, jak z ról osadników obecnie nic się nie dostaje.

Czortki. Tak z folwarku za dziesięcinę, jak od mieszkańców za meszne obecnie tak samo nic się nie otrzymuje.

Pętkowo Biskupie. Z folwarku dworu jest płacone 36 florenów polskich. Także z 14 łanów obróconych na folwark dworski, jak wynika z wizytacji [Mikołaja] Zalasowskiego, płacone było meszne po jednej ćwiertni żyta i drugiej owsa. Obecnie nic nie jest wypłacane.

Żabikowo. Folwark płaci kapitule za dziesięcinę 80 florenów polskich. Z ról zaś kmiecych 5 i pół ćwiertni żyta i tyleż owsa, według dekretu ziemskiego pyzdrowskiego wydanego w roku 1645, należy się kanonikom, którzy jednak obecnie nic nie otrzymują.

Zrzenica. Według wizytacji [Mikołaja] Zalasowskiego łany kmiece, z których należało się meszne, są obrócone na użytek dworu. [k. 121r] Sołectwo w tejże wsi istniejące oddawało po 2 ćwiertnie żyta i tyleż owsa. Teraz z całej wsi są otrzymywane 2 ćwiertnie żyta, 2 owsa i 20 florenów polskich, i to z samego folwarku i sołectwa.

Dochody stołu czcigodnej kapitule albo sumy, od których należy się czynsz

Jest suma 500 grzywien zapisana na dobrach Śmigiel, Granowo Wielkie i Nietąszkowo, w grodzie poznańskim w roku Pańskim 1530.

Także 66 grzywien zapisanych na wsiach Niemczyno, Starężynko, Retkowo aktami grodzkimi poznańskimi w roku 1506.

Także 200 grzywien zapisanych przez szlachetnego Feliksa Niepartskiego na dobrach Czarnotki, Oczosno, Luboniec w roku 1523.

Także 200 grzywien na tychże dobrach w księgach konsystorza poznańskiego w roku 1407 i w roku 1509, [oraz] w grodzie poznańskim w roku 1523.

Także 150 grzywien na wsi Targoszyce aktami grodzkimi poznańskimi zapisanych w roku 1526.

Także 200 grzywien na dobrach wsi Niepart, Gogolewo i Ciołkowo aktami grodzkimi poznańskimi zapisanych w roku 1531.

Także 33 grzywiny na dobrach Orzeszkowo aktami grodzkimi poznańskimi zapisane w roku 1535.

Także 200 florenów u dziedziców Stanisława Piekarskiego na ćwierci roli aktami wójtowskimi średzkimi zapisanych w roku 1637.

Także 30 grzywien na dobrach Słupi Małej aktami grodzkimi poznańskimi zapisanych w roku 1599.

Także 30 grzywien przez niegdy Bartłomieja [k. 121v] Przywarczyka na ćwierci roli aktami wójtowskimi średzkimi zapisanych w roku 1636.

Także suma 534 florenów i 10 groszy polskich przez urodzonego niegdy Jana Lipskiego na wsi Lipe aktami grodzkimi poznańskimi zapisana w roku 1649.

Także 30 grzywien na połowie ćwierci roli sławetnego Rychlickiego aktami wójtowskimi średzkimi zapisanych w roku 1627.

Także 50 florenów polskich przez niegdy Sebastiana Smurawę na śpiewanie godzin kanonicznych, zapisanych w roku 1629.

Także 100 florenów polskich od przodków urodzonego niegdy Wojciecha Niwskiego na wsi Jarosławiec aktami grodzkimi poznańskimi zapisanych w roku 1613.

Także suma 1000 florenów polskich przez urodzoną niegdy Mariannę Dzierżbińską na dobrach Rusiborz, Kopaszyce i innych aktami grodzkimi poznańskimi na odprawienie mszy każdego tygodnia zapisana w roku 1702.

Także suma 1000 florenów polskich przez urodzoną niegdy Barbarę Rosowską aktami grodzkimi poznańskimi na odprawienie mszy w każdy czwartek zapisana w roku 1699.

Także suma 375 florenów polskich, a to z sumy 500 florenów przez znakomitego niegdy Michała Gabriela Kostrzewskiego aktami konsystorza poznańskiego w roku 1708 zapisanej i dekretem komisji apostolskiej w czwartej części obciętej.

Jest i ćwierć roli na mszę o NMP śpiewaną w każdy poniedziałek przy wielkim ołtarzu. [k. 122r] Ta rola leży w stronę Zielnik między rolami z jednej strony dostojnego dziekana przy drodze wiodącej do Babina, z drugiej sławetnego Mikołaja Kurdzińskiego.

Wyszczególnione czynsze należy odszukać, obecnie natomiast nie są otrzymywane.

Mają także kanonicy jako uposażenie kościół parafialny w Murzynowie, o którym na swoim miejscu.

Meszne z miasta Środa

Ma kapituła z ratusza średzkiego 1 grzywnę monety polskiej, jak również 4 ćwiertnie żyta i tyleż owsa.

Także z 9 łąnów królewskich istniejących w rzeczonym dziedzictwie średzkim, dziewięć dziesięcin pieniężnych, lecz o tych obecnie nic nie wiadomo.

Także z 14 łąnów tak samo królewskich istniejących w rzeczonym dziedzictwie średzkim, z każdego łąnu 1 ćwiertnia żyta i tyleż owsa.

Także z 5 łąnów w rzeczonym dziedzictwie istniejących dochodzą dziesięciny zbożowe do kościoła parafialnego w Krerowie. Meszne zaś, jak wynika z wyżej wymienionego dekretu ugody między prepozytem i kapitułą wydanego w roku 1535, powinno być przypadać prepozytowi, który tymże dekretem ustąpił je kapitule.

Nie ma żadnej fundacji na lampę, która pali się tylko w niedziele i święta oraz w czasie modlitw chórowych.

Wykaz parcel

Oprócz domów wyżej wymienionych w opisie ołtarzy, w których kanonicy jako altarzyści przyzwoicie, z izbą osobną dla służby, [k. 122v] mieszkają, są i inne parcele, puste, na których dawniej istniały rezydencje, mianowicie:

Dla kaznodziei jest parcela na ulicy zwanej *Kapłańska ulica*, idąc z rynku do baszty. Ta parcela jest między z jednej strony sławetnym Przepiórczyńskim, z drugiej sławetną Chałaską.

Druga parcela [należąca] do ołtarza Trójcy Przenajświętszej, zwana Kwaczyńskich, z jednej strony sławetnego Rychlickiego, z drugiej parcela pusta Świętego Krzyża.

Trzecia parcela do ołtarza Świętego Krzyża, z jednej strony sławetnej Chaławskiej, z drugiej parceli Kwaczyńskich.

Także dwie parcele na tejże ulicy Kapłańskiej do ołtarza Miłosierdzia, między domkiem sławetnej Chaławskiej i browarem sławetnego Jana Korzińskiego.

Jest także parcela kapłanów naprzeciwko [oratorium] Wszystkich Świętych, między sławetnym Maciejem Ernardem i wielebnym altarzystą św. Kajetana. Na tej parceli jest dom z dwiema izbami, w jednej części domu mieszka komornik, druga zaś wymaga naprawy, za domem jest sadzik i stajnia w stanie średnim.

Jest także parcela niedaleko dzwonnicy, przylegająca do parceli prepozyturalnej, naprzeciw parceli Kwaczyńskich i, jak wynika z wizytacji wielce dostojnego [Wilhelma] Robertsona, przeznaczona dla dwóch wikariuszy (których od dawna aż do tych czasów nie ma z powodu szczupłości uposażenia).

Na tej parceli był domek i uczono w nim chłopców. Obecny dostojny dziekan na tej parceli własnym nakładem wybudował dom z trzema izbami i jedną komorą, mianowicie naprzeciwko dla służby, w którym obecnie rezyduje. Ten dom zamierza zostawić do [k. 123r] rozporządzenia czcigodnej kapituły średzkiej, mianowicie dla nauczyciela.

Nauczyciela utrzymuje i opłaca magistrat.

[Konwent zakonu kaznodziejskiego]

W tej parafii, owszem, w samym mieście Środzie, jest konwent zakonu kaznodziejskiego, który powinien przybywać na każdą procesję publiczną do kościoła parafialnego, według rozporządzenia soboru trydenckiego, o czym powinna pamiętać czcigodna kapituła.

Szpital wraz ze szpitalnym kościołem Ducha Świętego zostanie opisany osobno.

[Położne, kaplice prywatne, innowiercy, Żydzi i in.]

Położne są obeznane ze swoim obowiązkiem udzielania chrztu w razie konieczności.

W tej parafii są także prywatne kaplice w dworach panów, mianowicie we wsi Słupia i Jarosławiec, za uprzednim zezwoleniem najprzewielebniejszego urzędu [konsystorskiego] poznańskiego na odprawianie mszy św. W każdym z dworów jest miejsce należycie ozdobione, oddzielone od czynności świeckich i mają one swoje sprzęty używane do mszy św.

Innowierców mieszkających w mieście Środzie jest pięciu, mianowicie rodzice z trojgiem dzieci. Nie ma ich we wsiach należących do parafii.

Żydów tak dorosłych, jak małoletnich jest 29.

Inwentarz sprzętów kościoła spisany w swoim wykazie, jest włączony do księgi metrykalnej i ręką naszą podpisany.

Nie ma dziesięcin należących do stołu biskupiego.

W tej parafii nie zauważono publicznych grzeszników, gorszycieli, uprawiających zabobony, a zwłaszcza takich, [k. 123v] z powodu których mogłoby powstać niemałe zgorzenie.

Odnotowuje się oratoria i kaplice publiczne.

Oratorium św. Idziego za miastem Środą, wizytowane dnia 14 października [1777 r.]

To oratorium albo kościół pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny N[iepokalanie] P[oczętej] i św. Idziego Opata i Wyznawcy jest w mniejszym chórze murowany, a w większym drewniany, w kształcie zwyczajnym, pokry-

ty gontem drewnianym, w stanie skrajnego zniszczenia tak wewnątrz, jak i na zewnątrz, ze wszystkimi swymi potrzebnymi elementami, tak z zakrystią, jak z wieżą, w której są dzwony dwa, jeden większy, drugi mniejszy, konsekrowane przez najdostojniejszego i najprzewielebniejszego niegdy Macieja Mariana Kurskiego²⁵, biskupa enneńskiego, sufragana poznańskiego, i to razem z kościołem i dwoma ołtarzami, tj. jednym ku czci NMP N[iepokalanie] P[oczętej] i św. Idziego, drugim św. Kazimierza Wyznawcy, mianowicie w roku 1672. Ołtarze te mają mensy murowane, nakryte trzema obrusami i dość stosownie ozdobione do odprawiania mszy św.

Cmentarz nie jest ogrodzony.

Istnieje erekcja tego oratorium z roku 1609 dokonana przez najdostojniejszego niegdy Andrzeja Opaleńskiego, biskupa poznańskiego.

Dzień rocznicy poświęcenia tego kościoła jest obchodzony w niedzielę pierwszą po oktawie Narodzenia NMP.

Prawo patronatu należy do znakomitego magistratu średzkiego.

Ten kościół albo oratorium nie ma żadnej parafii ani nie jest z nim związane duszpasterstwo.

Odpusty w święta tytułu oraz poświęcenia [k. 124r] kościoła.

Prebendarzem tego oratorium jest obecnie dostojny przewielebny Wojciech Mazurowicz, kanonik kolegiaty średzkiej. Do tegoż oratorium ustanowiony i wprowadzony w roku 1763, o którym już była mowa powyżej.

Przy tym oratorium ma dom, w którym rezyduje, z dwiema izbami i dwiema komorami, i to z jedną izbą dla służby. Ten dom jest w stanie ruiny. Przy domu ma stodołę małą w stanie średnim i ogród warzywny.

Także ma domek na tej posiadłości, blisko domu rezydencjalnego, mianowicie przy drodze publicznej wiodącej do Pyzdr, z dwiema izbami i dwiema komorami, w stanie zniszczenia, w którym teraz mieszkają pewni ludzie za jakieś posługi świadczone prebendarzowi.

Uposażenie i dochody tego oratorium

Są dwie ćwierci roli za stawem miejskim pustym, przy drodze publicznej idącej do Chudziec z jednej, z drugiej natomiast strony [w sąsiedztwie] sławetnego Piotra Powałowskiego.

Także pół ćwierci roli przed drogą do Zielnik, między rolami szpitala z jednej, z drugiej zaś strony sławetnego Wojciecha Janickiego.

Ma także sumę 100 florenów polskich na dobrach Bagrowo i Szrapki aktami grodzkimi poznańskimi zapisaną w roku 1627.

²⁵ Maciej Marian Kurski (zm. 1681), bernardyn, sufragan poznański 1659-1681.

Także sumę 100 florenów polskich na dobrach sławetnego niegdy Andrzeja Skowrońskiego aktami wójtowskimi średzkimi zapisaną w roku 1644, którą to sumę należy odszukać.

Czynsze na potrzeby rzeczonoego oratorium

Jest suma 21 grzywien przeniesiona z domu Złomanego i na dobrach Franciszka Łopiana [k. 124v] aktami wójtowskimi średzkimi zapisana w roku 1688.

Także są czynsze do odszukania, mianowicie suma 20 grzywien na dobrach Jana Kondysa aktami wójtowskimi średzkimi zapisana w roku 1632.

Także suma 30 grzywien na ogrodzie sławetnego Wojciecha Rychlickiego aktami wójtowskimi średzkimi zapisana w roku 1642, a następnie stąd przeniesiona i ulokowana na połowie ćwierci roli Reginy Rychlickiej, w kierunku Zielnik położonej, [w sąsiedztwie] z jednej sławetnego Chroyskiego i z drugiej strony Kondysa.

[Zobowiązanie prebendarza, inwentarz oratorium]

Obligacją związaną z tym oratorium jest odprawianie w każdym tygodniu jednej mszy św.

Inwentarzem kościelnym tego oratorium jest kielich z pateną i jeden ornat koloru czerwonego.

Oratorium św. Sebastiana za miastem Środą.

[Wizytowane] tegoż dnia jak wyżej

To oratorium albo kościół jest pod wezwaniem Świętych Fabiana i Sebastiana Męczenników. Ten cały kościół jest drewniany, kształtu zwyczajnego, w stanie średnim, nakryty gontami drewnianymi, sufit ma deskowany, podłogę z desek, dobrą. Na środku kościoła na łuku jest wizerunek Ukrzyżowanego P[ana] N[aszego] J[ezusa] Chr[ystusa]. Okna wymagają naprawy. Drzwi dwoje, zawieszane na zawiasach żelaznych, zamykane na kłódki wiszące. Dzwonek na środku kościoła wisi pod dachem. Ołtarz jest jeden, z portatyłem całym, nakryty trzema obrusami, dosyć stosownie ozdobiony.

Cmentarz nie jest ogrodzony.

Ten kościół wzniesiony przez kapitułę średzką w roku 1715, jest poświęcony, ale nie konsekrowany.

Prawo patronatu należy do czcigodnej kapituły średzkiej.

[k. 125r] Ten kościół nie ma żadnej parafii ani nie jest do niego przywiązane duszpasterstwo. Odpustów także żadnych nie ma w tym kościele.

Prebendarzem tego oratorium jest obecnie dostojny przewielebny Ksawery Smolibocki, ustanowiony i wprowadzony w roku 1774, o którym już było wyżej.

Do tego oratorium jest parcela pusta, na której jest ogród warzywny. Ta parcela jest między domem sławetnej Sywińskiej z jednej i sławetnego Czwor-ta z drugiej strony.

Dochody tego oratorium

Ma dwie ćwierci roli testamentem niegdy Sebastiana Smurawy legowane w roku 1647 i leżą między rolami sławetnego Jakuba Bogulskiego, niegdyś Kondysowskie, z jednej, z drugiej strony Jana Bączka.

Także ma jedną ćwierć roli za stawem miejskim między rolami sławetnego Kaliskiego z jednej strony, z drugiej sławetnego Niemczewskiego.

Sumy natomiast do odnalezienia są następujące:

Suma 100 florenów polskich przez sławetnego Sebastiana Smurawę zapi-sana aktami wójtowskimi średzkimi w roku 1721 na posiadłości Liskowskie.

Także suma 30 grzywien przez uczciwą Magdalenę Jarosławkównę, żonę opatrzego Marcina, zapisana aktami wójtowskimi średzkimi na ćwierci roli leżącej między rolami sławetnych Adama Jarosławka z jednej, i spadkobier-ców niegdy Melchiora Smurawy z drugiej strony, w roku 1618.

Także suma 100 florenów polskich przez uczciwą niegdy Zofię Kaliską, małżonkę opatrzego Jana Wesołego, zapisana aktami wójtowskimi średzkimi na posiadłości swej zwanej Kokoszczyńskie, w roku 1648.

[k. 125v] Także suma 100 florenów polskich przez opatrzego Bączka za-pisana aktami wójtowskimi średzkimi na połowie ćwierci roli, w roku 1629.

Także suma 100 florenów polskich przez sławetną Katarzynę Kopcio-wą zapisana aktami wójtowskimi średzkimi na ćwierci roli własnej, w roku 1632.

Także suma 50 florenów polskich przez uczciwego niegdy Kwapicha zapi-sana na połowie ćwierci roli, w roku 1634.

Także suma 83 florenów polskich przez uczciwego niegdy Szotka zapisana na ćwierci roli za stawem miejskim, w roku 1684.

Obligacją związaną z tym oratorium jest odprawienie jednej mszy św. w miesiącu.

Oratorium Wszystkich Świętych położone na przedmieściu średzkim [Wizytacja] tegoż dnia odprawiona

To oratorium albo kościół, pod wezwaniem Wszystkich Świętych, jest cały drewniany, formy zwyczajnej, w stanie średnim, kryty gontem drewnianym, dach wymaga naprawy, sufit ma drewniany, niektóre okna wymagają naprawy, podłoga z desek, ambona po stronie Epistoły, kruchta zamykana belką, dzwon mały pod dachem kościoła. Cmentarz od strony domu rezydencjalnego, nie ogrodzony.

Ten kościół jest konsekrowany przez najdostojniejszego i najprzewielebniejszego niegdy Wojciecha Tolibowskiego, biskupa poznańskiego, w roku 1658.

Rocznica konsekracji obchodzona jest w niedzielę pierwszą po święcie św. Małgorzaty Panny i Męczennicy.

W tym oratorium jest ołtarz jeden, mający mensę konsekrowaną, nakrytą trzema obrusami, dosyć stosownie ozdobioną.

Nie ma żadnej erekcji.

[k. 126r] Prawo patronatu należy do znakomitego magistratu średzkiego.

Odpusty są w święta tytułu i poświęcenia kościoła.

Prebendarzem tego oratorium jest obecnie dostojny przewielebny Antoni Stablewski, ustanowiony i wprowadzony w roku 1758, o którym wyżej.

Do tego oratorium ma dom, w którym rezyduje, wybudowany własnym nakładem, z dwiema izbami i dwiema komorami, w tym jedną dla służby, z drzwiami dobrze zamykanymi. Ten dom jest w stanie dobrym. Obok tego domu ma mały sad i ogród za drogą biegnącą do wsi Mączniki, między sławetnymi Melchiorem Janickim i Powołowską, wdową.

Uposażenie i dochody tego oratorium

Najpierw ma dwie ćwierci roli, pierwszą, zwaną Ciułkowska, leżącą między rolami sławetnego Mateusza Strzelewicza z jednej i altarzysty św. Katarzyny z drugiej strony, legowaną testamentem i zapisaną aktami wójtowskiemi średzkimi w roku 1601; drugą, zwaną Nikłowska, położoną między rolami rzeczzonego altarzysty z jednej i sławetnego Tomasza Grylusa z drugiej strony, legowaną przez wielebnego niegdy Jana Krankowskiego, kanonika średzkiego.

Ma także czynsze zapisane, mianowicie na wsi Bagrowo i Szrapki 100 florenów polskich, aktami grodzkimi poznańskimi zapisanych w roku 1627.

Także sumę 50 florenów przez Wojciecha Zaradnego na ćwierci roli zapisaną aktami wójtowskiemi średzkimi w roku 1634.

Także sumę 100 florenów polskich przez magistrat średzki zapisaną na wsi Zielniki aktami wójtowskiemi [k. 126v] średzkimi w roku 1657.

Także [sumę] 12 grzywien przez Bartłomieja Kordosa zapisaną na domu i ćwierci roli za stawem miejskim w roku 1663.

Także sumę 100 florenów polskich przez Mikołaja Smiesniewicza na ćwierci roli zapisaną w roku 1684.

Czynsze od tych sum po większej części należy odszukać.

[Obligacje prebendarza]

Na mocy tych czynszów, a zwłaszcza ćwierci roli zwanej Ciułkowska, prebendarz jest zobowiązany do odprawiania jednej mszy żałobnej każdego miesiąca.

Także z tytułu drugiej ćwierci roli, fundowanej przez wielebnego niegdy Jana Krankowskiego, jest zobowiązany również do odprawiania jednej mszy każdego tygodnia za duszę fundatora.

Także z tytułu sumy 100 florenów polskich lokowanej na dobrach wsi Ba-growo, ma obowiązek odprawiać jedną mszę każdego kwartału.

Oratorium Ducha Świętego. [Wizytacja] przeprowadzona dnia 15 września

Kościół ten jest szpitalny, położony za bramą, przy drodze, która prowadzi w stronę Poznania, jest drewniany, w stanie średnim, wymaga jednak naprawy. Jest kryty dachówką, sufit ma deskowany, malowany, podłogę z desek, okna dobre, drzwi podwójne na zawiasach żelaznych zawieszono, dobrze są zamykane.

Ołtarze są dwa, z których wielki ma mensę konsekrowaną, nakrytą trzema obrusami, zbudowany dosyć stosownie, na cześć św. Barbary. Drugi, mały, z wizerunkiem św. Jana Nepomucena, ozdabiany tylko w czasie odpustów.

[k. 127r] Wieża jest po części zniszczona, zawiera w sobie dzwon sygnaturkę.

Nic nie wiadomo o erekcji tego kościoła.

Cmentarz jest ogrodzony.

Przyjmuje się, że jest konsekrowany, jak to widać ze znaków wymalowanych na ścianach i według brzmienia poprzednich wizytacji. Aż dotąd obchodzi się rocznicę poświęcenia w niedzielę pierwszą po święcie Wszystkich Świętych.

Do ołtarza św. Barbary jest przyłączone bractwo urzędowo aprobowane w roku Pańskim 1729, nic nie wiadomo jednak o jakimś uposażeniu tego bractwa.

Kościół ten, jak wynika z poprzednich wizytacji, jest inkorporowany do urzędu dostojnego dziekana średzkiego, teraz i w przyszłości urzędującego. Jest on ustanawiany i wprowadzany równocześnie z wprowadzaniem na dziekaństwo. O obecnym była już mowa wielokrotnie.

Ten kościół nie ma żadnej parafii, a jedynie szpital położony przy tymże kościele. Opieka duszpasterska nad tym szpitalem należy do dziekana jako prepozyta tego kościoła.

Osoby przebywające w szpitalu spełniają obowiązek spowiedzi wielkocnocej.

Ten kościół nie ma żadnych relikwii wystawionych do publicznej adoracji. Na chórze kościoła są organy małe albo *pozytyw*.

Odpusty uzyskane zostały z racji bractwa i wezwania kościoła i dopuszczone przez władzę ordynaryjną.

Prowizorzy tego kościoła, a zarazem szpitala, [k. 127v] każdego roku w poniedziałek po święcie Przenajświętszej i Niepodzielnej Trójcy są wybierani przez prepozyta miejsca i magistrat. Są oni zobowiązani co roku zdawać rachunek prepozytowi szpitala, jak również magistratowi, w obecności ubogich.

Przy kościele jest szpital z jedną izbą i ośmioma komorami z drzwiami i zameczkami, w których obecnie przebywa siedmiu ubogich, mianowicie trzech mężczyzn i cztery kobiety. W tym szpitalu jest także izba z komorą na mieszkanie prepozyta Duchy Świętego i jest w stanie średnim. Obok szpitala jest dom opuszczony, nie nadający się do zamieszkania. Także obok jest spiżarnia z kamieni, z drzwiami zamykanymi.

Za spiżarnią jest obora dla bydła i stodoła. Te wszystkie zabudowania z wyjątkiem obory wymagają naprawy. Obok stodoły jest ogród warzywny. Jest też w pobliżu inny ogród prepozyta, w którym dawniej był dom dla prepozyta. Za tym ogrodem jest domek dla młynarza, a za nim jest wiatrak oddalony dwa staje, na posiadłości szpitalnej przy mokradłach albo rolach tamże istniejącej.

Ten szpital ma osiem ćwierci roli podzielonych na trzy pola. Jedno pole rozciąga się, poczynając od młyna aż do strumyczka zwanego Piskorka. Drugie pole od strumyczka Piskorka aż do granic wsi Jarosławca. Te role leżą z jednej strony sławetnego Piotra Woyciechowskiego, z drugiej strony sławetnego Pawlińskiego. Trzecie pole rozciąga się z jednej strony drogi idącej do młyna szpitalnego, z drugiej strony sławetnego Sylwestra [k. 128r] Konikowicza. Do tych ćwierci albo pól należy kawałek roli za ogrodem wielmożnego starosty średzkiego. Inne pole albo dodatek *pospolicie przymiarek* leży ku drodze prowadzącej do wsi Zrzenica z jednej, z drugiej strony obywateli średzkich.

Także są dwie ćwierci roli w stronę Zielnik między rolami sławetnego Miłkołaja Kordzińskiego z jednej, z drugiej zaś strony należącymi do oratorium św. Idziego.

Także jest jedna ćwierć roli przy granicach wsi Topola z jednej strony sławetnego Swiderskiego, a z drugiej strony roli sławetnego Franciszka Czworca, obywateli średzkich.

Te wszystkie role są obsiewane z trzeciego snopa. [Zbiory] otrzymują prowizorzy i w ziarnach rozdzielają w następujący sposób:

Według rozporządzenia najdostojniejszego i najprzewielebniejszego niegdę Wojciecha Tolibowskiego, biskupa poznańskiego, jak również wielce dostojnego i najprzewielebniejszego Franciszka Mielżyńskiego²⁶, archidiacona poznańskiego i wizytatora, które to rozporządzenie dotychczas jest zachowy-

²⁶ Franciszek Mielżyński (zm. 1695), archidiacon poznański 1680-1695.

wane, wielebny prepozyt szpitala otrzymuje od prowizorów żywność, mianowicie 3 ćwiertnie żyta, 2 ćwiertnie i 2 korce jęczmienia, 2 korce pszenicy, 1 ćwiertnię i 2 korce owsa, 1 korzec grochu, pół korca prosa, 1 korzec tartarki, pół korca siemienia na olej, 4 garnce masła, 60 gomółek sera, 4 i pół garnca soli. Z ogrodu 2 zagony warzyw, na mięso 10 florenów, [k. 128v] drewna na opał 10 wozów. Dla służącego porcja jak dla ubogich.

Także otrzymuje od prowizorów rocznie 100 florenów polskich, co zobowiązuje wielebnego prepozyta do odprawiania w tym kościele jednej mszy w tygodniu za fundatorów. Także otrzymuje 2 grzywny od ekonomów szpitala.

Ubodzy szpitala od prowizorów także otrzymują płody ziemi do spożycia, mianowicie każdy z nich rocznie 1 ćwiertnię żyta, pół korca pszenicy, 2 korce jęczmienia, pół korca grochu, ćwierć korca prosa, pół korca tartarki, ćwierć korca siemienia na olej, półtora garnca soli, 2 garnce masła, 30 gomółek sera, 6 florenów na mięso, mąki pszennej razem wszyscy otrzymują 1 korzec, z ogrodów po jednym zagonie, drewna na opał, ile potrzeba.

Ubodzy są zobowiązani każdego dnia śpiewać różaniec NMP w kościele Ducha Świętego, a w zimie w izbie, czyli refektarzu.

Prowizorzy na rzecz tego rozdzielnictwa otrzymują od młynarza 12 ćwiertni żyta i 3 korce mąki pszennej, mianowicie 2 korce dla prepozyta i 1 dla ubogich. Młynarz według kontraktu jest zobowiązany do naprawy młyna własnym kosztem, a gdyby jakimś trafem został strawiony ogniem, jest on obowiązany własnym nakładem młyn odbudować. Ekonomowie zaś szpitalni mają jedynie obowiązek sprowadzać drewno.

[k. 129r] Czysze na szpital

Suma 50 florenów polskich na folwarku sławetnego niegdy Mochwicza, teraz zaś sławetnego Mateusza Niemczewskiego.

Także suma 50 florenów polskich na dobrach niegdy sławetnego Jadeckiego, teraz zaś sławetnego Dominika Sremowicza. Te zapisy nie zostały przedłożone, czynsz jednak od sum nie jest negowany.

Także suma 40 florenów polskich na roli sławetnego niegdy Płaczka zapisana w roku 1667.

Także suma 100 florenów polskich na domu i trzech ogrodach sławetnego niegdy Tomasza Krzęcieka zapisana aktami wójtowskimi średzkimi w roku 1695.

Także suma 300 florenów polskich na dobrach Śmiełowo w powiecie pyzdrowskim zapisana przed aktami pyzdrowskimi w roku 1599.

Także suma 52 florenów polskich na ćwierci roli sławetnego niegdy Byczkowicza, leżącej w stronę Zielnik, między rolą szpitalną i kościelną, zapisana w roku 1688.

Od tych sum, z wyjątkiem pierwszej i drugiej, czynsz nie jest otrzymywany, ale należy go poszukiwać.

Wszystkie dochody wyszczególnione w całej tej wizytacji opierają się na niepodważanym posiadaniu od dawna, zwłaszcza role. Sumy zaś wydobyte z poprzednich wizytacji, po większej części są nie do odnalezienia.

Inwentarz szpitala stanowią owce w liczbie 85.

Żaden z kapłanów nie odnalazł inwentarza gospodarczego dla swojej części dóbr.

[k. 129v] **Sprzęty kościoła kolegiackiego jak również oratoriów**

Argentaria

Monstrancje, jedna większa, starodawnego kształtu, cała pozłacana ze swoim melchizedechem, druga mała, srebrna, z melchizedechem pozłacanym	2
Pacyfikał stary, złożony, z postumentem srebrnym	1
Krzyż z symbolami czterech ewangelistów, cały złożony	1
Kielichy, jeden do oratorium Ducha Świętego, trzy do oratoriów Wszystkich Świętych, św. Sebastiana, św. Idziego	
Trzy do ołtarzy literatów, szkaplerza i św. Anny	
Trzy do ołtarzy Krzyża Świętego, rzeźników i św. Katarzyny	
Cztery do kościoła kolegiackiego	
Razem kielichów	15
Puszka większa, z zewnątrz częściowo złożona, wewnątrz całkowicie, puszką mniejsza, wewnątrz i zewnątrz złożona	2
Lampa wielka	1
Trybularz z łódką	1
Ampulek par dwie	2
Tacka	1
Naczynie trzyczęściowe na oleje św.	1
Na ołtarzu NMP sukienka częściowo złożona	1
Korony srebrne złożone	2
Tabliczki wotywno różnego kształtu	20
Na ołtarzu św. Antoniego sukienka	1
[k. 130r] Tabliczki wotywno różne i promienie wokół głowy tegoż świętego	7
Na ołtarzu św. Anny sukienka	1
Korony złożone	3
Tabliczki wotywno i jedna miedziana złożona	13
Na ołtarzu św. Krzyża korona	1

Tabliczki wotywne	13
W kościele Ducha Świętego na ołtarzu św. Barbary sukienka	1
Korona na głowie i kielich w rękę	
Tabliczki wotywne	13
Z mosiądzu	
Trybularz z łądką	1
Świeczniki	22
Z cyny	
Świeczniki	6
Lampy	2
Ampulek par	7
Tacka	1
Ze spiżu	
Kocioł spiżowy mały i mniejszy do wody święconej	2
Kapy różnych kolorów	7
Ornaty białe	18
Czerwone	16
Zielone	4
Fioletowe	6
Czarne	6
Dalmatyki białe	2
Czerwone	2
Antepedia	5
Alby	10
[k. 130v] Mszaly	5
Mszaly żałobne	5
Psałterz, antyfonarz, martyrologium, księga Pasji, dwie księgi z oficjum małym NMP, trzy brewiarze, rytuał, Biblia święta, mszał druku gotyckiego.	
Są także księgi różnych autorów w liczbie 224.	

Dekret reformacyjny

Aby w kościele coraz bardziej wzrastał kult Boży, a praca nad pasieniem owczarni była wykonywana z większym staraniem i wysiłkiem, ten kościół parafialny został i pozostaje wyniesiony do rangi kolegiaty. Duszpasterstwo nie należy już do prepozyta, ale do kanoników, aby dzięki większej ich liczbie mogło być sprawowane dokładniej, pilniej i z jak największą uwagą. Oby przeto nie dotyczyły kanoników słowa autora Homilii 43, że wielu jest kapłanów i mało kapłanów, wielu z imienia, lecz mało z czynów. Święty Grzegorz grzmiał przeciwko osobom kościelnym, które podejmują opiekę nad duszami, ale ją zaniedbują, chętnie przyjmują urząd kapłański, lecz obowiązków urzędu

nie wypełniają, przyjmują owoc Kościoła w postaci codziennego wynagrodzenia, a jednak w małym stopniu pracują dla Kościoła wieczystego. Każdy zatem z kapitularnych, jako przy tym kościele sprawujący troskę o dusze, niech stara się strzec swego sumienia i wspólnie z innymi ten ciężar, który wziął na siebie, niech odważnie dźwiga. Prałaci, [k. 131r] jeśli chcą zasługiwać na większe poważanie, powinni zawsze przewodzić innym świętością i wyróżniać się czystością obyczajów. To zaś, co następuje, kapitularni winni będą, między innymi, zachowywać.

Każdy z kanoników w niedziele i święta, ubrany w komżę, ma przyjść do kościoła i tak w swojej stalli śpiewać oficjum Pańskie, a brak każdego niech zgodnie ze statutami notuje prefekt fabryki [kościół], a w przypadku nieobecności kara jednej grzywny na rzecz kościoła niech będzie nałożona przez wszystkich podczas zebrania kapituły, które powinno się odbywać przynajmniej raz w miesiącu. Dla większej wygody ludu niech jeden po drugim odprawia msze według porządku, chyba że wystąpi jakaś słuszna przyczyna. Według statutów kapituły przy kościele powinno stale rezydować przynajmniej pięciu z jej członków, a ponieważ obecnie nie jest ich więcej, przeto niech żaden nie oddala się od kościoła, zwłaszcza około świąt publicznych, a jeśli wyższa konieczność jednak tego wymaga, to nie inaczej, jak za zezwoleniem całej kapituły, co jednak nie powinno być odmawiane, jeśli przyczyna jest słuszna. W przeciwnym razie [oddalający się od kościoła] powinien być ukarany trzema grzywnami, które będą przeznaczone na kościelne potrzeby. Przykład wszelkich dobrych uczynków najbardziej powinien jaśnieć przede wszystkim w kapłanach. Niech usługują sobie we wzajemnej miłości, wystrzegają się niezgody, procesów i kłótni, oddają się samemu kultowi Bożemu i pełnieniu spraw Bożych. Ludowi, którego dusze są im powierzone, niech towarzyszą w Bogu z całą ludzkością i miłością. Każdy bowiem pasterz powinien miłować swoje owce [k. 131v] na wzór Dobrego Pasterza, który nawet duszę swoją wydał za owce swoje. Niech zachęcają lud do świętowania niedzieli i dni świątecznych, zwłaszcza by w te dni nie handlowano, a jeśli ktoś tego nie będzie zachowywał, niech doniosą, komu należy. Niech karmią lud pokarmem słowa Bożego i pouczają o podstawach wiary. Co zaś do wewnętrznej ozdoby kościoła, niech doprowadzą do naprawy okien, które w pewnych miejscach zostały zniszczone przez wicher. Wokół ołtarzy należy utrzymywać czystość i zadbać zwłaszcza o to, aby mensy były nakryte obrusami niepodartymi. Niech sprawią kanony ołtarzowe. Naczynie cynowe, w którym jest przechowywana woda chrzcielna, należy po części naprawić, a także wybielić je, aby się woda nie psuła.

Co do stanu budowli kościoła, niektóre belki nad nim z powodu starości uległy zniszczeniu i są połamane, co grozi coraz większym jego zniszczeniem. Niech zatem zapobiegną temu i dadzą je naprawić. Obmurowanie cmentarza niech kontynuują albo raczej zaczęte prace dokończą. Niewielkim nakładem

mogą zaradzić temu, aby zwierzęta nie miały dostępu na cmentarz koło krat żelaznych przy kruchtach. Wybrany spośród kanoników prefekt kościoła niech okazuje pilność we wszystkim, co dotyczy napraw świątyni, jeśli tylko coś wymagającego naprawy zauważy. Aby mógł to skuteczniej wykonać, niech będzie wytrwałym obrońcą i egzekutorem praw kościoła, a każdego roku niech przedkłada całej kapitule rachunek przychodów i wydatków na roboty przy budowlu kościelnej.

Co do ołtarza. Do ołtarza św. Antoniego jest suma 200 florenów polskich zapisana przez [k. 132r] sławetnego niegdy Wesołowskiego, która potem przez wierzytelności została pomniejszona do 180 florenów. Ta suma dekretem starościńskim została złożona w kancelarii i dotychczas nie została ulokowana. Dostojnemu dziekanowi jako tegoż ołtarza kapelanowi poleca się odzyskać tę sumę i ulokować.

Także jest suma do ołtarza św. Anny 286 florenów polskich lokowana na ćwierci roli sławetnego niegdy Szuderskiego, która teraz znajduje się u Wojciecha Bogulskiego. Niech dostojny dziekan odzyska ją wraz z czynszami i postara się lokować na dobrach pewnych. Także inne czynsze należące do swego ołtarza niech każdy z altarzystów postara się odzyskać.

Co zaś do oratoriów, każdy z prebendarzy niech pospieszy z pomocą swemu kościołowi, gdyż z dnia na dzień grozi im coraz większe zniszczenie. Niech naprawią dachy, okna i inne części, zatroszczą się, by cmentarze otoczyć płotem, niech pamiętają o swojej przysiędze przy instytucji do tych oratoriów i starają się je podźwignąć.

Co zaś do kościoła Ducha Świętego i szpitala, dostojny prepozyt tego kościoła niech naprawi dach. Nabożeństwa według intencji fundatorów niech odprawia według należytego porządku. Niech pilnuje prowizorów, aby wydawali ubogim wiktualia i by zaspokajali wszystkie potrzeby, tak co do budynków, jak wygod ubogich. Niech co roku w obecności magistratu i ubogich przedkładają [oni] wykaz przychodów i niech będą sumiennie sprawdzani i badani tak z przychodów, jak i wydatków.

[k. 132v] Ponieważ dostojny prepozyt tej kolegiaty nie pojawił się podczas tej wizytacji i stąd nie mogliśmy uzyskać pewnych informacji dotyczących jego osoby, jak również jego dochodów, dlatego w celu zdobycia informacji i aby zgodnie z dokumentem erekcyjnym uczynić zadość w stosunku do praw kapituły, odsyłamy go do urzędu generalnego poznańskiego.

We wszystkim, co dotychczas zostało powiedziane, i w tym, co komuś się wydaje, że zwłaszcza jego dotyczy, a nie zostało dostrzeżone, odsyłamy do urzędu konsystorskiego. Na przyszłość kładziemy wszystkim na sumienie, aby pamiętali, że każdy człowiek, a już najbardziej kapłan, powinien się zważać, by wybierał bezpieczną drogę, którą dojdzie do tego Dobra, nad które nic lepszego w istocie rzeczy nie można dać ani pomyśleć.

CHURCHES OF ŚRODA WIELKOPOLSKA ACCORDING TO THE ACTS OF VISITATION OF FRANCISZEK KSAWERY RYDZYŃSKI FROM 1777

Summary

In the 18th century, Środa Wielkopolska was a significant town in Wielkopolska province. It belonged to the Archdiocese of Poznań in the diocese of Poznań and was the seat of the deanery. The parish church of the Blessed Virgin Mary Assumed, built in the fifteenth century, possessed the rank of a collegiate church. In addition, there was a Dominican convent in the town, and four small churches (oratorios) in the suburbs. Acts of the general visitation

carried out by Franciszek Ksawery Rydzyński show the state of the collegiate and other temples in 1777. Numerous altars and two collegiate chapels had their own payoff. There were several brotherhoods, and the clergy, due to the existing chapter and the altar foundations, were more numerous than in many other churches of the diocese. An annex was attached to the article, which contains the acts of the aforementioned church visits in Środa translated into Polish.

Słowa kluczowe: Środa Wielkopolska, kolegiata średzka, kapituła kolegiacka w Środzie, kaplica Gostomskich, kaplica Grzymułtowskich, kościół św. Idziego w Środzie, kościół św. Sebastiana w Środzie, kościół Wszystkich Świętych w Środzie, kościół szpitalny Ducha Świętego w Środzie, dominikanie w Środzie, diecezja poznańska, archidiaconat poznański, Hieronim Gostomski

Keywords: Środa Wielkopolska, collegiate church in Środa, collegiate chapter in Środa, Gostomscy's chapel, Grzymułtowski's chapel, the church of St. Idzi in Środa, the church of Saint Sebastian in Środa, the church of All Saints in Środa, the hospital church of the Holy Spirit in Środa, the Dominicans in Środa, the diocese of Poznań, the archdiocese of Poznań, Hieronim Gostomski

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu

Zespół: Acta visitationum

sygn. AV 31, Visitatio generalis in Archidiaconatu Posnaniensi Decanatum Kostrzynensis, Sroden-sis, Pyzdrensis, Rogoznensis, Obornicensis et Bukoviensis ex speciali commissione Illustrissimi Excellentissimi et Reverendissimi Domini Andreae Stanislai Kostka Młodziejowski Episcopi Posnaniensis et Varsaviensis Supremi Regni Cancellarii in Anno Domini 1777mo inchoatae et sub felici regimine moderni Illustrissimi Excellentissimi et Reverendissimi Domini loci or-

dinari Antonii Onufrii de Okęcie Okęcki Supremi Regni Cancellarii per Franciscum Xaverium Comitem de Verbno Rydzyski Episcopum Nilopolitanum Suffraganeum et Archidiaconum Ponsnaniensem Custodem Metropolitanum Gnesnensem Ordinis Sancti Stanislai Equitem in Anno Domini 1784to expeditae.

Źródła drukowane

- Centalius J., *Parentalia in obitu Illustrissimi et Magnifici D[omi]ni D[omi]ni Ianussii Grzymwtowski Castellani Bidgostien[sis] Capitanei Srodensis [...] Anno 1617 [...], Ponsaniae in Officina Wolrabj.*
- Regestr Diecezjów *Franciszka Czaykowskiego czyli właściciele ziemscy w Koronie 1783-1784*, do druku podał S. Górzyński, przypisami i wstępem opatrzyli K. Chłapowski i S. Górzyński, Warszawa 2006.
- Weiss A., *Raporty dziekanów o stanie kościołów diecezji poznańskiej w 1797 roku*, Lublin 2010.

Opracowania

- Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu*, opr. M. Banaszak, F. Lenort, [w:] *Dzieje Poznania i województwa poznańskiego (w granicach z 1975 r.). Informator o materiałach archiwalnych*, red. C. Skopowski, t. 2, Warszawa 1982, s. 237-487.
- Dąbrowski H., *Od lokacji miasta do wojen szwedzkich w połowie XVII w.*, [w:] *Dzieje Środy Wielkopolskiej i jej regionu*, red. S. Nawrocki, Środa Wielkopolska 1990, t. 1, s. 47-68.
- Estreicher K., *Bibliografia polska*, t. XIV, Kraków 1896.
- Flaga J., *Bractwa religijne w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku*, Lublin 2004.
- Gąsiorowski A., *Podziały terytorialne i zarząd wewnętrzny*, [w:] *Dzieje Wielkopolski*, t. I, red. J. Topolski, Poznań 1969, s. 33-37.
- Gomolec L., *Pod zaborem pruskim 1793-1918*, [w:] *Dzieje Środy Wielkopolskiej i jej regionu*, red. S. Nawrocki, Środa Wielkopolska 1990, t. 1, s. 97-185.
- Gotyckie kościoły w Wielkopolsce*, koncepcja, teksty, wybór fot. P. Maluśkiewicz, Poznań 2008.
- Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. V: *Województwo poznańskie*, red. T. Ruszczyńska, A. Sławska, z. 24: *Powiat średzki*, Warszawa 1964.
- Kumor B., *Rydzyski Franciszek Ksawery Piotr*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 33, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991-1992, s. 453-455.
- Lepszy K., *Gostomski Hieronim*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 8, Wrocław-Kraków-Warszawa, 1959-1960, s. 364-366.
- Lutyński K., *Kapituła katedralna w Poznaniu w XVI wieku. Organizacja i majątek*, Poznań 2000.
- Łoziński J., *Grobowe kaplice kopułowe w Polsce 1520-1620*, Warszawa 1973.
- Urbańska B., *Kolegiata w Środzie Wielkopolskiej*, Środa Wielkopolska 2008.
- Łukaszewicz J., *Krótki opis historyczny kościołów parochialnych, kościółków, kaplic, klasztorów, szkółek parochialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezji poznańskiej*, t. 1, Poznań 1858 (reprint Poznań b.r.).
- Neumann P.F., *Archidiakoniat poznański w świetle wizytacji generalnej z lat 1777-1784. Sieć kościołów i kaplic, budowle kościelne, duchowieństwo*, Poznań 2011.
- Nowacki J., *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2: *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964.
- Rocznik Archidiecezji Poznańskiej 2013*, Poznań 2013.
- Skuratowicz J., *Renesansowe kaplice grobowe z XVI i pierwszej połowy XVII wieku w Wielkopolsce*, [w:] *Studia nad renesansem w Wielkopolsce*, red. T. Rudkowski, Poznań 1970, s. 51-70.
- Wiesiołowski J., *Dominikanie w miastach wielkopolskich w okresie średniowiecza*, [w:] *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222-1972*, red. J. Kłoczowski, t. 1, Warszawa 1975, s. 195-269.